Krytykują Mirę w masce

>2

Pożar Masarni Staropolskiej

>5

Kto odbierze płockie śmieci?

>7

Nr 15 (2418)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
14 kwietnia 2020

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK GOSTYNIN SIERPC

9 770208 697753 15

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

pow. gostyniński - s. 12
pow. sierpecki - s. 13
pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

Poradnik: teleopieka, teleporada, wizyta u specjalisty, recepty

Jak się leczyć w dobie koronawirusa?

Czytaj - s. 3

Ostatnich kilkanaście dni to czas, kiedy w placówkach medycznych z uwagi na pandemię koronawirusa zmieniły się zasady funkcjonowania i przyjmowania pacjentów. Jak w Płocku wygląda sytuacja i jak teraz kontaktować się z lekarzem? To wszystko w naszym miniporadniku dla pacjentów.

D. Ossowski

2 osoby w płockim szpitalu, mąż w Warszawie, 3 synów w domowej kwarantannie

Cała rodzina pani Alicji walczy od kilku tygodni z koronawirusem

Czytaj - s. 9

SPORT

Wojciech Jankowski i jego „czwórka”

>26

Będą zmiany w zespole Wisły Płock

>27

eprasa.pl e01e7ca76f

Magazyn Kryminalny

Dostali 5 tys. zł kary za wyjście do parku

4 osoby zostały ukarane kwotami po 5 tys. zł za nieprzestrzeganie zakazu korzystania i przebywania na terenie jednego z zieleńców w Płocku. Kolejnych pięć osób złamało zakaz przemieszczania się poza miejscem zamieszkania, zarówno na terenie Płocka, jak i powiatu i tu również nałożona została kara administracyjna 5 tys. zł. Jedna osoba z kolei podczas zeszłego weekendu samowolnie oddaliła się z miejsca odbywania kwarantanny na terenie Gąbina, za co poniesie karę 20 tys. zł. To płockie statystyki policyjne związane z łamaniem obowiązujących obostrzeń.

Płoccy policjanci tylko w miniony weekend ujawnili kilkanaście rażących naruszeń nowych przepisów, co w konsekwencji przyniosło nałożenie przez Sanepid w drodze postępowania administracyjnego wysokich kar finansowych na osoby, które nie zastosowały się do nich.

– *Płoccy funkcjonariusze każdego dnia podejmują interwencje w stosunku do mieszkańców, którzy w nieodpowiedzialny sposób nie przestrzegają nowych przepisów. Dyscyplinują osoby nakładanymi mandatami karnymi oraz wnioskami do sądu o ukaranie. Restrykcyjne egzekwowanie zakazów ma pomóc w walce z niebezpiecznym wirusem. Na ulicach Płocka i powiatu jest więcej patroli policyjnych, a sytuację z powietrza monitorują drony* – dowiadujemy się od rzecznika prasowego Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Szybki 58-latek

Gostynińscy policjanci drogówki zatrzymali 58-letniego płocczanina, który rozpędził się swoim nissanem do 151 km/h, niestety w terenie zabudowanym. Sytuacja miała miejsce w piątkowy wieczór, 3 kwietnia, w miejscowości Kozice (gm. Gostynin). – *Mężczyzna przyjął mandat w wysokości 500 zł oraz na jego koncie pojawiło się 10 punktów karnych. Dodatkowo zatrzymane mu zostało prawo jazdy na 3 miesiące. W tym czasie nie może prowadzić pojazdów mechanicznych, a jeśli „wpadnie" podczas kontroli drogowej, okres ten wydłuży się automatycznie do 6 miesięcy* – mówi mł. asp. Żaneta Kołodziejska rzecznik prasowy Komendy Powiatowej w Gostyninie.

Policjantka apeluje też o większą rozwagę za kółkiem. Nadmierna prędkość jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych, w których giną ludzie. To właśnie dlatego w stosunku do piratów drogowych policjanci nie stosują żadnej taryfy ulgowej.

Dla kilkuset uczniów i 200 seniorów

Obiady do domów

Uczniowie z płockich szkół, którzy jeszcze przed zawieszeniem zajęć korzystali z pomocy w formie bezpłatnych obiadów nadal będą mieli zapewnioną taką pomoc. Prezydent Płocka podjął decyzję, że będą one dostarczane dzieciakom do domów. Ale to nie koniec akcji pomocowej miasta. Bo bezpłatne obiady będą dowożone płockim seniorom, którzy są objęci usługami opiekuńczymi realizowanymi przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Akcja pomocowa rusza w tym tygodniu.

Ze wstępnych szacunków wynika, że w samym Płocku z darmowych obiadów korzystało dotychczas ponad 650 uczniów. Teraz zamiast w szkolnej stołówce obiady zjedzą w domach. O pomyśle w Urzędzie Miasta poinformowano w ubiegłym tygodniu. Cała akcja dowożenia ma ruszyć w tym tygodniu. Obiady będą dowożone dzieciom, które z darmowych posiłków korzystały w szkołach i przedszkolach. Wówczas uczniów do takiej formy pomocy wskazywał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz dyrektorzy szkół i przedszkoli. Z takiej formy pomocy korzystało w naszym mieście około 650 uczniów i przedszkolaków. Jak informuje prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, z uwagi na odwołanie zajęć szkolnych i brak możliwości pracy stołówek, podjął decyzję o kontynuowaniu programu w zmienionej formie. – *Do poniedziałku, 6 kwietnia dyrektorzy szkół i przedszkoli mieli dostarczyć do MOPS-u listy dzieci, których rodzice są chętni na dostarczanie ich dzieciom obiadów* – informował prezydent po podjęciu decyzji o takiej formie wsparcia dla najmłodszych płocczan.

Ciepłe posiłki będą przywożone uczniom codziennie od poniedziałku do piątku. – *Rodzice zainteresowani taką formą pomocy zgłoszenia kierowali do dyrektorów szkół, a ci następnie do nas. Obecnie mamy około 300 zgłoszeń. Ale lista nie jest zamknięta i chętni mogą się zgłaszać* – mówi Cezary Dusio, zastępca dyrektora do spraw integracji społecznej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. – *Co ważne, w danej rodzinie programem objęte są wszystkie dzieci* – wyjaśnia dyrektor Dusio.

Obiady bezpośrednio do domu otrzymają także seniorzy, którym MOPS świadczy usługi opiekuńcze. Już teraz chętnych do skorzystania z pomocy jest prawie 200 płockich seniorów. To osoby najbardziej potrzebujące, schorowane, które w ogóle nie powinny wychodzić poza swój dom. – *Zarówno dla uczniów, jak i do seniorów obiady będą dowożone do domów. Posiłki będą dowożone w godzinach obiadowych pomiędzy 12.00 a 14.00. Za kwestie logistyczne, dostarczenie ciepłych posiłków w bezpieczny, zgodny z epidemiologicznymi wymogami sposób odpowiedzialna będzie firma zajmująca się dowozem. Obiady będą zostawiane przed drzwiami mieszkań. W przypadku seniorów, którzy nie mogą się poruszać, obiady będą dostarczane w godzinach, kiedy jest opiekunka* – wyjaśnia Cezary Dusio.

rad

Akcja spotkała się z krytyką

Mira w masce

Proszę szanownych płocczan o zakładanie maseczek ochronnych - ten apel wyraźnie przebija się od zeszłego poniedziałku na płockiej starówce. Wystarczy spojrzeć na przystrojoną w ten nieodzowny dzisiejszy gadżet i ochronę w jednym - Mirę Ziemińską-Sygietyńską, stojącą pomnikowo przed Muzeum Mazowieckim w Płocku. Skoro taka elegancka płocczanka nosi maseczkę, dlaczego nie noszą maseczek także wszyscy płocczanie?

W ślad za Mirą poszli już i inni zacni płocczanie. Między inymi w maseczce siedzi na swojej ławeczce na Starym Rynku Wacław Milke, założyciel zespołu „Dzieci Płocka", koło Fary w masce na koniu jedzie z wojami władca Bolesław Krzywousty, poeta Władysław Broniewski również na Wisłę spogląda w masce. Nawet i lwy płockie przed ratuszem zostały przystrojone. W ten oto sposób ciekawa miejska akcja przystrojenia maseczkami pomników płockich, daje nam wszystkim do myślenia. Koronawirus wciąż grasuje i to nie tylko w naszym mieście… Ale my się nie poddajemy i rozsądnie podchodzimy do kwarantanny, do ochrony siebie nawzajem i do życia w dzisiejszej rzeczywistości.

Co na to płocczanie? Coraz więcej osób widzimy w maskach na ulicach. Akcja spotyka się jednak z krytyką. Padają argumenty, że w czasie gdy maseczki są na wagę złota, należy je dać tym, którzy ich potrzebują, a nie stroić pomniki.

Teks i fot. Ceb

Magazyn Kryminalny

Potrącenie rowerzystki

W środę, 8 kwietnia o godz. 12.55 na skrzyżowaniu ul. Bielskiej z Tysiąclecia, tuż przy Atrium Mosty, doszło do potrącenia rowerzystki. Na miejscu pojawiła się karetka pogotowia oraz policja. Według wstępnych ustaleń policjantów kierujący pojazdem skoda fabia, 48-letni płocczanin, wykonując manewr skrętu w lewo z ul. Bielskiej w Tysiąclecia nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu przejeżdżającej właśnie rowerzystce, 63-letniej mieszkance Płocka. Kobieta z obrażeniami ciała przewieziona została do szpitala.

Wypadek w Łęgu

W poniedziałek, 6 kwietnia w miejscowości Łęg Probostwo samochód osobowy zjechał z drogi asfaltowej i uderzył w przydrożne drzewo. W akcji ratowniczej brały udział jednostki z Ochotniczej Straży Pożarnej w Drobinie, a także z OSP Łęg Probostwo. Na miejscu zjawiły się też dwa wozy jednostki ratowniczo-gaśniczej z Płocka. Potrzebna była również pomoc medyczna. Służby informację o zdarzeniu otrzymały o godz. 12.55.

Uderzył w ciągnik i…

W piątkowe popołudnie samochód osobowy marki skoda skala zderzył się z ciągnikiem rolniczym. W wyniku siły uderzenia osobówka dachowała. Do zdarzenia doszło ok. godz. 16.55 w miejscowości Nagórki Olszyny (gm. Drobin). W akcji ratowniczej brały udział OSP Drobin oraz dwie jednostki ratownictwa gaśniczego z Płocka, a także policja i zespół ratownictwa medycznego. Droga była przez kilka godzin zablokowana.

Utrudnienia na rondzie przed Grabiną

W czwartkowe przedpołudnie, 9 kwietnia były utrudnienia w ruchu na rondzie przy wjeździe do Grabiny. Doszło tu do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Na miejscu policja kierowała ruchem. Straż pożarna usuwa płyny eksploatacyjne po zderzeniu samochodów.

Jaguara wbiły w słup bmw i mercedes

Jaguar wbity w słup, a w jego tył wpasowane w kolejce dwa samochody marki bmw 3 i mercedes. Taki obraz zastali po dojechaniu na miejsce strażacy z OSP w Drobinie. Do tak fatalnej i drogiej kolizji doszło w czwartkowy wieczór, 9 kwietnia.

Trzy samochody osobowe marki jaguar, bmw3 i mercedes zderzyły się w miejscowości Psary na DK- 60. O godz. 19.35 zgłoszenie otrzymała jednostka OSP Drobin. Na miejscu pracowali również policjanci. Zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję. **Ceb**

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail:rednaczelny@tp.com.pl. P.o. Sekretarza Redakcji: Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna **Biała** e-mail: j.biala@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy,** Andrzej **Konowrocki**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: foto@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Renata **Cińska,** e-mail: bo@tp.com.pl,
REKLAMA: Michał **Wach**, email: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402
Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;
prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61;
Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3
Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch" S.A., „Garmond Press", „Kolporter".

eprasa.pl e01e7ca76f

Poradnik: teleopieka, teleporada, wizyta u specjalisty, wydanie recept

Jak się leczyć w dobie koronawirusa?

Ostatnich kilkanaście dni to czas, kiedy w placówkach medycznych z uwagi na pandemię koronawirusa zmieniły się zasady funkcjonowania i przyjmowania pacjentów. Jak w Płocku wygląda sytuacja i jak teraz kontaktować się z lekarzem? To wszystko w naszym miniporadniku dla pacjentów.

Podstawowa opieka lekarska

Tu we wszystkich placówkach od początku pojawienia się koronawirusa podjęto decyzję o ograniczeniu do minimum wizyt osobistych. W pierwszej kolejności zalecane są tak zwane teleporady. Pacjent dzwoni do poradni, do której jest zapisany, po wstępnej konsultacji ustala w recepcji termin i godzinę, o której do niego oddzwoni lekarz lub od razu po wstępnym wywiadzie łączony jest z lekarzem. – *W sytuacji, kiedy jest to możliwe, lekarz realizuje poradę telefoniczną. Z pewnością dużym ułatwieniem jest fakt jeśli jest to pacjent, którego znam, prowadzę. W każdym przypadku przed wystawieniem e-recepty jest rozmowa z pacjentem, wgląd w dokumentację i jeśli pacjent dzwoni w sprawie przedłużenia leków (przykładowo nadciśnienie, cukrzyca, nadczynność tarczycy), to po wywiadzie dotyczącym jego obecnego samopoczucia wystawiam e-receptę. W każdej jednak sytuacji, kiedy pojawia się jakakolwiek wątpliwość co do stanu pacjenta, umawiamy na wizytę w przychodni. Oczywiście jest to teraz organizowane tak, aby ten pacjent nie miał kontaktu z innym i przy zachowaniu wszelkich norm sanitarnych* – mówi doktor Jarosław Wanecki. I dodaje, że każda rozmowa w pierwszym etapie prowadzona już przez rejestratorkę czy pielęgniarkę to wstępny wywiad epidemiologiczny, pozwalający dowiedzieć się, czy nie ma podejrzenia zakażenia koronawirusem.

Podczas tak zwanej teleporady pacjent bez wychodzenia z domu, dzwoniąc do „swojej" poradni może: przedłużyć receptę na leki przyjmowane na stałe, omówić wyniki badań, jeśli są wskazania medyczne otrzymać zwolnienie lekarskie oraz otrzymać poradę lekarską. Wszelkie informacje zamieszczone są na stronach internetowych placówek.

Jeśli w danych placówkach medycznych działają poradnie specjalistyczne, to również w zakresie poradni specjalistycznych można skorzystać z teleporady.

Lista z adresami i telefonami placówek udzielających teleporad znajduje się na stronie Narodowego Funduszu Zdrowia: www.nfz.gov.pl W Płocku takie udzielane są w 26 placówkach.

Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej

Jak obecnie wygląda kontakt z pacjentem pytamy w Płockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej, który prowadzi poradnie podstawowej opieki zdrowotnej, poradnie specjalistyczne, laboratoria? Realizuje także świadczenia w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej.

D. Ossowski

Przychodnia Świętej Trójcy, ul. Miodowa 2

Każdy pacjent, który chce wejść na teren przychodni przechodzi, przez tzw. punkt wstępnej selekcji pacjenta, to znaczy przeprowadzany jest wywiad z pacjentem oraz wykonywany jest pomiar temperatury. **Telefon**: **24/ 364 53 50** i **24/ 364 53 41, adres email**: rejestracjamiodowa@plockizoz.pl

Lekarz rodzinny, lekarz pediatra

Kontakt z przychodnią rozpoczyna się od rejestracji. Tu personel zachęca pacjentów przede wszystkim do kontaktu telefonicznego – **24/ 364 53 50,** mailowo - rejestracjamiodowa@plockizoz.pl oraz osobiście. – *Na etapie rejestracji ustalana jest forma wizyty pacjenta. Czy ma to być to e-porada, czy wizyta osobista w przychodni. Jeżeli jest to e-porada, w ustalonym terminie lekarz dzwoni do pacjenta. Jeżeli jest to wizyta osobista, to pacjent przychodzi na nią w ustalonym terminie do przychodni. Przed wizytą obowiązkowo w pierwszej kolejności przechodzi przez tzw. punkt wstępnej selekcji pacjenta* – słyszymy w Płockim ZOZ.

Jeżeli pacjent potrzebuje tylko przedłużenia leków, to wizyta w przychodni nie jest konieczna i jest wystawiana e-recepta. I tu wystarczy kontakt telefoniczny. Bardzo ważne jest, aby w chwili telefonowania pacjent miał przygotowaną listę leków do przedłużenia. Pracownik przychodni oddzwania do Pacjenta (lub kontaktuje się mailowo – w zależności od drogi zgłoszenia) i podaje kod do e-recepty.

Konsultacje specjalistyczne

Te w Przychodni Św. Trójcy realizowane są na bieżąco. Kontakt telefoniczny do rejestracji **/24/ 364 53 41** , email: rejestracjamiodowa@plockizoz.pl.

Dzień przed wizytą pielęgniarka dzwoni do pacjenta i oceniana jest konieczność wizyty (jeśli nie jest pilna, jest przekładana). Jeżeli wizyta jest konieczna odbywa się terminowo. W ustalonym terminie pacjent przychodzi na wizytę do przychodni. Przed wizytą obowiązkowo w pierwszej kolejności przechodzi przez tzw. punkt wstępnej selekcji pacjenta. Przedłużanie leków odbywa się analogicznie jak w przypadku lekarza rodzinnego lub lekarza pediatry.

Płocki ZOZ prowadzi także dwie kolejne przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej: pry ul. Zielonej 40 (**rejestracja -** 24/ 364 54 01) i ul. Góry 7 (rejestracja – 24/ 365 54 00). Tu u lekarza rodzinnego obowiązują zasady wizyt analogicznie jak w Przychodni Świętej Trójcy przy ul. Miodowej 2.

Diagnostyka Laboratoryjna

W strukturach Płockiego ZOZ działa kilka punktów pobrań. Jak działają w czasie pandemii koronawirusa?

Punkty pobrań:

ul. Kościuszki 28 – jest zamknięty dla Pacjentów z zewnątrz i obsługuje wyłącznie pacjentów hospitalizowanych.

ul. Miodowa 2 (Przychodnia Świętej Trójcy) codziennie w godzinach: 7.15-10.30

ul. Zielona 40 (Przychodnia Podstawowej Opieki Zdrowotnej) czwartki w godzinach 7.15-10.00.

Poradnia Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej

Płocki ZOZ świadczy także usługi w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. Taka udzielana jest przy ulicy Kościuszki 28, tel. **24/ 364 51 61** (w godzinach 18.00-8.00 oraz w dni wolne całodobowo). Tu także pacjenci zachęcani są przede wszystkim do kontaktu telefonicznego i korzystania z e-porady. A każdy pacjent, który chce wejść na teren poradni, przechodzi przez tzw. punkt wstępnej selekcji pacjenta (przeprowadzany jest wywiad oraz wykonywany pomiar temperatury).

Poradnie specjalistyczne Wojewódzki Szpital Zespolony Płock

Jak poinformował dyrektor Szpitala na Winiarach Stanisław Kwiatkowski, wszystkie poradnie specjalistyczne szpitala działają według dotychczasowego planu pracy. – *Obowiązuje terminarz wcześniej ustalonych wizyt. Pacjenci zgłaszający się są poddawani obowiązującemu w szpitalu reżimowi sanitarnemu, czyli wchodzą w maseczkach, rękawiczkach, obowiązuje dezynfekcja rąk. Wszyscy mają przed wejściem mierzoną temperaturę. Ściśle trzymamy się wyznaczonego, godzinowego planu wizyt, aby pacjenci nie mieli ze sobą kontaktu* – wyjaśnia dyrektor Kwiatkowski.

Rejestracja pacjentów do poradni specjalistycznych: tel. (**24**) **364 62 57,** tel. (**24**) **364 62 58,** tel. (**24**) **364 63 60.**

Szpital prowadzi także przychodnię Podstawowej Opieki Zdrowotnej „Na Winiarach". Tu rejestracji można dokonywać pod nr telefonu: tel.: **(24) 364-63-00, 364-63-01. Tak jak i w innych poz preferowany jest w pierwszej kolejności kontakt telefoniczny.**

Z urazami do szpitala

Co w sytuacjach kiedy zdarzy się jakiś uraz typu: złamana ręka, noga, uraz oka? Tu pacjent musi zgłosić się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w szpitalu na Winiarach. Są to tak zwane przypadki przyjmowane na „ostro".

Nocna i świąteczna pomoc lekarska

Bez zmian godzinowych działa nocna i świąteczna pomoc lekarska. Tu można w uzasadnionych przypadkach zgłaszać się w godzinach od 18.00 do 8.00 od poniedziałku do piątku i całodobowo w niedziele oraz święta. – *Tu zakres i zasady działania nie zmieniły się. Mówimy o sytuacjach nagłych czy zaostrzeniu się dolegliwości choroby przewlekłej u danej osoby* – mówi Lucyna Kęsicka, dyrektor wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Płocku. Dyrektor Kęsicka dodaje, że w obecnej sytuacji można także wcześniej kontaktować się telefonicznie. Wtedy pielęgniarka po wstępnej rozmowie poinstruuje, jak postępować dalej albo połączy z lekarzem, który udzieli teleporady. – *Oczywiście w obecnej sytuacji stosujemy zaostrzone środki ostrożności. Personel dba, aby zachowana była odległość. Każdy z pacjentów otrzymuje maseczkę, rękawiczki, obowiązkowa jest dezynfekcja rąk* – mówi dyrektor Kęsicka.

Wskazania do korzystania z nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej to: zaostrzenie dolegliwości znanej choroby przewlekłej (np. kolejny napad astmy oskrzelowej z umiarkowaną dusznością), infekcja dróg oddechowych z wysoką gorączką (wyższą niż 39°C), szczególnie u małych dzieci i ludzi w podeszłym wieku, bóle brzucha, nieustępujące mimo stosowania leków rozkurczowych, bóle głowy, nieustępujące mimo stosowania leków przeciwbólowych, biegunki lub wymioty, szczególnie u dzieci lub osób w podeszłym wieku, nagły ból krzyża, kręgosłupa, stawów, kończyn itp. – *Apelujemy o to, by pacjenci w sytuacji podejrzenia zakażenia koronawirusem dzwonili pod numer 112 lub 999 w celu zgłoszenia. Tu także otrzymają informację, jak postępować dalej* – przypomina o środkach ostrożności Lucyna Kęsicka.

W Płocku nocna i świąteczna pomoc lekarska realizowana jest w następujących miejscach: **ul. Strzelecka 3 tel. /24/ 366 44 18 i ul. Kościuszki 28 tel. /24/ 364 51 61.**

Teresa Radwańska-Justyńska

Jest sposób na załatwienie spraw w urzędach w czasie pandemii

Załóż profil zaufany – jak to zrobić

W sytuacji zagrożenia epidemicznego warto pomyśleć o założeniu profilu zaufanego. Dzięki temu rozwiązaniu można załatwić wiele spraw bez wychodzenia z domu - setki usług online na wielu portalach urzędowych. Profil zaufany przydaje się wszystkim, niezależnie o tego ile mamy lat.

Dzięki profilowi zaufanemu bez konieczności wizyty w urzędzie możemy m. in.: złożyć wniosek o dowód osobisty; zameldować lub wymeldować się; zgłosić online narodziny dziecka; zawnioskować o odpis aktu stanu cywilnego; złożyć deklarację podatkową (podatek od nieruchomości, rolny, leśny, od środków transportowych); bezpiecznie zalogować się do portalu podatkowego i złożyć e-PIT; złożyć deklarację o gospodarowaniu odpadami; zgłosić odbiór odpadów budowlanych lub remontowych; zgłosić zbycie lub nabycie pojazdu; założyć firmę, wznowić lub zawiesić działalność gospodarczą; sprawdzić informacje o zdrowiu: swoim, swoich dzieci lub osoby, która cię do tego upoważniła w Internetowym Koncie Pacjenta; otrzymać e-receptę SMS-em lub e-mailem; złożyć wniosek o Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ); złożyć wniosek o wpisanie do rejestru wyborców, dopisać się do spisu wyborców; sprawdzać swoje zwolnienia lekarskie, sprawdzić, czy pracodawca zgłosił cię do ubezpieczeń, sprawdzić informacje o stanie swojego konta ubezpieczeniowego w ZUS. Możemy również siedząc w domu, w swoim ulubionym fotelu, z kubkiem kawy wysłać pismo do urzędu.

Aby założyć Profil Zaufany, masz do wyboru dwie możliwości: skorzystać z bankowości elektronicznej lub założyć go na stronie pz.gov.pl i potwierdzić go w ciągu 14 dni w jednym z 1500 Punktów Potwierdzających.

Punkty potwierdzające dla mieszkańców Płocka w czasie epidemii koronawirusa działają – po wcześniejszym umówieniu telefonicznym – w siedzibach Urzędu Miasta Płocka: pl. Stary Rynek 1, tel. 24 367 15 65 i al. Piłsudskiego 6, tel. 24 367 16 08.

Posiadając Profil Zaufany każdy z nas może także zainstalować w telefonie aplikację mObywatel. Aplikacja mObywatel to obecnie sześć usług: mTożsamość, której używać można, np. odbierając przesyłki polecone na poczcie, w pociągach, ale również wszędzie, gdzie nie jest potrzebny tradycyjny, plastikowy dowód osobisty; mLegitymacja szkolna – czyli cyfrowa wersja legitymacji szkolnej uprawniająca do wszystkich ustawowych ulg i zniżek; mLegitymacja studencka – legitymacja studencka potwierdzająca przynależność do uczelni, dająca ustawowe zniżki; mPojazd – elektroniczny dokument przygotowany z myślą o właścicielach i współwłaścicielach pojazdów; eRecepta – dostęp do listy niezrealizowanych recept, wystawionych dla Ciebie i Twoich bliskich; Polak za granicą - podpowie, co zrobić w razie kłopotów podczas wyjazdu.

Opr. (jac)

eprasa.pl e01e7ca76f

Jest zgoda radnych na zaciągnięcie kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym

Na budowę sali koncertowej

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Płocka radni wyrazili zgodę na zmianę uchwały dotyczącej zaciągnięcia kredytu długoterminowego w Europejskim Banku Inwestycyjnym. To w sumie 90 milionów złotych, pierwotnie – w styczniu tego roku – radni wyrazili zgodę na zaciągnięcie kredytu w kwocie 50 mln złotych.

– *Dlaczego zwiększacie panowie zadłużenie miasta o kolejnych 40 milionów złotych* – dopytywała przewodnicząca klubu radnych PiS Wioletta Kulpa.

Radny Piotr Kubera z klubu radnych PiS dopytywał, na co zostanie przeznaczony kredyt. – *Z uzasadnienia uchwały wynika, że jak dają, to po prostu bierzemy. Nie ma słowa o przeznaczeniu tych pieniędzy na konkretne cele, inwestycje, zadania. Proszę o ich wymienienie* – dociekał podczas obrad radny Kubera.

Głos zabrał także szef klubu radnych PSL Tomasz Kominek. – *Rozumiem, że będziemy mogli mieć do dyspozycji, na wypadek, jeżeli rynek usług, który znaleźliśmy miesiąc temu, będzie zupełnie inny. Nikt nie wie, w jaki sposób będą kształtowane podaż i popyt w usługach budowlanych. Według mnie to tylko zabezpieczenie do znanych nam największych ogólnomiejskich inwestycji, czyli budowy stadionu i sali koncertowej. Rozumiem, że przyjęta przez nas uchwała nie obliguje nas do zaciągnięcia tego kredytu w sytuacji, gdy nie będzie potrzebny* – powiedział Tomasz Kominek.

Według przyjętej przez radnych uchwały kwota 48 mln złotych (z 90 mln złotych) może zostać zaciągnięta w 2021 roku. W roku 2022 może to być kwota 22 mln złotych, a w roku 2023 kwota 20 mln złotych. 40 mln złotych ma zostać przeznaczonych na sfinansowanie budowy sali koncertowej. – *Odkąd jestem skarbnikiem miasta, wszystkie kredyty i obligacje są podpisywane na takiej zasadzie, że mamy je do dyspozycji i korzystamy z nich, kiedy jest taka potrzeba, oczywiście w zakresie konkretnych lat określonych w umowach. Wszyscy wiedzą, że nie wykorzystujemy kredytów w takiej wysokości, jak jest to zapisane w budżecie miasta* – tłumaczył skarbnik miasta Wojciech Ostrowski. – *W przypadku tej konkretnej uchwały mówimy o podpisaniu umowy. Zaciągnięcie kredytu związanego z finasowaniem budowy sali koncertowej planujemy na lata 2022 – 2023.*

Szacowany wstępnie koszt budowy sali koncertowej na Nowym Rynku to 80 mln złotych, drugą część tej kwoty miasto ma dołożyć z budżetu.

Warto w tym kontekście przypomnieć rok 2016, kiedy komitet kredytowy EBI ocenił możliwości finansowe Płocka i przydzielił wówczas naszemu samorządowi limit 200 mln złotych. – *Wtedy nie potrzebowaliśmy takiej kwoty, zaciągnęliśmy kredyt w kwocie 150 mln złotych. W tej chwili jest to najtańsze finansowanie, jakie można pozyskać na rynku, wyjątkiem są jedynie bezzwrotne środki, z których korzystamy. Stwierdziliśmy, że wykorzystamy pozostałą kwotę 50 mln złotych. Po dyskusjach z EBI okazało się, że przy naszych wynikach finansowych mogą nam zwiększyć limit z 2016 roku o 20 procent, czyli dokładnie o 40 milionów złotych. Dlatego taka, a nie inna kwota* – tłumaczył radnym Wojciech Ostrowski.

Skarbnik tłumaczył, że jeśli miasto nie wykorzysta limitu kredytowego, nie ponosi z tego tytułu żadnych kosztów. – *Niczym nie ryzykujemy, możemy tych pieniędzy nie wziąć. Z obecnych 150 milionów zostało nam jeszcze 66 mln złotych do pociągnięcia w tym roku, ta umowa kończy się w tym roku. Umowa, którą podpiszemy z EBI po wyrażeniu przez radnych zgody na zaciągnięcie kredytu w wysokości 90 milinów złotych, będzie obowiązywać w latach 2020 – 2024* – wyjaśniał Wojciech Ostrowski. – *W momencie podpisania umowy wskazujemy listę inwestycji, natomiast w trakcie można ją zmieniać i to radni będą decydować, na jakie inwestycje środki z kredytu zostaną wykorzystane.*

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski podkreślił, że samorząd nie chce rezygnować z żadnej inwestycji zapisanej w budżecie. – *Mamy świadomość, że to realne wsparcie naszych przedsiębiorców, tych, którzy dają pracę mając firmy budowlane, hurtownie z materiałami budowlanymi. Gdybyśmy zrezygnowali z realizacji inwestycji oznaczałoby to dodatkową zapaść w tym sektorze. Świadomie wykorzystujemy dobrą sytuację finansową budżetu miasta i zaufanie, jakim cieszymy się nie tylko wśród agencji ratingowych, ale także banków na czele z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym. Ostatnie pięć lat pokazało, że z takiego wsparcia korzystamy rozsądnie. Zadłużenie miasta spada i utrzymuje się na bezpiecznym poziomie. Mamy jednak świadomość, że czasach, w których przyszło nam żyć, nie wiemy jak będzie wyglądała sytuacja na przykład za miesiąc, czy dwa* – powiedział Andrzej Nowakowski.

(jac)

Grupa #Fajnie jest pomagać

Szyją dla medyków

Solidarność społeczna mieszkańców naszego regionu okazała się naprawdę ogromna. W dobie pandemii pokazali, że mają wielkie serca i chęć niesienia pomocy. Niezależnie od siebie powstało mnóstwo inicjatyw mających na celu zaopatrzenie w maseczki ochronne osób najbardziej potrzebujących. Jedni szyją dla szpitali czy ośrodków zdrowia, inni dla mieszkańców. Wśród tych wspaniałych inicjatyw znajdziemy także grupę „#Fajnie jest pomagać", stworzoną przez przedsiębiorców z naszego regionu.

Wszystko zaczęło się od odzewu na apel dyrektora szpitala na Winiarach Stanisława Kwiatkowskiego. Dotyczył on nie tylko środków ochrony osobistej, ale także m.in. kompletów pościeli czy prześcieradeł. To właśnie na niego odpowiedziała mieszkanka Łącka Aleksandra Szabert. W kilka dni udało jej się zebrać ponad 200 kompletów pościeli. Wszystko to dzięki ofiarności mieszkańców okolicznych gmin. Materiały trafiły już do płockiego szpitala. – *Po tej sytuacji zaczęłam się zastanawiać, jak jeszcze mogę pomóc. Pomyślałam o maseczkach, które mogłabym uszyć. Od razu przeszłam do działania. Zaczęłam szyć i jednocześnie postanowiłam zarazić tym pomysłem inne osoby – swoich sąsiadów i znajomych. Na mój apel odpowiedział Krzysztof Stańczak. Postanowiliśmy połączyć siły. Tak powstała inicjatywa #Fajnie jest pomagać* – mówi Aleksandra Szabert.

#fajnie jest pomagać

Członkowie grupy szyją jednorazowe maseczki ochronne z fizeliny medycznej, które trafiają do przedstawicieli służby zdrowia, którzy najbardziej ich potrzebują. #Fajnie jest pomagać to grupa zrzeszająca osoby, które bezinteresownie postanowiły pomóc w tej trudnej dla wszystkich sytuacji. Wszystkie ich działania są dokładnie zaplanowane. – *Do naszej grupy dołączyła m.in. Magda Carter, która zajmuje się wykrojem materiału oraz pomaga nam w pozyskaniu niezbędnych materiałów. Krzysztof rozwozi przygotowane przez nas pakiety, w skład których wchodzi wycięty materiał, gumki oraz nici do osób szyjących. Do tej pory udało nam się przygotować ponad 6000 takich gotowych pakietów i wspólnie uszyć ponad 2000 maseczek* – mówi Aleksandra Szabert. – *Niedawno dołączyła do nas firma Mordex Mordkowicz, której pracownicy kroją materiały na potrzeby naszej akcji charytatywnej. Łącznie w akcję włączyło się już ponad 30 osób. 22 z nich to osoby, które szyją maseczki. Są wśród nich mieszkańcy gmin Brudzeń Duży, Gąbin, Łąck oraz osoby z Płocka i Gostynina* – dodaje.

Członkowie grupy zakupują materiały z własnych środków. Wspomagają ich również ich rodziny i znajomi. Jeśli ktoś chciałby im pomóc, najłatwiej będzie znaleźć ich grupę na Facebooku. Jako, że potrzeby są bardzo duże, z pewnością każda pomoc się przyda, a w szczególności ręce do pracy.

Eliza Kinalska

ORLEN pomoże kupić sprzęt elektroniczny

Edukacja w rodzinnych domach dziecka

Fundacja ORLEN wesprze rodzinne domy dziecka w zakupie komputerów niezbędnych do nauki uczniów w okresie zawieszenia zajęć w szkołach. Każda współpracująca z Fundacją placówka może ubiegać się o grant w wysokości do 3 tysięcy złotych na zakup sprzętu elektronicznego, pomagającego w domowej edukacji.

W ramach programu grantowego „Komputer dla Rodzinnego Domu Dziecka" około 300 placówek znajdujących się pod opieką Fundacji ORLEN może złożyć wniosek o dofinansowanie zakupu sprzętu elektronicznego wykorzystywanego do pracy zdalnej w okresie zawieszenia zajęć dydaktyczno-wychowawczych. Środki mogą być przeznaczone na zakup laptopów, komputerów stacjonarnych, tabletów, czy akcesoriów komputerowych.

– *W tym trudnym czasie izolacji pomocy potrzebują nasi podopieczni z rodzinnych domów dziecka i placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego* – mówi Marta Soluch, członek zarządu Fundacji ORLEN. – *Większość tych ośrodków stanowią rodziny wielodzietne, gdzie znajduje się nawet ośmioro dzieci w wieku szkolnym. W dobie nauki on-line często brakuje im podstawowych narzędzi do pracy, ponieważ dzieci muszą dzielić komputer z resztą domowników. Dlatego chcielibyśmy pomóc odnaleźć się w tej nowej rzeczywistości i umożliwić naszym podopiecznym dostęp do systemu zdalnej edukacji.*

Nabór wniosków potrwa do 30 kwietnia.

Fundacja ORLEN od początku swojego istnienia pomaga Rodzinnym Domom Dziecka kompleksowo: przekazuje darowizny na leczenie i rehabilitację, ale też finansuje podstawowe potrzeby takie jak np. obiady w szkole czy wyprawki. Każdego roku Fundacja organizuje też dla swoich podopiecznych letni i zimowy wypoczynek. Ważnym aspektem wsparcia opieki zastępczej jest również organizowana corocznie konferencja dla wychowawców Rodzinnych Domów Dziecka. W 2019 roku na działania na rzecz Rodzinnych Domów Dziecka Fundacja ORLEN przeznaczyła ponad milion złotych.

opr. (t)

REKLAMA

eprasa.pl e01e7ca76f

Najpopularniejszy dzielnicowy dba o 6,5 tys. ludzi z Borowiczek i Imielnicy

Ludziom trzeba najpierw dać szansę

Po raz kolejny zwycięzcą plebiscytu „Najpopularniejszy Dzielnicowy 2019 roku" na terenie działalności Komendy Miejskiej Policji w Płocku został asp. szt. Witold Balcerzak z Płocka. Służbę w Policji rozpoczął w 2001 roku. Początkowo funkcję tę pełnił w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku a następnie od 2008 roku w Komisariacie Policji w Płocku. Pod jego „opieką" są Imielnica i Borowiczki.

Na asp. szt. Witolda Balcerzaka swój głos oddało aż 737 mieszkańców, doceniających zaangażowanie swojego dzielnicowego. Zwycięzca mocno „odskoczył" od pozostałych laureatów konkursu. Nad zdobywcą II miejsca ma ponad 400 głosów przewagi. Dodajmy, że drugie miejsce w konkursie z liczbą 289 głosów zdobył asp. szt. Andrzej Kasiura, dzielnicowy z Posterunku Policji w Staroźrebach, natomiast trzecie miejsce zajął mł. asp. Wojciech Młotkowski, dzielnicowy z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Oficjalne wyniki plebiscytu „Najpopularniejszy Dzielnicowy 2019 roku" zostały podane w zeszłym tygodniu. Swój głos oddało w nim ponad 1 400 osób. Na dzielnicowych z terenu miasta Płocka łącznie oddanych zostało 981 ważnych głosów, natomiast z terenu powiatu płockiego 454. Zgodnie z przyjętą formułą konkursu, jedynym i najważniejszym elementem oceny wpływającej na wyłonienie najpopularniejszego dzielnicowego była opinia społeczna wyrażona za pomocą ankiety, skierowanej bezpośrednio do społeczeństwa. Mieszkańcy miasta oraz powiatu płockiego przez cały styczeń mogli oddać głos na wybranego przez siebie dzielnicowego.

Za co doceniają dzielnicowego mieszkańcy?

Asp. szt. Witolda Balcerzaka spotkacie na codziennej służbie w komisariacie policji na Podolszycach. Rejon jego działania to Borowiczki i Imielnica. W sumie mieszka tu ponad 6 i pół tysiąca ludzi. – *To spokojny teren* – zaznacza dzielnicowy.

Jakie sprawy dominują w jego grafiku i pochłaniają najwięcej czasu? Dziś głównymi zajęciami Witolda Balcerzaka jest sprawdzanie, czy osoby objęte kwarantanną przebywają w domach. W zeszłym tygodniu konieczne były codzienne wizyty w 30 domach. Kornowarius zmienił nie tylko nasze życie, ale też pracę. – *To dziś priorytet* – mówi policjant. Poza kontrolowaniem osób objętych kwarantanną, konieczne jest też sprawdzanie, czy ludzie się nie grupują, czy nie ma innych nieprawidłowości związanych z rządowymi pandemicznymi obostrzeniami. Pod tym względem na Borowiczkach i w Imielnicy jest jednak spokojnie.

arch KMP

A z czym jest problem? Dzielnicowy najwięcej energii wkłada w zgłaszane do niego sprawy rodzinne. Niestety, chodzi głównie o przemoc domową, kończącą się założeniem niebieskiej karty ich sprawcom. Nieważne ile takich kart jest w Imielnicy i Borowiczkach. – *Ważne, że ludzie zgłaszają do mnie takie problemy i tu trzeba szybko interweniować* – mówi Witold Balcerzak. Nie wdraża jednak tylko procedur. – *Przede wszystkim zawsze rozmawiam. Inaczej rozmawia się z ofiarami przemocy, inaczej z jej sprawcami* – dodaje. Właśnie rozmowa i dzięki niej dotarcie do ludzi jest najważniejsze w jego pracy. Pomaga w rozpoznaniu tła problemu, a potem szukaniu odpowiednich rozwiązań.

Takie podejście pomaga też w innych przypadkach. – *Ludzie zgłaszają też do mnie grupowanie się młodzieży w Imielnicy. 15-osobowa grupa potrafi hałasować. W godzinach nocnych może to być uciążliwe. Z drugiej strony trzeba też dodać, że młodzież na tym terenie nie ma zbyt wielu możliwości do spędzania wolnego czasu* – tłumaczy dzielnicowy. Problem z młodzieżowymi nocnymi spotkaniami zna doskonale jeszcze z czasów pracy jako dzielnicowy na Osiedlu Podolszyce Północ. Tam jednak była nieco inna specyfika blokowisk. – *Oczywiście, zawsze trzeba reagować, pouczać, a jeśli to nie skutkuje, wyciągać konsekwencje prawne. Uważam jednak, że na wyciąganie konsekwencji zawsze jest czas. Lepiej najpierw dać szansę* – zaznacza.

Dzielnicowy pracuje codziennie, raz od godz. 7.00 do 15.00 albo od 12.00 do 20.00. Można go wtedy spotkać na komisariacie na Podolszycach. Można też zadzwonić. Jego numer telefonu jest ogólnie dostępny i podany na stronie internetowej policji. Wiele osób z tej opcji korzysta. Tak łatwiej, jak również bardziej anonimowo zgłosić problem dotyczący przewinień... sąsiadów. A to ktoś komuś podrzucił śmieci, a to gałęzie drzewa rosnącego przy płocie, przechodzą na sąsiadujące podwórko. To nie rozboje, czy tematy grubszego kalibru, ale to też typowo ludzkie sprawy, które trzeba rozwiązać. Witold Balcerzak sprawdza się w tym idealnie, o czym świadczy 737 głosów mieszkańców, doceniających zaangażowanie swojego dzielnicowego w tegorocznym plebiscycie. A że nie jest to przypadek, świadczy fakt, że tytuł „Dzielnicowego Roku" przyznany mu został już po raz czwarty.

Ceb

PKN ORLEN. Na czym polega patriotyzm gospodarczy?

Współpraca z polskimi producentami

PKN ORLEN konsekwentnie zachęca, aby wspierać krajową gospodarkę, szczególnie w trudnym czasie związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Promowanie patriotyzmu gospodarczego prowadzone jest między innymi poprzez współpracę z polskimi producentami w ramach sieci detalicznej Koncernu.

ORLEN dysponuje rozległą siecią swoich stacji; jest ich blisko 1800 w całej Polsce. To powoduje, że małe, często rodzinne firmy, mają szansę rozwijać się i zaistnieć na krajowym, a nie tylko lokalnym rynku. Obecnie 85 proc. produktów dostępnych na stacjach ORLEN zostało wytworzonych w Polsce.

– *Od samego początku, jako Prezes PKN ORLEN podkreślałem istotną rolę patriotyzmu gospodarczego w bieżącym funkcjonowaniu firmy. Konsekwentnie zwiększaliśmy dostępność produktów wytworzonych w Polsce na stacjach paliw, rozszerzaliśmy współpracę z krajowymi producentami. Budowaliśmy przy tym świadomość naszych klientów i kontrahentów w zakresie wyboru produktów pochodzących z Polski* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN. – *W tych trudnych czasach patriotyzm gospodarczy nabiera szczególnego znaczenia. Zachęcam wszystkich do przemyślanych zakupów, bo wspierając krajowe, często rodzinne firmy, wspólnie napędzamy polską gospodarkę.*

Współpraca dużych, narodowych koncernów, z rodzimymi przedsiębiorstwami nie tylko wzmacnia polską gospodarkę, ale jest także zgodna z oczekiwaniami klientów. Badania jednoznacznie wskazują, że Polacy doceniają współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami. Według badań instytutu Kantar 75% Polaków uważa, że krajowi potentaci, tacy jak PKN ORLEN, powinni aktywnie angażować się we wsparcie polskich producentów. Ponadto większość, bo prawie 90% Polaków, do zakupu danego produktu zachęca informacja o jego krajowym pochodzeniu.

opr. (t)

PKN ORLEN

Ponad 7 godzin walki strażaków z żywiołem

Ogromny pożar Masarni Staropolskiej

QSN

W czwartkowe przedpołudnie, 9 kwietnia wybuchł pożar w Staropolskiej Masarni, mieszczącej się przy ul. Brzozowej w Gostyninie. Strażacy walczyli z nim przez 7 godzin. Ogień był jednak wyjątkowo trudny do opanowania, a kłęby dymu przez wiele godzin unosiły się nad lasem, gdzie położony jest zakład przetwórstwa mięsnego. Na szczęście nie było zagrożenia ulatniania się do powietrza szkodliwych substancji chemicznych typu amoniak.

Pożar wybuchł w czwartek, o godz. 9.29. Wszyscy pracownicy firmy w porę zdążyli opuścić obiekt. Strażacy dogaszanie zakończyli o godz. 16.45. Dopiero potem jednostki wróciły do swoich baz.

Jak informuje dyżurny Powiatowej Straży Pożarnej w Gostyninie, w akcji brały udział ogromne siły straży. Do gaszenia pożaru wyjechało około 20 samochodów gaśniczych. Potrzebne były również podnośniki SLH 18 oraz sprzęt specjalistyczny.

W akcji brały udział jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu gostynińskiego. Z Państwowej Straży Pożarnej w Płocku przyjechały 3 samochody gaśnicze, a do tego podnośnik. Płocki pluton gaśniczy wspierał gaszenie pożaru, udostępniając m.in. swój sprzęt specjalistyczny w tym ładowarki bobcat.

Przyczyny pożaru na obecną chwilę nie są jeszcze znane. To temat do ustalenia w najbliższym czasie, podobnie jak wielkość strat poniesionych w wyniku ognia przez zakład „Staropolska Masarnia". Firma należy do zakładów branży mięsnej. Rozpoczęła produkcję w maju 2015 roku, jednak tradycje produkcji sięgają lat 50-tych. Zakład Staropolska Masarnia sp. z o.o. ma własny skup i ubój trzody chlewnej, rozbiór mięsa wieprzowego i wołowego oraz przetwórstwo z mięsa wieprzowego i wołowego. **Ceb**

eprasa.pl e01e7ca76f

Akcja #POZOOSTAŃWDOMU trwa

ZOO przyjdzie do Ciebie

Wraz z nastaniem wiosny dużo się dzieje za zamkniętą bramą płockiego ZOO. W zeszłą sobotę na świat przyszła tu m.in. Koronka. To mała czarno-biała kózka, obecnie jedna z najmłodszych mieszkanek mini-zoo. Takie przewrotne i adekwatne do dzisiejszych czasów imię nadali jej sympatycy ZOO. Możecie wymyślać już kolejne imiona, bo w mini-zoo w ostatnim czasie jest mały kozi żłobek. Urodziły się właśnie kolejne 3 kózki.

A jeśli tęsknicie za spacerami po naszym najpiękniejszym ogrodzie w mieście to jest na to sposób. – *Uruchomiliśmy projekt „ZOO na żywo" i codziennie o godzinie 11, na naszym facebookowym profilu, będziemy udostępniać około 30-minutowe transmisje z różnych wybiegów* – zdradza szczegóły Magdalena Kowalkowska z Działu Promocji i Marketingu płockiego ZOO.

Pierwszymi zwierzęcymi gwiazdami internetowego ekranu były sympatyczne i wyjątkowo towarzyskie surykatki, dalej prezentowały się słonie i tapir. Może wystąpią jeszcze małe gwiazdeczki z mini-zoo?

Akcja „ZOO na żywo" to w dzisiejszych koronawirusowych czasach praktycznie jedyna możliwość odwiedzin naszego ogrodu zoologicznego. Nikt nie jest w stanie powiedzieć, kiedy bramy ZOO znów będą otwarte. – *Dla zwierząt nic się nie zmienia... Opiekunowie codziennie dbają o swoich pupili, karmią, sprzątają ich wybiegi oraz zapewniają im rozrywki* – dowiadujemy się w ogrodzie.

Rąbka tajemnicy odkrywa nieco strona facebooka płockiego ZOO. Możemy tam zobaczyć, jak pingwiny przylądkowe zwane tońcami zażywają porannej kąpieli w basenie. Natura, niestety, nie pozwoliła im latać, ale za to świetnie pływają. W wodzie są jak małe torpedy.

Nasze słonie z kolei codziennie bawią się ze swoimi opiekunami, którzy w ten sposób budują zaufanie zwierząt do ludzi. Dwaj trąbalscy są wyjątkowo chętni do zabaw i przez to można oceniać na bieżąco ich stan zdrowia, czy wykonywać czynności pielęgnacyjne. Gdy słoń podnosi nogę, można przypiłować mu paznokcie. Podczas treningu opiekunowie dotykają, a czasem nawet podszczypują słonie w uszy ponieważ właśnie z tego miejsca pobierana jest krew.

Bawią się też na swoim wybiegu lamparty perskie. Te przepiękne dzikie koty mają do swojej dyspozycji drapak. Lamparty, podobnie jak koty domowe... uwielbiają wbijać swoje pazurki i ocierać się o takie przedmioty. Okazuje się też że mamy wyjątkowo zdolną fokę. Bubi do tej pory aportował piłkę, teraz nauczył się tej sztuczki z ringo.

Dużo dzieje się też w Herpetarium ZOO Płock. Wykluły się z jajek maleńkie jaszczurki perłowe oraz żółwie gruboszyjne. To gatunek zagrożony wyginięciem. Kwitnące krzewy forsycji i drzewek owocowych cieszą... owady kruszczyce afrykańskie. Takie kwiatki to ich ogromny przysmak. Pyton ametystowy linieje, czyli zrzuca skórę aby rosnąć, ale również aby pozbyć się pasożytów skórnych, czy usunąć uszkodzony lub chory fragment naskórka. No i do 90. już urodzin szykuje się nasza aligatorzyca Marta. To jedno z najstarszych żyjących zwierząt w europejskich ogrodach zoologicznych. To również nasza gwiazda filmowa. Zagrała w w „Hydrozagadce" w reżyserii Andrzeja Kondratiuka. Premiera filmu miała miejsce w 1971 roku. Film okazał się wielkim hitem.

Wiele osób na pewno wybrałoby się zobaczyć te wszystkie wspaniałości na żywo. Cóż… Przyjdzie na to jeszcze trochę poczekać. Na razie ZOO rozsądnie zachęca #POZOOSTAŃWDOMU. Przed ekranem swojego monitora komputera czy telefonu też możesz zwiedzać nasz ogród i podziwiać najwspanialsze

Na razie nekropolie z naszego terenu są i będą otwarte

Cmentarz to nie park... Przynajmniej w Płocku

Cień koronawirusa padł też na cmentarze. W wielu miastach Polski przed świętami wielkanocnymi podjęto decyzje, by zamykać przed wstępem bramy. Tak jest m.in. w przypadku Cmentarza Bródnowskiego czy też Pozwązek w Warszawie, a także we Wrocławiu czy Częstochowie. To fakt, że w święta wiele osób odwiedza groby. Chodzi jednak nie tylko o to, że spotkamy się w tym miejscu z innymi osobami. Chodzi też o interpretację rządowych wytycznych dotyczących pandemii. Jak sytuacja wygląda w Płocku?

Kuria Diecezji Płockiej wydała komunikat z informacją, że nie ma w planach nakazu zamknięcia cmentarzy parafialnych. Zaleca jednak wszelkie środki ostrożności typu zakładanie maseczek czy rękawiczek przed wejściem na cmentarze. Nie wolno także gromadzić się w większych grupach przy grobach.

– *Nie zamierzamy zamykać wstępu na Cmentarz Komunalny* – dowiadujemy się w Munisewisie, który zarządza tą największą płocką nekropolią. Przy czym oczywiście i tu ostrożność jest wskazana. Ostrożność związana z obostrzeniami rządowymi, w zalecaniu zachowania dystansu z innymi. Na pewno nie wolno się też gromadzić. Musimy przebywać, zgodnie z obostrzeniami, w odległości dwóch metrów od drugiej osoby.

Zarządcy cmentarzy z naszego terenu nie zinterpretowali również ministerialnego rozporządzenia, że cmentarz to park. A właśnie parki są wymienione w rozporządzeniu, że nie należy do nich wchodzić. Mandat jednak i tak możemy dostać… Od 1 kwietnia w Polsce obowiązuje bowiem obostrzenie związane m.in. z przebywaniem w miejscach publicznych i zakazem przemieszczania się. Wyjątkiem są wyjścia związane z dojazdem do i z pracy, wyjścia w celu załatwiania niezbędnych spraw życia codziennego, jak i wolontariat na rzecz walki z COVID-19. Czy wizyta na cmentarzu należy do niezbędnych spraw życia codziennego? Można tę kwestię różnie interpretować. Z drugiej strony w rozporządzeniu ministra zdrowia wizyty na nekropoliach nie są zakazane. Jasne ograniczenia rządowe dotyczą jedynie pogrzebów, w których może uczestniczyć do pięciu osób, nie licząc osoby odprawiającej ceremonię.

Ceb

Płocka Galeria Sztuki zaprasza w swoje progi, oczywiście wirtualnie

Już w środę powróci Chińska Armia Terakotowa

Płocka Galeria Sztuki zaprasza zwiedzających w swoje progi. Ze względu na szalejącego koronawirusa oczywiście wirtualnie. – *Przygotowaliśmy liczne propozycje działań, dostępne na naszych portalach społecznościowych: Facebooku i Instagramie, a także na stronie internetowej* – mówi Alicja Wasilewska, dyrektor PGS. To tutaj miłośnicy sztuki znajdą wybrane dzieła sztuki wraz z opisami, pochodzące z kolekcji własnej galerii, ale nie tylko...

Zacznijmy jednak od początku. Od 27 marca w siedzibie Płockiej Galerii Sztuki gości sztuka malarki i rysowniczki Barbary Szubińskiej - „Zapis współczesności. Świat na papierze". Obecnie można ją obejrzeć w formie on-line na galeryjnym Facebooku. Dzięki udostępnionemu nagraniu po ekspozycji oprowadzi chętnych przewodnik. Warto przeczytać także tekst wprowadzający do wystawy autorstwa Elżbiety Dzikowskiej, znanej podróżniczki, historyka sztuki i kuratorki wystawy. Dodatkowym bonusem jest dostęp do cyfrowej wersji katalogu, towarzyszącego wystawie.

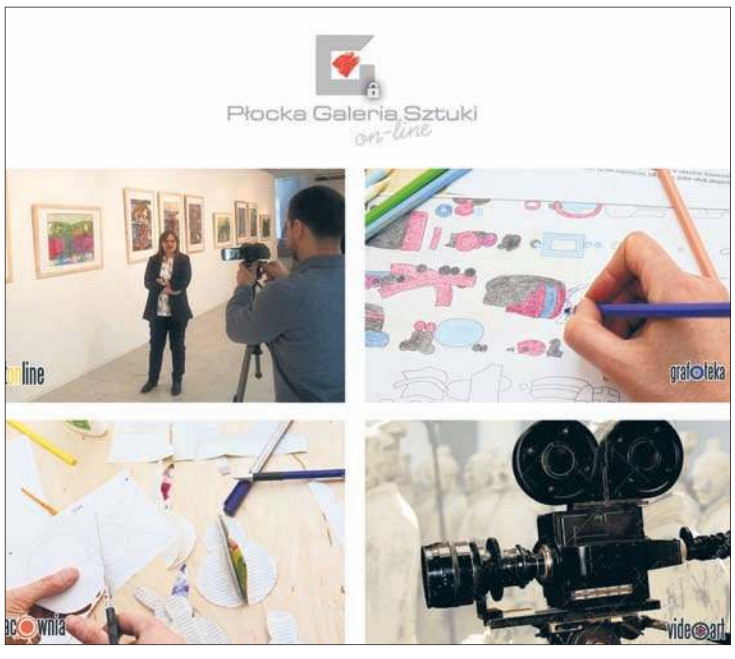

Ponadto, od 15 kwietnia Galeria rusza na Facebooku z nowym cyklem. Będą to wspomnienia archiwalnych wystaw i wernisaży. Na początek przypomnimy sobie jedną z zaskakujących i okazałych wystaw w historii PGS, jaką była ekspozycja „Chińskiej Armii Terakotowej" z 2008 roku.

Z myślą o rodzicach i dzieciach przebywających teraz w domach, na stronie internetowej galerii - www.plockagaleria.pl, w zakładce Edukacja/Materiały edukacyjne, pod hasłem „Galeria gościnnie" znajduje się szereg podpowiedzi, jak w sposób ciekawy i kreatywny spędzać wspólnie czas wolny.

Ceb

Przydadzą się podczas całodobowej służby

Maseczki dla strażników

100 sztuk maseczek otrzymali strażnicy miejscy od Urzędu Miasta Płocka. – *To dla nas duże wsparcie* – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku. Jak podkreśla strażnicy, w swojej codziennej pracy, patrolują ulice, a zagrożenie epidemiologiczne związane z koronawirusem jest wciąż ogromne.

– *Ze względu na zaistniałą sytuację cały skład osobowy jednostki pracuje w terenie. Każdego dnia strażnicy wychodzą na ulice, każdego dnia podczas różnego rodzaju interwencji mają kontakt z osobami potencjalnie chorymi, a później wracają do swoich domów i swoich rodzin. Podczas całodobowej służby zużywamy duże ilości jednorazowych rękawiczek, płynów dezynfekcyjnych oraz maseczek* – dowiadujemy się w Straży Miejskiej.

100 maseczek przekazanych strażnikom przez Urząd Miasta Płocka jest więc bardzo trafionym darem, zwłaszcza że są one wielorazowego użytku.

Ceb

arch. Straż Miejska

eprasa.pl e01e7ca76f

W przyszłym tygodniu rozstrzygnięcie ważnych przetargów

Kto odbierze płockie śmieci?

Pomiędzy 20 a 23 kwietnia ratuszowi urzędnicy zaplanowali rozstrzygnięcie przetargów na odbiór odpadów komunalnych w Płocku. Miasto jest podzielone na cztery sektory. Przetargi dla każdego z nich zostały ogłoszone oddzielnie.

Aktualnie odpady komunalne w naszym mieście odbiera spółka SUEZ, Płocka Gospodarka Komunalna. Trzyletnia umowa kończy się 30 czerwca tego roku. Stąd konieczność ponownego wyboru firmy, która się tym zajmie. Nowa umowa, według dokumentacji przetargowej ma zostać podpisana na okres od 1 lipca tego roku do końca czerwca 2023 roku.

Wykonawca zamówienia zobowiązuje się przede wszystkim do odbioru odpadów: zmieszanych (pozostałości po segregowaniu); papieru – odpadów z papieru, w tym tektury, odpadów opakowaniowych z papieru i tektury; metali – odpadów metali, w tym odpadów opakowaniowych z metali; tworzyw sztucznych – odpadów z tworzyw sztucznych, w tym odpadów opakowaniowych z tworzyw sztucznych; odpadów opakowaniowych wielomateriałowych; szkła – odpadów ze szkła, w tym odpadów opakowaniowych ze szkła (białego i kolorowego); bioodpadów (kuchennych, powstałych w wyniku pielęgnacji terenów zielonych, w tym choinek); odpadów budowlanych i rozbiórkowych; mebli i odpadów wielkogabarytowych (w tym pochodzenia remontowego); odpadów niebezpiecznych i przeterminowanych chemikaliów; opon od samochodów osobowych; zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego; zużytych baterii i akumulatorów; przeterminowanych leków; odpadów niekwalifikujących się do odpadów medycznych powstałych w gospodarstwie domowym w wyniku przyjmowania produktów leczniczych w formie iniekcji i prowadzenia monitoringu poziomu substancji we krwi, w szczególności igieł i strzykawek, czyli odpadów medycznych. Wykonawca będzie też musiał zapewnić pojemniki i worki oraz dbać o czystość w czasie załadunku.

Na razie zbiórka odpadów komunalnych przebiega w Płocku planowo. Jednak Zarząd Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami wystąpił z apelem o wyrzucanie środków ochrony osobistej do odpadów zmieszanych, czyli do czarnych worków lub pojemników. – *W związku z trwającym stanem epidemii koronawirusa prosimy, aby środki ochrony osobistej takie jak rękawice, maseczki, fartuchy, kombinezony, chusteczki higieniczne itp. wyrzucali państwo do czarnego worka lub pojemnika na zmieszane odpady komunalne. Serdecznie dziękujemy w imieniu swoim i pracowników spółki* – czytamy w komunikacie zarządu Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami w Płocku.

D. Ossowski

Statystyczny płocczanin w ciągu roku produkuje 373,86 kg odpadów. To o blisko 40 kg więcej niż średnia w województwie mazowieckim

Stawki bez zmian, segregacja obowiązuje

Miesięczne stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w zakresie nieruchomości: zamieszkałych lub nieruchomości zamieszkałych w części wynoszą 26 zł od osoby za miesiąc. W przypadku braku segregacji może zostać naliczona opłata podwyższona w wysokości 52 zł od osoby za miesiąc za oddawanie odpadów zmieszanych.

W przypadku nieruchomości niezamieszkałych opłaty wynoszą: 5,88 zł - za pojemnik 120 l; 11,76 zł - za pojemnik 240 l; 37,73 zł - za pojemnik 770 l; 53,90 zł - za pojemnik 1100 l; 196,00 zł - za kontener 4 m sześc. (4000 l), 245,00 zł - za pojemnik 5 m sześc. (5000 l) – podziemny; 343,00 zł - za kontener 7 m sześc. (7000 l); 490,00 zł - za kontener 10 m sześc. (10000 l). W przypadku braku segregacji może zostać naliczona opłata podwyższona w wysokości dwukrotności za każdy z wymienionych rodzajów pojemników. Co ważne, zgodnie z uchwałą Nr 256/XIV/2019 Rady Miasta Płocka z dnia 28 listopada 2019 roku, nieruchomości niezamieszkałe lub niezamieszkałe w części od 1 lipca 2020 roku zostaną wyłączone z miejskiego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, co oznacza, że ich użytkownicy muszą zawrzeć stosowne umowy na odbiór odpadów komunalnych z firmami, które się tym zajmują.

Przypominamy, że do niebieskich pojemników wyrzucamy papier: czyste opakowania z papieru lub tektury; gazety i czasopisma; katalogi, prospekty, foldery; - papier szkolny i biurowy; książki i zeszyty; torebki papierowe; papier pakowy. Nie należy wyrzucać: papieru powlekanego folią i kalką; kartonów po mleku i napojach; - pieluch jednorazowych i podpasek; podkładek; worków po nawozach, cemencie i innych materiałach budowlanych; tapet; innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych).

Do żółtych pojemników na tworzywa sztuczne, metale i opakowania wielomateriałowe należy wyrzucać: butelki po napojach; opakowania po chemii gospodarczej, kosmetykach (np. szamponach, proszkach, płynach do mycia naczyń itp.); opakowania po produktach spożywczych; plastikowe zakrętki; plastikowe torebki, worki, reklamówki i inne folie; plastikowe koszyczki po owocach i innych produktach; styropian opakowaniowy; puszki po napojach, sokach; puszki z blachy stalowej po żywności (konserwy); złom żelazny i metale kolorowe; metalowe kapsle z butelek, zakrętki słoików i innych pojemników; folię aluminiową; kartoniki po mleku i napojach; wielomateriałowe odpady opakowaniowe. Nie należy wyrzucać: strzykawek, wenflonów i innych artykułów medycznych (zbierają je wybrane apteki); odpadów budowlanych i rozbiórkowych; nieopróżnionych opakowań po lekach i farbach, lakierach i olejach; zużytych baterii i akumulatorów; płyt CD; opakowań po dezodorantach, lakierach do włosów; zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego; innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych).

Do zielonych pojemników na szkło należy wrzucać: butelki i słoiki szklane po napojach i żywności; butelki po napojach alkoholowych; szklane opakowania po kosmetykach. Nie należy wrzucać: szkła stołowego, żaroodpornego; ceramiki, doniczek; zniczy z zawartością wosku; żarówek i świetlówek; szkła kryształowego; reflektorów; nieopróżnionych opakowań po lekach, olejach, rozpuszczalnikach; termometrów i strzykawek; monitorów i lamp telewizyjnych; szyb okiennych i zbrojonych; szyb samochodowych; luster i witraży; fajansu i porcelany; innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych).

Do brązowych pojemników na odpady biodegradowalne należy wrzucać: gałęzie drzew i krzewów; liście, kwiaty i skoszoną trawę; trociny i korę drzew; owoce, warzywa itp. Nie należy wrzucać: kości zwierząt; mięsa i padliny zwierząt; oleju jadalnego; drewna impregnowanego; płyt wiórowych i MDF; leków; odchodów zwierząt oraz zabrudzonych odchodami: żwirku, wiórków, trocin; skorupek od jajek; popiołu z węgla kamiennego; innych odpadów komunalnych (w tym niebezpiecznych).

Pozostałe po segregacji śmieci wrzucamy do pojemnika na odpady zmieszane. W pojemnikach lub workach nie należy umieszczać odpadów w dodatkowych opakowaniach, na przykład reklamówki ze szklanymi butelkami włożonej do zbiorczego worka lub pojemnika. Co ważne opakowania po produktach spożywczych nie muszą być przed wyrzuceniem umyte.

W odpowiednie pojemniki lub worki wystawiamy także: zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (drobny sprzęt elektryczny i elektroniczny); zużyte baterie; zużyte akumulatory; odpady niebezpieczne i przeterminowane chemikalia z gospodarstw domowych (pozostałości farb, lakierów, opakowania po rozpuszczalnikach, kwasach, olejach, płynach do chłodnic, itp.).

Przy altankach śmietnikowych lub przed posesją wystawiamy: odpady wielkogabarytowe (tj. meble, wyposażenie wnętrz, itp.); odpady wielkogabarytowe pochodzenia remontowego (drzwi, okna, armatura, itp.); opony.

Przeterminowane leki wyrzucamy do specjalnych pojemników w aptekach. Od 1 lipca 2020 r. w analogiczny sposób będzie można wyrzucić także zużyte strzykawki i igły po uprzednim umieszczeniu ich w pojemniku do gromadzenia odpadów medycznych. Aktualna lista placówek przyjmujących te odpady znajduje się na stronie www.plock.eu.

Odpady budowlane są odbierane na wniosek składany w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Płocka lub drogą elektroniczną przez platformę ePUAP. Od 1 lipca 2020 r. w ramach opłaty bezpłatnie odbierany będzie jeden worek rocznie na dom, lokal lub mieszkanie. Za każdy kolejny worek będzie pobierana opłata.

(jac)

Trzy hotele dołączają do akcji „hotel dla medyka”

W Płocku trzy hotele zadeklarowały pomoc dla personelu medycznego w ramach akcji „hotel dla medyka”. Jak mówi dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Płocku Stanisław Kwiatkowski, to ogromne wsparcie w walce z koronawirusem dla lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych.

Pierwsza umowa na utworzenie takiego miejsca została podpisana z hotelem Czardasz. I na taką ewentualność miejsce jest już gotowe. Z takiej formy wsparcia już skorzystał płocki personel. A jak mówił dyrektor płockiego szpitala Stanisław Kwiatkowski, rozmowy prowadzone są już z właścicielami kolejnych hoteli, między innymi hotelu Herman i Złota Podkowa.

D. Ossowski

Pomysł tworzenia takich miejsc, to jak podkreślał dyrektor Kwiatkowski, jedna z form ochrony personelu medycznego i ich rodzin. – *Jestem wdzięczny właścicielom hoteli, którzy wyrazili chęć rozważenia takiej pomocy i tym, którzy taką już zadeklarowali* – mówił dyrektor Kwiatkowski.

Docelowo szpital chce, by były dwa – trzy takie miejsca. Chodzi o to, aby w sytuacji kryzysowej, wzrostu liczby chorych kierowanych do Płocka przez inne placówki, pracownicy szpitala czy pogotowia mieli miejsce do bezpiecznego pobytu po dyżurze bez narażania swoich bliskich. – *To ogromny komfort dla osób pracujących z osobami zakażonymi. Bo mogą przebywać w takim miejscu nie martwiąc się, że ich bliscy, rodzina są narażeni na zarażenie. I sami dla nikogo nie stanowią zagrożenia* – mówił dyrektor Kwiatkowski.

Dyrektor dodawał także, że nie sądzi, aby wszystkie przygotowane miejsca były zajęte, ale z uwagi na nieprzewidywalność sytuacji, trzeba być przygotowanym na każdą okoliczność. Z informacji przekazanej przez dyrektora wiemy, że w hotelu Czardasz z takiej możliwości skorzystało już kilku pracowników płockiego szpitala.

Szpital tworzy także izolatoria dla osób, które wymagają izolacji, ale nie hospitalizacji. Powstają one w pobliżu szpitali mających oddziały zakaźne. Tu także jest plan, aby w mieście powstały dwa takie miejsca. Koszt pobytu w izolatorium pokrywa Narodowy Fundusz Zdrowia, który rozlicza się z podmiotem, na terenie którego izolatorium zostało zorganizowane.

rad

eprasa.pl e01e7ca76f

Sieć ciepłownicza w Płocku sterowana z kuchni we Wrocławiu

Takiej sytuacji nikt nie przewidział

Chociaż w Polsce nadal nie ma wyraźnego nakazu pracy zdalnej, to większość odpowiedzialnych firm stara się zabezpieczyć swoich pracowników przed przypadkowym zarażeniem koronawirusem, stwarzając im taką możliwość. O ile w przypadku osób na stanowiskach biurowych wydaje się to łatwe, o tyle w przypadku pracy związanej z zarządzaniem siecią ciepłowniczą może być nieco trudniejsze. Na szczęście inwestycje poczynione przez Fortum w latach ubiegłych teraz przynoszą niespodziewane korzyści, chociaż nikt nie przypuszczał, że system będzie w pełni wykorzystywany w takich okolicznościach.

Fortum to nie tylko producent energii cieplnej i elektryczności, ale też właściciel rozbudowanych sieci ciepłowniczych o łącznej długości ok. 800 km. Odpowiada za to, by mieszkańcy Wrocławia, Płocka i Częstochowy stale mogli cieszyć się ciepłem w kaloryferach oraz ciepłą wodą.

Zdalna kontrola i naprawy

Kiedy w 2018 firma Fortum kończyła dwuletni projekt, w ramach którego wyposażyła ponad 10 tysięcy węzłów w Polsce w system zdalnego monitoringu i sterowania, nie przypuszczano, że będzie on miał kluczową rolę dla zapewnienia bezpieczeństwa także pracownikom firmy. Główną ideą tej inwestycji było bowiem usprawnienie pracy sieci, dzięki możliwości bieżącej reakcji na wszelkie zmiany w parametrach dostawy energii, a także zapewnienie odbiorcom możliwości optymalizacji zużycia ciepła.

Teraz, gdy na wagę złota są wszelkie rozwiązania technologiczne i informatyczne umożliwiające zdalne zarządzanie firmą, inwestycja o wartości ponad 13 milionów złotych przynosi dodatkowe korzyści. – *Zaawansowany system monitoringu sterowania pozwala nam zauważyć nieprawidłowość jeszcze zanim zostanie ona zgłoszona przez klienta* – tłumaczy Rafał Ciesielski, kierownik sieci ciepłowniczej Fortum. – *System automatycznie, co 15 minut, sprawdza pracę węzłów i jeśli taką aberrację wykryje, to przesyła informację do operatora. Czasem wystarczy, również zdalnie, zmodyfikować parametry, by zapewnić odbiorcom odpowiednią temperaturę w mieszkaniu.*

Takie rozwiązania sprawiają, że awariom można zapobiegać lub dokonywać korekt z poziomu komputera, który pracownicy mają… we własnym domu - zgodnie z rekomendowaną zasadą samoizolacji. – *W Fortum nadzoruję pracę naszych sieci ciepłowniczych* – wyjaśnia Andrzej Szydłowski, dyspozytor ruchu. – *Od 17 marca robię to zdalnie z Oporowa we Wrocławiu, siedząc w kuchni przy dużym stole. W kuchni, bo tu akurat mam najlepszy zasięg internetu. A internet jest mi niezbędny, aby łączyć się z naszym systemem monitorującym pracę sieci i węzłów oraz systemem monitoringu źródeł ciepła we Wrocławiu, Płocku i Częstochowie. Dzięki temu mogę z własnego domu kontrolować, czy zadane przez nas parametry pracy dla źródeł, które dostarczają ciepło do sieci ciepłowniczej, są wystarczające, tak by klienci byli w 100% zadowoleni. Systemy te pozwalają mi również na bieżąco śledzić istotne zmiany parametrów pracy sieci i zakłócenia pracy węzłów. Jeśli przychodzi jakiś alarm o nieprawidłowościach, to także zdalnie mogę bardzo szybko uruchomić służby, które w możliwie najkrótszym czasie są w stanie usunąć awarię.*

Pomaga Krystyna

Jednak cały czas działa numer telefonu, pod którym klienci mogą zgłaszać awarie ciepłownicze. Tu sprawa ma się jeszcze ciekawiej. – *Od ponad roku testujemy w naszym pogotowiu ciepłowniczym robota, który otrzymał od nas pieszczotliwy pseudonim „Krystyna”* – tłumaczy Sławomir Wrótny, dyżurny pogotowia Fortum. – *Krystyna zaprogramowana jest, aby przyjmować zgłoszenia o awariach, ale też aby udzielać podstawowych, zautomatyzowanych wyjaśnień w razie najczęściej pojawiających się pytań. Działa tak dobrze, że zdarzały się osoby, które brały ją za prawdziwą konsultantkę.*

Krystyna jest odporna na koronowirusa i dzięki temu może odciążyć pracowników pogotowia ciepłowniczego w ich codziennej pracy, pozwalając na szybkie zarejestrowanie zgłoszenia bez oczekiwania na połączenie z dyżurnym pogotowia.

Jak zauważa Andrzej Szydłowski, dla sprawnego funkcjonowania w nowej rzeczywistości kluczowa jest stała wymiana informacji pomiędzy pracownikami pracującymi zdalnie oraz wewnętrzna samodyscyplina, aby każdy z nich na bieżąco dokumentował wszelkie zdarzenia również w formie pisemnej. – *W ten sposób nic nam nie umknie* – wyjaśnia Andrzej Szydłowski. – *Oczywiście nadal kontaktujemy się ze sobą także telefonicznie i dodatkowo poprzez Skype'a.*

Jak widać tylko na tych kilku przykładach inwestycje w inteligentne systemy zdalnego sterowania oraz w nowoczesne rozwiązania technologiczne pozwalają takim firmom jak Fortum sprawnie funkcjonować w każdej sytuacji, a jej pracownikom wykonywać swoje zadania bez względu na to, gdzie są – i to tak, że klienci zmiany tej nie odczują. **(jac)**

Zakończenie prac na ul. Maneżowej opóźnione

Brakuje asfaltu

Opóźni się położenie ostatniej – ścieralnej – warstwy asfaltu na przebudowywanej ulicy Maneżowej. Jak poinformował podczas wideoczatu z mieszkańcami prezydent Płocka Andrzej Nowakowski wytwórnia asfaltu przerwała pracę z powodu koronawirusa.

– *Czekamy, aż wytwórnia wznowi pracę, albo wykonawca znajdzie innego dostawcę* – powiedział prezydent miasta Andrzej Nowakowski.

J. Danielluk

Dzięki łagodnej zimie prace na ul. Maneżowej trwały bez przerw – na zdjęciu stan z grudnia. W tej chwili do położenia pozostał tylko asfalt, ale – z powodu pandemii koronawirusa – jest problem z jego dostawą

Prezydent zwrócił też uwagę, że kryzys gospodarczy, który jest następstwem pandemii, dotknie także samorządy. Wyjaśniał, że część inwestycji, których realizacja jest w planach, będzie musiała zostać odłożona w czasie.

Umowę na przebudowę ulicy Maneżowej Urząd Miasta podpisał z wykonawcą 11 września ubiegłego roku. Przewidywała ona rozbiórkę istniejącej nawierzchni i chodników, przebudowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej, wykonanie nowej nawierzchni i chodników oraz zainstalowanie nowego oświetlenia. Nowa Maneżowa będzie miała 370 metrów długości, ponieważ zostanie przedłużona do ul. Strzeleckiej - co oznaczało konieczność rozbiórki stojących na drodze pięciu garaży. Przebudową ulicy zajmuje się kutnowskie Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Hydrobud. Ten kontrakt jest wart 2,8 mln zł. Termin zakończenia robót to 14 kwietnia przyszłego roku.

Przebudowa ul. Maneżowej była na liście wniosków rekomendowanych do finansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Płock nie otrzymał jednak na tę inwestycję żadnych środków, przedsięwzięcie znalazło się na liście rezerwowej. Samorząd finansuje tę inwestycję ze środków własnych. **(jac)**

W Niemczech pod Berlinem

Pierwsza stacja pod marką ORLEN

Pod Berlinem ruszyła pierwsza stacja pod marką ORLEN. W Niemczech funkcjonuje już blisko 600 stacji paliw pod marką Grupa ORLEN-star, dostępnych w każdym landzie.

PKN ORLEN

Stacja ORLEN została otwarta w Seeberg-Ost pod Berlinem, przy autostradzie nr 10. Działa w koncepcie stop cafe i O!Shop. Oznacza to, że klienci mogą zrobić szybkie i wygodne zakupy, a także skorzystać z bogatej oferty gastronomicznej, obejmującej dania gorące, np. hot dogi, zupę, kiełbaski na ciepło, czyli popularne bockwurst, jak również kanapki, sałatki, świeżo wyciskane soki i kawę.

– *W biznesie sukces gwarantują odważne i dobrze przemyślane decyzje. PKN ORLEN ma ogromny potencjał. Chcemy go w pełni wykorzystać również za granicą z korzyścią dla firmy, a także polskiej gospodarki. Na niemieckim rynku jesteśmy obecni od dawna ciągle zwiększając w nim udział. Aktywnie działamy w tym kierunku, otwierając pierwszą w Niemczech stację pod marką ORLEN. Podjęliśmy wiele działań wzmacniających naszą rozpoznawalność i one teraz procentują. Niemieccy klienci chętnie wybierają nasze stacje, ponieważ kojarzą je z profesjonalizmem, wysoką jakością usług i produktów* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Ze względu na ogłoszony w Niemczech stan pandemii koronawirusa, na stacji w Seeberg-Ost obowiązują takie same, wysokie standardy bezpieczeństwa, jakie wprowadzono na polskich stacjach koncernu. Wszystkie produkty z oferty gastronomicznej serwowane są na wynos, a akcesoria do gorących napojów, np. wieczka do kubków czy mieszadełka, są dostępne u pracowników stacji.

PKN ORLEN strategię ujednolicania wizerunku swoich stacji na zagranicznych rynkach rozpoczął w listopadzie 2019 r. W ramach cobrandingu już na wszystkich stacjach w Niemczech i wszystkich w Czechach oraz na Słowacji do lokalnych brandów star i Benzina dołączył logotyp Grupy ORLEN. Oznakowane nim zostały dystrybutory, pylony cenowe oraz ekrany wewnątrz stacji. Koncern jest obecny także na Litwie, jednak tam wszystkie stacje od początku funkcjonują wyłącznie pod brandem ORLEN. **opr. (t)**

Przedsiębiorcy zwolnieni ze składek

Nie będzie postępowań egzekucyjnych

Wobec przedsiębiorców uprawnionych do zwolnienia ze składek Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie wszczynał postępowań egzekucyjnych za marzec, kwiecień i maj. Jak wyjaśnia prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska, prowadzący firmy nie muszą się śpieszyć ze złożeniem wniosku. Na to mają czas do 30 czerwca.

W ubiegłym tygodniu weszły w życie przepisy tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one, że przedsiębiorcy mogą złożyć wniosek o zwolnienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowych na raty oraz o świadczenie postojowe. – *Przedsiębiorcy, którzy mogą skorzystać z tarczy antykryzysowej, mają czas do 30 czerwca na złożenie wniosku o zwolnienie ze składek. W tej sytuacji, nawet jeśli ktoś nie zapłaci składek za marzec, kwiecień i maj, ZUS nie będzie wszczynał wobec takich osób postępowania egzekucyjnego, bez względu na to, czy przedsiębiorca wniosek już złożył, czy też dopiero zastanawia się nad taką możliwością* – podkreśla prof. Gertruda Uścińska.

Przedsiębiorcy, którzy nie mają prawa do zwolnienia mogą złożyć wniosek m.in. o odroczenie terminu zapłaty składek oraz rozłożenie zaległości na raty. Jak wyjaśnia prezes ZUS, tacy przedsiębiorcy będą zwolnieni z opłaty prolongacyjnej.

Obowiązujące od 1 kwietnia nowe rozwiązania przewidują m.in. zwolnienie małych firm zgłaszających do dziewięciu osób do ubezpieczeń społecznych ze składek za marzec, kwiecień i maj 2020 roku. Oznacza to, że państwo przejmie na trzy miesiące pokrycie składek do ZUS od przedsiębiorców działających przed 1 lutego 2020 r.

Zwolnienie dotyczy składek za przedsiębiorcę i pracujące dla niego osoby. Mogą z niego skorzystać także samozatrudnieni z przychodem do 15 681 zł, czyli 300 proc. przeciętnego wynagrodzenia, którzy opłacają składki tylko za siebie.

Ważne jest również to, że zarówno przedsiębiorca, jak i pracujące dla niego osoby zachowają prawo do świadczeń zdrowotnych i z ubezpieczeń społecznych za okres zwolnienia ze składek. Przedsiębiorcy opłacający składki na własne ubezpieczenia zachowują prawo do świadczeń w razie choroby i macierzyństwa jeżeli były w dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym na 1 lutego 2020 roku.

W ZUS zachęcają do elektronicznego składania wniosku o zwolnienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe. Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozytywnie rozpatrzył już pierwsze wnioski o świadczenie postojowe dla osób samozatrudnionych. ZUS zgodził się także na odroczenie terminu zapłaty składek – bez opłaty prolongacyjnej – w pierwszych złożonych w tej sprawie wnioskach. **opr. rad**

eprasa.pl e01e7ca76f

2 osoby w płockim szpitalu, mąż w Warszawie, 3 synów w domowej kwarantannie

Cała rodzina pani Alicji walczy od kilku tygodni z koronawirusem

Pani Alicja Gizińska z Zawidza dziś już odlicza dni, kiedy wreszcie będzie mogła wyjść do domu. Od kilku tygodni z całą swoją rodziną, w szóstkę, walczą z koronawirusem. Ona sama i teściowa w płockim szpitalu, mąż w szpitalu w Warszawie. Trzech synów po kilku dniach pobytu w szpitalu w domowej kwarantannie. Teraz pani Alicja niczego bardziej nie pragnie, niż spotkać się z najbliższymi. Z nami i naszymi czytelnikami pani Alicja podzieliła się swoimi przeżyciami w tych niesamowicie trudnych chwilach. Ale nie zabrakło jej optymizmu, którym chce się podzielić z innymi. Do wszystkich oprócz życzeń zdrowia, kieruje przede wszystkim słowa apelu, aby dbali o siebie, przestrzegali zasad higieny i chronili się przed niewidzialnym wrogiem.

Taki widok z okna ma pani Alicja od kilkunastu dni, ale cieszy się na myśl, że niedługo będzie w domu

W chwili naszej rozmowy pani Alicja jest jeszcze na oddziale zakaźnym płockiego szpitala. Na pytanie, jak dziś z perspektywy kilkunastu dni walki z chorobą patrzy na całą sytuację, mówi, że nie ma pretensji do świata, Boga, ludzi. – *Przede wszystkim cieszę się, że moja rodzina z tego prawie wyszła. Zdrowiejemy. W najtrudniejszej sytuacji jest nasza mama, która ma 85 lat. Trafiliśmy na pierwszy, może eksperymentalny rzut. Ale dziś mogę powiedzieć, że jesteśmy wygrani, bo przeżyliśmy. Teraz musimy i chcemy skupiać się na rekonwalescencji* – dzieli się swoimi odczuciami Alicja Gizińska. I dodaje, że właśnie w całym tym trudnym położeniu najważniejsze jest myślenie o tym, że będzie dobrze. Bo pozytywne nastawienie jest największym sprzymierzeńcem w walce z chorobą. – *Od początku, od pierwszej chwili, kiedy dowiedzieliśmy się o tym, że nasz syn może być chory, a co za tym idzie, my wszyscy też, staraliśmy się zachować jak największą ostrożność i zdrowy rozsądek. Jestem zadaniowcem i od razu działam. Oczywiście był strach, ale przede wszystkim myślałam o tym jak działać, aby zachować wszelkie rygory, nie stanowić zagrożenia dla innych i dbać zarazem o siebie* – opowiada o pierwszych chwilach, kiedy dowiedziała się, że jej rodzina może być zakażona koronawirusem.

W nocy syn otrzymał informację od koleżanki: mam pozytywny wynik

O tym, że coś jest nie tak, syn pani Alicji dowiedział się od swojej koleżanki ze studiów. Do domu z uczelni w Łodzi wrócił w piątek. Po 10 godzinach, już po północy zadzwoniła koleżanka z roku i powiedziała, że zrobiła wymaz - ma wynik dodatni. Sama badanie zrobiła profilaktycznie, bo miała zajęcia z profesorem, który wrócił z Włoch. Co prawda przez tydzień nie miała poza kichaniem objawów, ale zrobiła wymaz. Okazało się, że jest chora i natychmiast zaczęła sama obdzwaniać osoby, z którymi miała kontakt. Wśród nich był i syn pani Alicji. Później okazało się, że z całej kilkudziesięcioosobowej grupy zachorowały cztery osoby. A wśród nich syn pani Alicji. – *Od tego momentu, od chwili zakończenia rozmowy, wszyscy odizolowaliśmy się od całego świata, bo wiedzieliśmy, że ryzyko jest ogromne i my też możemy być chorzy. Jesteśmy bardzo odpowiedzialni. Zaczęliśmy od razu stosować się do procedur. Setki telefonów, czekanie na infoliniach* – wspomina pani Alicja.

Do Sanepidu dodzwonili się w sobotę około południa. Tu przez wszystkie obowiązujące na tamtą chwilę procedury przeprowadzała całą rodzinę szefowa sierpeckiego Sanepidu Bożena Umińska. – *Cudowny człowiek, który nas ogromnie wspierał i pomagał przebrnąć przez całą sytuację* – mówi Alicja Gizińska.

Zaczęło się od kichania

Gdyby nie telefon od koleżanki, który od razu zapalił czerwone światło, to pierwsze objawy nie wskazywały na coś strasznego. U syna zaczęło się od kichania. Ale, że jest alergikiem, to najpierw pojawiło się przypuszczenie, że wiosna, że kurz w domu i kicha. Nie było niepokoju. Po telefonie od koleżanki sytuacja zmieniła się. Rodzina sama już podjęła decyzje o całkowitej izolacji i czekaniu na informacje od służb sanitarnych. W tym czasie zaczęły się już powoli pojawiać inne objawy. U wszystkich zaczynało się tak samo. Najpierw lekkie pokasływanie i stan podgorączkowy od 36,9 C do 37,00 i nic więcej. Takie objawy grypowe. – *Potem nagle dochodził ból głowy i takie uczucie pękających oczu, jakby za chwilę miały wyskoczyć. Wszyscy po kolei mieliśmy takie sam objawy. Potem była coraz wyższa temperatura. Kiedy sięgała 38 stopni, dzwoniliśmy do Sanepidu. I albo przyjeżdżała po nas karetka, albo sami dojeżdżaliśmy do szpitala. Tam już wiadomo - lekarze decydowali o tym, co dalej* – mówi pani Alicja.

Szpital nie ominął nikogo poza najmłodszym, 15-letnim synem, u którego wystąpiły bardzo lekkie objawy, niewielkie bóle mięśni, trochę kichania. Pani Alicja dziś już z humorem opowiada, że on jest tak szybki i ekspresyjny, że koronawirus nie zdążył go dopaść. Dwóch pozostałych synów po kilku dniach zostało wypisanych ze szpitala do odbywania w ramach tak zwanego nadzoru epidemiologicznego, bo ich stan zdrowia na to pozwalał. Dziś pani Alicja cieszy się, że u wszystkich trzech synów, którzy są w izolacji w domu, pierwsze wyniki wyszły negatywne. Teraz czekają na powtórkowe wymazy i kolejne dobre wieści. Ona sama nadal jest w szpitalu, ale jak mówi, widzi sama po sobie, że jest lepiej. Może swobodniej oddychać i już jest myślami w domu. Czeka także na kolejne dobre wieści od męża ze szpitala MSWiA w Warszawie. Czas pobytu w szpitalu to jak mówi, różne stany, różne emocje. Od euforii, że już jest lepiej i czuje się, że można iść do domu, po chwile spadku nastroju. – *W czwartej dobie pobytu w szpitalu myślałam już tak, że wyjdę do domu. Ale przyszła zapaść. Kolejne dni przynoszą na szczęście lepsze samopoczucie, czuję się silniejsza* – mówi nasza rozmówczyni.

W całej walce z koronawirusem, w rozdzieleniu z rodziną pani Alicja dziękuje za ogromne wsparcie od znajomych, rodziny, przyjaciół. Dziękuje za setki telefonów, pytań i dobrych życzeń. Nie obyło się i bez hejtu, ale ten trzeba było po prostu przeczekać. – *Ciągle mamy pytania dotyczące tego, jak nam pomóc, jak pomóc naszym dzieciakom, które siedzą w domu. Czy mają wszystko. O nich dba nasz przyjaciel, nasza rodzina. Tak rozpieszczają ich, gotują ulubione dania. Nawet musiałam podać mojej bratowej przepis na mój sernik, żeby zrobiła taki według mojego przepisu. Dziękuję za wszystkie wyrazy wsparcia, pomoc wszystkim od rodziny począwszy, po przyjaciół z całego świata, panią Bożenę Umińską, lekarzy, pielęgniarki, panie salowe na oddziale zakaźnym* – mówi Alicja Gizińska.

Silną grupę wsparcia stanowi dla siebie sama rodzina. Mimo rozdzielenia starają się ze sobą spędzić jak najwięcej czasu. Od czego jest messenger? Tu założyli własną grupę, którą nazwali nie inaczej jak: rodzinka.pl. Tu wymieniają się zdjęciami, poradami. Rozmawiają i czekają na siebie. Jest już nawet plan, co zrobią, kiedy znów się wspólnie spotkają. Jako, że jest to rodzina muzyczna, to postanowili nagrać piosenkę, która umieszczą w internecie. – *Będzie to jakiś ludowy, radosny, pełen nadziei utwór* – zdradza pani Alicja. A nadziei i wszystkiego dobrego życzy wszystkim. Do wszystkich też apeluje o zdrowy rozsądek, rozwagę i przestrzeganie zasad zalecanych przez sanepid, ministerstwo zdrowia. Bo jak mówi, tylko tak z tym niewidzialnym wrogiem możemy skutecznie walczyć.

Teresa Radwańska-Justyńska

ZUS zapowiada szybkie rozpatrywanie wniosków ws. tarczy

Pierwsze świadczenia już 15 kwietnia

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia specjalny system do automatycznej obsługi wniosków składanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. To zdecydowanie ułatwi weryfikację dokumentów. Pierwsze tzw. świadczenia postojowe trafią na konta uprawnionych klientów już 15 kwietnia.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prof. Gertruda Uścińska podkreśla, że uruchomienie systemu jest niezwykle ważne. – *Zdajemy sobie bowiem sprawę, że wielu przedsiębiorców czeka na jak najszybszą pomoc* – mówi prof. Gertruda Uścińska.

Część wniosków trafia do ZUS drogą tradycyjną – w postaci papierowej. Tutaj eksperci i pracownicy Zakładu także będą wykorzystywać automatyczny system. – *Warto zwrócić uwagę, że mamy już doświadczenie w automatycznej obsłudze wniosków* – tego typu system był wykorzystywany przy obniżeniu wieku emerytalnego. *Wówczas część wniosków również została zweryfikowana przez system* – przypomina profesor Uścińska.

Jeśli chodzi o tarczę antykryzysową, ZUS zweryfikował już ponad 80 tys. wniosków złożonych za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych. – *Jednak ta liczba niedługo będzie nieaktualna, ponieważ po wprowadzeniu tzw. automatów nastąpi masowa weryfikacja dokumentów. To się stanie jeszcze przed świętami. Chciałabym przekazać przedsiębiorcom, że pierwsze przelewy o tzw. postojowe zostaną wykonane już 15 kwietnia* – zapowiada prezes ZUS.

Prof. Uścińska zapewnia również, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie będzie wszczynał postępowań egzekucyjnych za marzec, kwiecień i maj wobec przedsiębiorców, którzy są uprawnieni do zwolnienia ze składek. W tej sytuacji prowadzący firmy nie muszą się śpieszyć ze złożeniem wniosku; mają na to czas do 30 czerwca.

Na początku kwietnia w życie weszły przepisy w ramach tzw. tarczy antykryzysowej. Przewidują one, że przedsiębiorcy mogą złożyć wniosek o zwolnienie ze składek, odroczenie terminu ich zapłaty, rozłożenie zaległości składkowej na raty oraz o świadczenie postojowe.

opr. rad

eprasa.pl e01e7ca76f

Ewa Zawistowska o Władysławie Broniewskim

Jedyna wierna miłość

– 9 sierpnia pojechała ze mną i dziadkiem Władkiem do Nieborowa i Płocka, żeby uzupełnić dokumentację. Nie pamiętam zupełnie tej wyprawy, ale zostały mi trzy zdjęcia na Tumie. Pierwsze zrobiła Anka: dziadek rozpromieniony i dumny patrzy prosto w aparat, trzyma mnie za ramię, a ja – z przekrzywioną kokardą i w płaszczyku uszytym w Cepelii – zerkam w stronę mamy. (…) Zdjęcie trzecie – najważniejsze i bardzo dla mnie cenne – przycupnęło schowane na dnie skrzyni. Nigdy przedtem go nie widziałam. Tak właśnie wyglądała Anka prywatnie. Nie w pracy, nie gdzieś tam. Taka była dla mnie i ze mną. Dziadek, zapatrzony w dal, obejmuje moją mamę ramieniem, a ona obejmuje mnie **– pisze Ewa Zawistowska, wnuczka poety, córka Anki. Wspomnieniowy tom „Dziadek Władek. O Broniewskim, Ance i rodzinie" jest fascynującą opowieścią o odkrywaniu rodzinnych tajemnic wydobytych ze skrzyni z pamiątkami, opartą na niepublikowanej dotąd korespondencji. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Prószyński i S-ka.**

Władysław Broniewski z Anką i Ewą w Płocku

Anka (właściwie Joanna), ukochana córka Broniewskiego, po której śmierci napisał poruszający cykl wierszy porównywanych z „Trenami" Jana Kochanowskiego, była jeszcze studentką, kiedy poznała dziennikarza Stefana Kozickiego. Pobrali się w 1947. Rok później przyszła na świat Ewa. Broniewski powitał ją wierszem: *Jestem sobie dziadzio maluczki,/ piszę mały wierszyk dla wnuczki:/ po to, żebyś, Ewciu, była jak grusza w Płocku,/ w ogrodzie mojej matki,/ kiedy księżyc chodzi o północku,/ taki piękny i dziwny i rzadki/ zakochany w starej drewnianej dzwonnicy(…).*

W 1949 roku Koziccy wyjechali do Francji. Ona dostała stypendium i studiowała reżyserię, on pracował u Putramenta, w ambasadzie polskiej w Paryżu.

Po powrocie do kraju w 1951 roku Anka uzyskała dyplom łódzkiej filmówki i wkrótce rozpoczęła pracę w Wytwórni Filmów Dokumentalnych w Warszawie. Na kilka miesięcy przed nagłą śmiercią przygotowywała film o Wiśle, którego współautorem był Broniewski. W poszukiwaniu plenerów jeździli po całej Polsce. Zajrzeli też do Płocka – rodzinnego miasta poety. Z tej wyprawy pozostały trzy zdjęcia zrobione na Tumie.

Anka odeszła przedwcześnie w 1954 roku. Ewa mająca wtedy niecałe sześć lat, zamieszkała z babcią Janiną – pierwszą żoną poety (małżeństwo rozpadło się jeszcze przed wybuchem wojny). Broniewski, który utrzymywał z byłą żoną dobre kontakty, odwiedzał wnuczkę, przynosił jej prezenty na urodziny, przysyłał kartki z podróży, dedykował wiersze. Ewa bywała też u niego w domu na Dąbrowskiego (dziś mieści się tam filia Muzeum Literatury).

Janina Broniewska – „babka komunistka która do końca życia nie zmieniła politycznych poglądów", była dość zasadnicza. Karciła wnuczkę, kiedy płakała. W domu panował idealny porządek. Autorkę książek wspomnieniowych i powieści dla dzieci ceniły nowe władze. Została sekretarzem POP w Związku Literatów Polskich. Zmarła w 1981 roku. Ewa ukończyła socjologię na Uniwersytecie Warszawskim. Mamy prawie nie pamięta. Odkryła ją na nowo dzięki babce, która w dwóch skrzyniach przechowała rodzinne pamiątki: listy Broniewskiego do córki, korespondencję Anki z matką, zdjęcia i dokumenty.

Domek dla wszystkich

Z listów pisanych do córki wyłania się obraz poety – kochającego ojca, który chce wynagrodzić swoją nieobecność. Ewa Zawistowska twierdzi, że Anka idealizowała ojca, którego po długiej rozłące spotkała ponownie w 1945 roku. Anka z matką wróciły ze Wschodu. Poeta, który miał za sobą aresztowanie, więzienie na moskiewskiej Łubiance, później służbę w Armii Andersa, zwlekał z powrotem. Decyzję podjął po otrzymaniu wiadomości, że jego druga żona Maria Zarębińska przeżyła obóz, ale nie udało się uratować jej życia. Gdy jakiś czas potem ożenił się ponownie z Wandą Burawską, włączył do swojej rodziny również Majkę – córkę Marii. Wcześniej zajmowała się nią Janina zabiegając o to, by obie dziewczynki zaprzyjaźniły się i utrzymywały kontakty.

Anka mieszkała w willi matki na Mokotowie przy ulicy Lenartowicza. W czasie studiów pracowała jako stażystka w redakcji „Po prostu". Tam poznała przyszłego męża. Do Paryża wyjechali już razem. Ona jako stypendystka Filmu Polskiego ukończyła Wydział Realizatorski Wyższej Szkoły Filmowej (IDEHEC) z wynikiem bardzo dobrym i w krótszym terminie. Rozdarta między studiami a tęsknotą za córeczką, którą wychowywała babka, wysyłała setki listów do Warszawy.

Władek też pisał listy do córki. Z Paryża chciał tylko „Gauloisów", mydełko Gibles i ostre „Gilettes". Także „dwie pary zwyczajnych krótkich gatek z gumką". W liście z listopada 1953 roku informował Ankę, że oprócz nagrody, orderów, zaszczytów, obiecano mu własny domek: – *Cieszę się, bo chciałem mieć coś, co by dla nas wszystkich starczyło* – pisał. Ale Anka nie myślała, żeby mieszkać razem.

Relacje Anki z trzecią żoną Broniewskiego nazywaną „panią poetową" nie były najlepsze. Wanda trudno znosiła obecność w życiu poety zarówno córki, jak i pasierbicy Majki. Nie była zachwycona, że Broniewski pozostaje w dobrych relacjach z byłą żoną i siostrą.

Po powrocie Anki z Paryża Broniewski pragnął spędzać więcej czasu z córką i wnuczką. Odwiedzał je na Lenartowicza, zabiegał o wspólny wyjazd nad morze. Jednak pobyt w Ustce, gdzie początkowo „promieniał ze szczęścia", skończył się burzliwie. Młoda matka słuchała wymówek, że Władek zanadto pomaga swojej siostrze Jance (emerytowana nauczycielka muzyki potrzebowała wsparcia). Poeta uciekał w alkohol. – *Otrząsa się z morskich kąpieli, po czym pełen świeżych sił przystępuje do picia* – relacjonowała Anka w listach do matki, przerażona że obraz takiego dziadka utrwali mała Ewa. W innym liście Anki dostało się Wandzie: „*baba jest nie tyle nawet wredna, co po prostu nienormalna. Snobizmy i aspiracje ma takie, że Putramentowa przy niej to kołchoźnica-traktorzystka*". Szczęśliwszy był pobyt w Zakopanem. Anka ratowała w pensjonacie Astoria zagrożone zdrowie. Kiedy przyjechał ojciec, zgodnie wędrowali Doliną Białego na Kalatówki, przypominając sobie narciarskie wyprawy.

Film o Wiśle

Jeszcze w Paryżu Anka zbierała dokumentację do filmu o Komunie Paryskiej, który później był jej dyplomem w Państwowej Szkole Filmowej w Łodzi. Zaczęła pracę jako reżyser w Wytwórni Filmów Dokumentalnych na Chełmskiej. Mąż dostał ryczałt, potem etat w „Nowej Kulturze". Dalej mieszkali z córeczką u Janiny. Kiedy do gospodyni przyjeżdżała z wizytą przyjaciółka Wanda Wasilewska, ulica roiła się od pilnujących.

W 1952 roku Anka zgłosiła w WFD pomysł nowego filmu. Miał nosić tytuł „Z brzegiem Wisły", być poetycką opowieścią o przeszłości i teraźniejszości rzeki. Na przełomie roku Koziccy przeprowadzili się do nowego mieszkania w Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Ewa poszła do przedszkola TPD.

Zdrowie Anki wciąż szwankowało. Znowu leczyła się w Zakopanem, poprawiała scenariusz. Na kartkach zachowanego kalendarzyka Orbisu zanotowała: – *Nie dać się sugerować głupim programowym koncepcyjkom w stylu fabryka wyżymaczek we Włocławku.* Chciała, aby powstał duży film o rzece, obserwowanej we wszystkich porach roku. Wytwórnia widziała raczej dokument o Wiśle w czwartym roku planu sześcioletniego.

Kilka razy zmieniała tytuł. Najpierw na „Trzy pieśni o Wiśle", później „Wisła". Broniewski był wtedy w złej formie. Mało pisał. Chciała więc, by pojechali wspólnie na dokumentację, żeby mógł dokończyć poemat o Wiśle. Jeśli nawet wolałaby, żeby to był wyłącznie jej film, pomoc ojca się przydała. „Pogonił" ślimaczący się Centralny Urząd Kinematografii. Zaczęły się wspólne, znowu radosne dla poety wyjazdy. Byli razem na jesiennych plenerach w Kieleckim. Do Nieborowa i Płocka wzięli Ewę. Po tragicznej śmierci Anki poeta napisał w wierszu „Trumna jesionowa": *Była jesienna Kieleczczyzna/ i w stu wrześniowych barwach Ojców…/ Córeczko miła, cóż ci wyznać?-/ że źle, że bardzo źle dziś ojcu.*

Ewa Zawistowska nie rozstrzyga, co było przyczyną śmierci jej matki, ale tezę o samobójstwie wyklucza: – *Nie twierdzę, że to na pewno był nieszczęśliwy wypadek. Podaję tę wersję jako jedną z możliwych. Wtedy i dziś też najczęściej mówi się o samobójczej śmierci Anki jako czymś oczywistym i niepodważalnym. (…) Plotki zaczynają wieść żywot jedynej i prawdziwej wersji wydarzeń. Zapiski Anki, które znalazła i przytoczyła w książce, nie wskazują na śmierć samobójczą. W kamienicy już wcześniej były problemy z instalacją i nieszczelnymi przewodami gazowymi. Anka zgłaszała problem. Miały zostać sprawdzone, ale nie wiadomo, czy ktokolwiek to zrobił.*

1 września 1954 roku była w domu sama. Przygotowywała się do zdjęć w Krakowie. Rano podjechał po nią kierowca. Kiedy wszedł na górę, poczuł silny zapach gazu. Po wyważeniu drzwi do mieszkania znaleziono leżącą na tapczanie Ankę. Zgasły papieros w jej dłoni wypalił dziurę w narzucie. Na kuchence wykipiała kawa. Okna były zamknięte.

Zrozpaczony Broniewski coraz więcej pił. W tajemniczych okolicznościach zamknięto go w szpitalu psychiatrycznym w Kościanie. Po powrocie nie zaniedbał kontaktów z wnuczką. Na urodziny podarował jej srebrny kubek w wygrawerowanym napisem: „Wnuczce Ewci Kozickiej dziadek Broniewski". Skompletował dla niej całą dziecięcą i młodzieżową bibliotekę. Przynosił wieczne pióra i ołówki ze złotymi rybkami. Czasami mówił po prostu: „siebie przyniosłem".

10 lutego 1962 roku Ewa pożegnała dziadka na Powązkach. Spoczął niedaleko Anki. Kochał ją „tyleż wielką, co jedyną wierną miłością" – napisała autorka „Dziadka Władka".

Lena Szatkowska

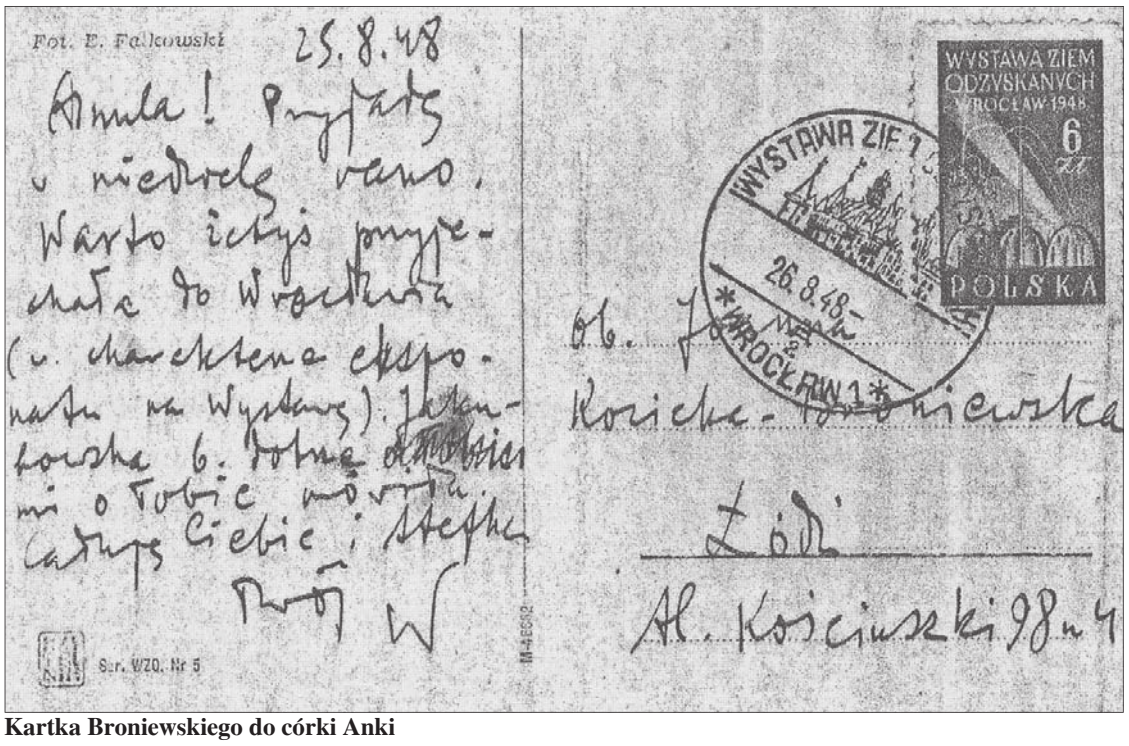

Kartka Broniewskiego do córki Anki

eprasa.pl e01e7ca76f

Była już niewidzialna dłoń, teraz czas na Pomocną Dłoń

Płoccy harcerze w akcji

Była już niewidzialna dłoń, a w Płocku ruszyła z kwietniem „Pomocna Dłoń". Harcerze gotują obiady potrzebującym, wyprowadzają psy, odbierają leki i robią zakupy osobom, które nie są w stanie same tego zrobić. Pracy codziennie im nie brakuje i to do późnych godzin. A „Pomocna dłoń" to akcja harcerzy z Hufca ZHP PŁOCK. Wpisuje się w miejskie akcje pomocowe związane z pandemią koronawirusa.

arch. Hufiec ZHP Płock

Cała wspólnota Hufca ZHP PŁOCK organizuje wspólną akcję – Jedzenie dla bezdomnych. Osoby nocujące w ogrzewalni w Płocku nie mają co jeść… Teraz, gdy skupy złomu są nieczynne, zarobienie kilku groszy graniczy z cudem. Bary i restauracje zamknięte, ludzie zamknięci w domach. Dlatego osobom bezdomnych jest bardzo ciężko przeżyć każdy kolejny dzień.

Na ten apel hufca odpowiedziało 13 osób. Byłoby więcej, ale był warunek, że w akcji mogą brać udział tylko osoby pełnoletnie. Każdy ma swoje tu zadania. Jedni gotują obiady, inni je dostarczają, jest też ekipa chętnych do robienia zakupów i wyprowadzania psów. – *Przygotowujemy obiady dla 20 osób. Angażują się nie tylko harcerze, ale też ich rodziny. Przy pełnieniu tej służby można zdobyć niektóre wymagania do sprawności kuchcika, kucharza i kuchmistrza* – tłumaczy Maciej Tarka, komendant Hufca ZHP Płock. W menu serwowane były już: bigos, spaghetti, kotlety schabowe, grochówka i pomidorówka. Wybrani harcerze wraz ze swoimi rodzinami gotują po 5 porcji. Razem zbierane dania tworzą zestawy, które są dostarczane do Ogrzewalni. Harcerze w każdy poniedziałek, środę i piątek o godz. 19.00 rozdają ciepłe dania również przy Szkole Podstawowej nr 1. – *Wciąż przybywa nowych osób. Pojawiają się nie tylko osoby bezdomne. To też osoby w trudnej sytuacji materialnej* – dowiadujemy się w hufcu. Nikt nikogo jednak nie rozlicza. Wiadomo, że skoro ktoś przyszedł, to trzeba go nakarmić. Żywności dla wszystkich wystarcza.

Ta posiłkowa operacja wymaga dodatkowego wsparcia. Choćby plastikowych opakowań, które przekazują ludzie dobrej woli. – *Firma z Wrocławia przekazała 1200 szt opakowań. Ponieśliśmy tylko koszty przesyłki. Dodatkowo wspiera nas też firma z Płocka* – mówi komendant.

Harcerze mają też pojemniki do przewozu ciepłego jedzenia, a przy rozwożeniu i dostarczaniu żywności dbają o wszystkie obowiązujące zasady bezpieczeństwa czyli dezynfekcję, noszenie maseczek, czy rękawiczek. Przesyłki dostarczają pod drzwi.

Komenda hufca - w ramach akcji - współpracuje również z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Płocku. To stąd harcerze dostają wytyczne, jeśli komuś potrzebne są zakupy, leki z apteki czy wyprowadzenie psa na spacer. – *Codziennie mamy po 2-3 zlecenia, zazwyczaj po godzinie 15.00, bo wtedy już nie pracują pracownicy MOPS-u, a pojawiają się zapotrzebowania. Pomagamy też w weekendy* – wymienia Maciej Tarka.

To teraz właściwie jedyne działania Hufca Płock. Spotkania na zbiórkach są niemożliwe. Harcerze ratują się spotkaniami on-line i mediami społecznościowymi. W ten sposób można się kontaktować, pokazywać sposoby na spędzenie wolnego czasu, zdobyć nową sprawność czy nawet przeczytać bajkę zuchom na dobranoc.

Harcerze w swojej akcji będą mogli działać jeszcze lepiej, jeśli im troszeczkę pomożemy. – *Aby pełnić naszą służbę bezpiecznie, potrzebujemy maseczek, rękawiczek, przyłbic, płynów dezynfekujących* – apeluje Maciej Tarka, komendant Hufca ZHP PŁOCK.

Jeżeli macie ochotę i chcecie wspomóc działania harcerzy, możecie wpłacić darowizny na konto hufca o numerze 90 1240 3174 1111 0000 2889 9736 (Bank Pekao S.A.) w tytule przelewu wpisując „Darowizna na rzecz akcji wolontariackich Hufca ZHP PŁOCK". Jeśli chcecie rzeczowo wesprzeć harcerzy, dzwońcie pod nr tel. 696-786-593.

Ceb

Strażnicy do odwołania będą pilnować przebywających tu osób

Bursa pod ochroną

***– Przez całą dobę patrol straży miejskiej pilnuje bursy przy ul. 3 Maja* – informuje Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku. W piątek na dobrowolnej kwarantannie, po przyjeździe z zagranicy, „zamieszkało" tam 5 osób. Dla bezpieczeństwa swojego i innych oraz by sprawdzić, czy nie roznoszą koronawirusa, podjęły one decyzję, że chcą poddać się 14-dniowej izolacji. To osoby, które nie mają warunków, by zrobić to we własnym zakresie. Stąd pomoc miasta które właśnie do tego celu (przez zarządzenie wojewody) miało wyznaczyć miejsca spełniające warunki do odbycia kwarantanny. W Bursie jest blisko 60 takich miejsc.**

Zadaniem strażników jest niedopuszczenie do zakłócania ładu i porządku w rejonie miejsca kwarantanny. Nie pozwolą nikomu nieuprawnionemu tu wejść, jak również wyjść z Bursy osobom na kwarantannie. Osoby, które będą próbowały kontaktować się np. przez okno z osobami przebywającymi na kwarantannie, będą legitymowane przez patrol. Działania w rejonie bursy prowadzone będą do odwołania.

– *Niestety, każdego dnia patrole Straży Miejskiej podejmują czynności w stosunku do osób nie stosujących się do obowiązujących obostrzeń. Takie zachowanie jest traktowane jako wykroczenie umocowane w przepisach porządkowych* – zaznacza rzeczniczka.

Jak zaznacza, poziom zdyscyplinowania płocczan wzrasta, ale nie brakuje też tych, którzy umyślnie łamią zasady, a także osób mniej świadomych i nie zdających sobie sprawy z powagi sytuacji. Ładna pogoda i dużo wolnego czasu prowokuje do wyjścia z domu. Pomimo zakazu korzystania m.in. z parków, skwerów, bulwarów nie brakuje amatorów codziennych przejażdżek rowerowych lub spacerowiczów nad Wisłą czy nad Zalewem Sobótka. Te osoby mają wiedzę na temat obowiązujących zakazów, ale według nich są one „bezprawne". Płocczanie tłumaczą też strażnikom, że nudzą się w domu i mają prawo robić to, na co mają ochotę.

Działania służb mundurowych wspiera również monitoring miejski, skąd na bieżąco spływają informacje do dyżurnych Policji i Straży Miejskiej, o każdej zauważonej nieprawidłowości, związanej z nieprzestrzeganiem przez płocczan Rozporządzenia Ministra Zdrowia.

Ceb

arch. Straż Miejska

Sprostowanie

W artykule „Anioły z gminy Brudzeń Duży", który ukazał się w numerze 14 Tygodnika Płockiego wkradł się błąd w imieniu jednej z jego bohaterek. Powinno być Joanna Rogozińska, a nie Iwona Rogozińska. Za pomyłkę przepraszam.

Eliza Kinalska

Płocki PCK rozda 400 paczek swoim podopiecznym

Są słodycze i środki ochronne

Osoby będące pod opieką płockiego Polskiego Czerwonego Krzyża otrzymają paczki z produktami spożywczymi. Pomoc dla najbardziej potrzebujących realizowana jest we współpracy z firmą Circle K Polska.

akcja to także okazja do zwrócenia uwagi społeczeństwa na potrzeby seniorów i zachęcenia wszystkich, aby zwrócili uwagę na oczekiwania osób starszych, które mieszkają w ich sąsiedztwie.

Firma Circle K Polska to stały partner Polskiego Czerwonego Krzyża, a ta akcja to ich kolejna inicjatywa społeczna.

PCK Płock

W całej Polsce Circle Polska K wspólnie z Polskim Czerwonym Krzyżem wesprze 5 tysięcy seniorów przekazując im paczki z produktami spożywczymi. – *Jest to odpowiedź na problemy osób starszych, które w związku z pandemią koronawirusa znalazły się w grupie ryzyka i często nie mają możliwości zrobienia zakupów* – mówi o akcji Ewa Domosławska, prezes zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego czerwonego Krzyża w Płocku.

W ramach akcji pomocowej do Płocka trafiło 400 paczek z artykułami spożywczymi, które za pośrednictwem sióstr PCK i wolontariuszy oraz partnerów współpracujących z nimi dotrą do podopiecznych organizacji. Jak mówią przedstawiciele płockiego PCK,

Także w ubiegłym tygodniu do społeczników z płockiego PCK trafiła duża partia środków chemicznych od firmy Unilever z przeznaczeniem dla osób, które korzystają z pomocy organizacji. Ale również takie wsparcie otrzymali seniorzy, jak i placówki prowadzone przez OR PCK. Stałym partnerem płockiego oddziału PCK jest Hurtownia owoców i warzyw Mar - Fruit z Płocka, która zapewnia transport oraz chłodnie do przechowywania artykułów spożywczych. To nie koniec pomocy, bo również w ubiegłym tygodniu przekazano organizacji słodycze z Grodziska Mazowieckiego, a ich transport zapewniła Agencja Eventowa Recon.

rad

eprasa.pl e01e7ca76f

Szpital w Gorzewie uspokaja

Nie mamy koronawirusa!

Żniwem pandemii koronawirusa są m.in. nieprawdziwe informacje i fake newsy. Doświadczył tego szpital w Gostyninie – Gorzewie, gdzie do Izby Przyjęć trafił zakażony pacjent. Zgodnie z procedurami, został przewieziony do szpitala na Winiarach w Płocku. Jednak przy okazji wokół tej sytuacji pojawiło się wiele interpretacji tego wydarzenia.

Archiwum szpitala

W Gostyninie – Gorzewie nie ma chorych na COVID-19

W związku ze sprzecznymi informacjami, dotyczącymi pobytu w Szpitalu w Gostyninie - Gorzewie pacjenta z zakażeniem koronawirusem, oświadczenie wydała Justyna Ziemnicka-Serwa, dyrektor ARION Med. Sp. z oo. w Gostyninie. Dyrektor wyjaśnia, że pacjent ten został przywieziony do Izby Przyjęć szpitala. Po przeprowadzonym wstępnym wywiadzie lekarskim wdrożono obowiązujące w jednostce procedury, zgodnie z którymi pacjent został natychmiast przewieziony do oddziału obserwacyjno-zakaźnego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku.

„Pacjent nie przebywał w oddziałach szpitalnych! Personel medyczny oraz pracownicy, którzy mieli kontakt z pacjentem w Izbie Przyjęć, zostali objęci kwarantanną. Szpital nie został zamknięty i funkcjonuje dalej. Przyjęcia planowe oraz przyjęcia do zabiegów planowych są nadal realizowane, lecz dotyczą pacjentów do 50. roku życia. W pozostałych przypadkach decyzję o przyjęciu do szpitala podejmuje Kierownik danego oddziału. Szpital apeluje do wszystkich pacjentów: Bądź odpowiedzialny! Mów prawdę o swoim stanie zdrowia! Ukrywanie choroby może sparaliżować pracę ratowników/personelu medycznego. Jeśli masz gorączkę, kaszel, duszności nie przychodź do szpitala. Pilnie zadzwoń do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gostyninie tel. 660-425-654 lub do oddziału obserwacyjno-zakaźnego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku tel. 24/ 364-62-16 w. 217” - napisała Justyna Ziemnicka-Serwa. Jak widać, jej oświadczenie ma charakter emocjonalny, ale nie ma się co dziwić, skoro nieprawdziwe informacje mogą sprawić wiele szkód, zarówno szpitalowi, jak i jego pacjentom.

Narodowy Fundusz Zdrowia poinformował, że pacjenci i personel medyczny wszystkich szpitali będą mieli zagwarantowany dostęp do testów na obecność koronawirusa SARS-CoV-2. Testowani pod kątem zakażenia niebawem mają być także pacjenci i personel medyczny z powiatu gostynińskiego. Wymazy ze szpitali trafią do wskazanych laboratoriów (na przykład w specjalnym szpitalu zakaźnym) i w efekcie szpital wykonujący test będzie mógł rozliczyć koszt tego testu z Funduszem.

Warto wiedzieć, że również zarząd województwa mazowieckiego podjął decyzję o wykupieniu blisko 7 tys. testów dla personelu mazowieckich szpitali. Osoby z podejrzeniem zarażenia będą miały dostęp do testów na obecność koronawirusa. Czas oczekiwania na wyniki wyniesie maksymalnie 14 godzin. Na ten cel samorząd Mazowsza przeznaczy 3 mln zł z Unii Europejskiej.

Gdy ten numer „TP” był oddawany do druku, w powiecie gostynińskim łączna liczba osób objętych kwarantanną domową wyniosła 108, natomiast liczba osób aktualnie objętych nadzorem epidemiologicznym wyniosła 7 osób. Jeśli chodzi o osoby hospitalizowane z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19, to była mowa o 2 osobach, ale tylko 1 osoba miała potwierdzony laboratoryjnie wynik dodatni. Nie było też żadnego zgonu z powodu choroby COVID-19.

Maria Wróblewska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Gostyninie (swoim działaniem obejmuje on: gminę miasto Gostynin, gminę Gostynin, gminę Szczawin Kościelny, gminę Pacyna, gminę Sanniki) przypomina wszystkim mieszkańcom miasta, gminy i powiatu, że liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim na terenie całego województwa mazowieckiego publikowana jest systematycznie na stronie Mazowieckiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego: www.wsse.waw.pl w meldunkach codziennych po godzinie 16.00.

Wszelkie aktualne informacje na temat koronawirusa są aktualizowane i dostępne na stronach Głównego Inspektoratu Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia oraz na oficjalnej stronie rządowej: www.gis.gov.pl oraz www.gov.pl/web/zdrowie. Instytucje te zalecają stosowanie zasad higieny zgodnie z instrukcją opublikowaną na dedykowanej stronie na platformie gov.pl - http://www.gov.pl/koronawirus. Specjalna całodobowa infolinia Narodowego Funduszu Zdrowia w zakresie informacji dla Polaków o postępowaniu w sytuacji wątpliwości podejrzenia koronawirusa: 800-190-590. A specjalna całodobowa infolinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych dotycząca przekraczania granic państwa polskiego to: 22/523-88-80.

– *Zaleca się, aby w przypadku pytań i wątpliwości związanych z funkcjonowaniem zakładów pracy, świadczeń z tytułu niezdolności do pracy, zabezpieczenia socjalnego osób odbywających kwarantannę, procedur poprawiających bezpieczeństwo sanitarne i tym podobnych, zasięgać informacji na stronach internetowych, infoliniach oraz w elektronicznych serwisach obsługi urzędów, instytucji oraz organizacji społecznych i branżowych, właściwych dla danego zagadnienia. Zmniejszenie zgłoszeń telefonicznych umożliwi skupienie się pracowników powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej na kluczowym elemencie, jakim jest poprawa bezpieczeństwa epidemiologicznego mieszkańców powiatu gostynińskiego* – przekazała Maria Wróblewska.

Władze samorządowe miasta i powiatu wciąż apelują o poszanowanie prywatności osób hospitalizowanych, a także o konsekwentne stosowanie się do zaleceń dotyczących kwarantanny i izolacji domowej. Niestety, nie zastosowało się do nich dwóch mężczyzn zamieszkujących teren powiatu gostynińskiego, którzy naruszyli kwarantannę domową. Pierwszy z mężczyzn postanowił wybrać się do sklepu, ponieważ chciał kupić alkohol. Drugi z mężczyzn postanowił wybrać się na przejażdżkę rowerową po okolicy, ponieważ nie mógł wytrzymać siedzenia w domu. Za nieprzestrzeganie zasad kwarantanny każdemu grozi grzywna w wysokości do 30 tys. zł. Wobec mężczyzn policja wszczęła postępowanie wyjaśniające. **(eg)**

W Sejkowicach wybuchła butla

Mieszkaniec stracił wszystko

W Sejkowicach koło Pacyny w jednym z domów kilka dni temu wybuchła butla z gazem. Wypadek spowodował, że starszy mężczyzna, który w nim mieszka, stracił dobytek życia. Obecnie potrzebuje jakiejkolwiek pomocy. Można ją zaoferować, dzwoniąc pod numer telefonu: 535 986 248. Starszemu panu potrzeba wszystkich sprzętów, które potrzebne są w gospodarstwie domowym, ale także ubrań czy materiałów budowlanych.

Do niebezpiecznego wypadku doszło kilka dni przed Wielkanocą: około godziny 7.00 rano w jednym z domów w Sejkowicach w gminie Pacyna wybuchła butla gazowa. Na miejscu pracowało 6 zastępów straży pożarnej - 3 z Państwowej Straży Pożarnej w Gostyninie, 2 z Ochotniczej Straży Pożarnej w Pacynie i 1 z Ochotniczej Straży Pożarnej w Modelu.

Nikt nie zginął, ale niemal wszystko w mieszkaniu uległo spaleniu. Mężczyzna stracił w pożarze dorobek swojego życia. OSP w Modelu wsparła go kuchnią gazową. – *Prosimy ludzi dobrej woli o wsparcie rzeczowe. Jeśli ktoś posiada niepotrzebny sprzęt gospodarstwa domowego, który jest w dobrym stanie, a z niego nie korzysta - niech pomoże. Starszy pan sam sobie nie da rady. Potrzebuje dosłownie wszystkiego: przyda mu się stół, krzesła, pralka, lodówka, rzeczy osobiste* – wymieniają inicjatorzy akcji pomocowej.

Osoby, które mogą udzielić wsparcia, powinny zadzwonić pod nr tel.: 535 986 248. Osoby z gminy Pacyna, które zajęły się mieszkańcem Sejkowic zaraz po tragedii, mają nadzieję, że nie zabraknie ludzi dobrej woli, które zechcą w jakikolwiek sposób wesprzeć mieszkańca wsi Sejkowice.

Niestety, w Polsce coraz częściej wybuchają butle z gazem. To dlatego, że wiele z nich jest wadliwych, brakuje w nich też uszczelek w zaworach reduktorów lub są zniszczone. Specjaliści od takich butli wyjaśniają, że stan wielu] butli jest wręcz opłakany i w ogóle nie powinny one znajdować się w użytku.

- *Przy zakupie butli z gazem trzeba pamiętać o tym, że butla musi być jednolicie oznakowana (kolor niebieski lub zielony na całej powierzchni). Powinna mieć tabliczkę informującą o ciężarze netto, maksymalnej ilości gazu w butli i datą jej legalizacji. Butla musi mieć zaślepkę na zawór, foliową plombę na zaworze oraz naklejoną instrukcję bezpieczeństwa* – przestrzegają specjaliści.

Każda instalacja gazowa powinna być sprawdzana co najmniej raz w roku, szczególnie zimą. Gdy poczuje się w mieszkaniu gaz, trzeba zawiadomić pogotowie gazowe i administrację, nie wolno włączać światła ani żadnych urządzeń elektrycznych, zapalać zapałek i zapalniczek. Trzeba zamknąć zawór gazu w mieszkaniu, otworzyć okna i wyjść z budynku.

W Polsce z butli gazowych korzysta prawie 6 mln gospodarstw domowych. Rocznie dochodzi do około 170 wybuchów gazu. Ponad jedna trzecia z nich to wybuchy gazu propan-butan w butlach. Tak, jak było w Sejkowicach. **(eg)**

Archiwum

Mieszkaniec Sejkowic stracił z powodu wybuchu butli niezbędne sprzęty domowe

eprasa.pl e01e7ca76f

Już korzystają z pożyczkowego wsparcia

Przedsiębiorcy powiatu sierpeckiego

Kilkadziesiąt mikroprzedsiębiorstw z terenu powiatu sierpeckiego już skorzystało z możliwości wsparcia finansowego przygotowanego dla firm dotkniętych skutkami pandemii. Do chwili obecnej zrealizowano 44 wnioski na udzielenie niskooprocentowanych pożyczek do kwoty 5 tys. zł.

Starostwo Powiatowe w Sierpcu

O możliwościach wsparcia dla przedsiębiorców oraz już zrealizowanej pomocy starosta sierpecki Mariusz Turalski informował pod koniec minionego tygodnia. – *To jeden z instrumentów wsparcia na terenie powiatu sierpeckiego w celu złagodzenia skutków wywołanych pandemią. Są to rozwiązania, które mam nadzieję, w znacznym stopniu pomogą naszym przedsiębiorcom* – mówił podczas spotkania online z mieszkańcami starosta Mariusz Turalski.

Do chwili obecnej, do Powiatowego Urzędu Pracy wpłynęło 85 wniosków. Z tego 44 już zostały zrealizowane. A kolejnych 41 czeka w kolejce na rozpatrzenie. Jeśli będą pozytywnie zaopiniowane to łącznie 85 mikroprzedsiębiorstw z powiatu sierpeckiego otrzyma wsparcie w postaci niskooprocentowanej pożyczki. To razem daje kwotę 425 tys. zł. – *A to nie jest koniec. Zachęcam wszystkich mikroprzedsiębiorców, aby składali wnioski, one będą rozpatrywane i na bieżąco będziemy starali się je realizować* – informował starosta sierpecki.

Starosta przypomniał, że w ramach wsparcia dla przedsiębiorców możliwe jest dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników, dofinansowanie części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, wspomniana wcześniej niskooprocentowana pożyczka dla mikroprzedsiębiorstw i przedłużenie legalnej pracy dla cudzoziemców. To ostatnie jest bardzo ważne, bowiem jak podkreślał starosta Turalski, wiele firm zatrudnia obcokrajowców. Ostatnia formuła wsparcia dla biznesu to umożliwienie wydłużenia w czasie terminów realizacji usług pracy. Wnioski można składać drogą elektroniczną, są dostępne na stronie sierpeckiego Powiatowego Urzędu Pracy. Nabór wniosków na niskooprocentowane pożyczki dla mikroprzedsiębiorców trwa od 2 kwietnia. Pożyczka podlega umorzeniu na wniosek przedsiębiorcy.

Podsumowując miniony tydzień starosta podkreślał, że działania bardo mocno koncentrowały się wokół szpitala powiatowego i działającego w Szczutowie Domu Pomocy Społecznej. – *W przypadku obu placówek wdrożyliśmy dosyć ostry program zabezpieczający i jak na razie udaje się. Obie placówki bardzo dobrze sobie radzą* – informował Mariusz Turalski.

Ubiegły tydzień to kolejne akcje pomocowe i gesty serdeczności dla sierpeckiego szpitala. – *W związku z trwającym w kraju zagrożeniem epidemiologicznym i przybywającymi z każdym dniem nowymi zachorowaniami na Covid-19 pojęliśmy działania, by zabezpieczyć m.in. funkcjonowanie sierpeckiego szpitala. Dzięki staraniom wicestarosty Sierpeckiego Jarosława Ocickiego oraz współpracy z panią Gizelą Hałgas-Konrad HR Specialist w RECKITT BENCKISER udało się pozyskać środki ochrony osobistej do walki z koronawirusem. Pomogą one w funkcjonowaniu sierpeckich placówek, SPZZOZ Sierpc, w gminach: Rościszewo, Mochowo, Zawidz, Sierpc, Gozdowo, które zgłosiły takie zapotrzebowanie. Nie zapomnieliśmy także o wsparciu najbardziej potrzebujących. Mieszkańcy DPS w Szczutowie i dzieci z Powiatowego Domu Dzieci w Szczutowie oraz pracownicy PCPR w Sierpcu zostali otoczeni szczególną pomocą i również otrzymali środki dezynfekujące, rękawiczki i maseczki. Są to ważne działania dla pomocy społecznej, która działa na rzecz podopiecznych w służbie drugiemu człowiekowi. W obecnej sytuacji zapotrzebowanie na taką pomoc jest coraz większa, dlatego dziękujemy wszystkim, którzy przyczyniają się do poprawy warunków bezpieczeństwa* – dziękował za przekazaną pomoc starosta Turalski.

Do grona darczyńców dołączyli także Jolanta i Wojciech Góreccy, którzy przekazali na rzecz jednostek powiatu sierpeckiego ponad 1700 butelek wody mineralnej: 1000 dla SPZZOZ w Sierpcu, 400 dla DPS w Szczutowie oraz 300 dla PUP w Sierpcu. Państwo Góreccy zadeklarowali dalszą pomoc i wspieranie powiatu sierpeckiego w walce z COVID-19.

Starostwo Powiatowe otrzymało darowiznę z „FUNDACJI ORLEN'' w postaci płynów do dezynfekcji. – *Bardzo dziękuję pani Wioletcie Kulpie, kierownik Działu Sponsoringu Społecznego i CSR w PKN ORLEN za jej osobiste zaangażowanie i pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia. Wyrazy wdzięczności kieruję również do żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej z 64 Batalionu Lekkiej Piechoty z Płocka, którzy dostarczyli nam tę cenną przesyłkę* – powiedział Starosta Sierpecki Mariusz Turalski.

Środki dezynfekujące dla Domu Pomocy Społecznej w Szczutowie i Powiatowego Domu Dzieci w Szczutowie władze powiatu pozyskały także od firmy Reckitt Benckiser Produkction (Poland). W akcji rozwożenia produktów samorząd wspierają wolontariusze z 64 Batalionu Piechoty Lekkiej Wojska Obrony Terytorialnej. **rad**

Sierpecki szpital otrzymał 100 tys.

Od Carlsberga

Kwotę 100 tys. złotych wsparcia przeznaczyła firma Carlsberg dla szpitala powiatowego w Sierpcu. Pieniądze będą przeznaczone na zakup specjalistycznego sprzętu między innymi aparatu do wspomagania oddychania oraz kardiomonitora z modułami, w tym modułem transportowym.

Prośbę o wsparcie sierpeckiej placówki skierował burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński. – *Cieszę się, że nasze wspólne rozmowy zakończyły się w taki sposób. Dziękuję Jarosławowi Wojtowi - dyrektorowi Kasztelan Browar Sierpc, pracownikom. Firma ta jest częścią lokalnej społeczności i od lat aktywnie wspiera naszą społeczność poprzez różnego rodzaju inicjatywy. Dziękujemy, że na wasze wsparcie możemy liczyć także w tym trudnym okresie trwania epidemii Covid-19. To bardzo ważna informacja, pokazująca bardzo dobrą współpracę. A taka jest realizowana pomiędzy firmą i miastem przy wielu innych inicjatywach. Tym razem zakup tak bardzo potrzebnych w tym czasie urządzeń* – mówił Jarosław Perzyński, burmistrz miasta Sierpca.

I dodał, że w najbliższym tygodniu sierpecki szpital ma otrzymać kolejne wsparcie. Tym razem od marszałka samorządu województwa mazowieckiego. Szczegóły i zakres pomocy ma być przedstawiony jeszcze w tym tygodniu.

Miasto przekazało także kolejną partię maseczek i rękawiczek. Tym razem trafiły one do DPS w Szczutowie. To jedna z kolejnych akcji wsparcia organizowanych spontanicznie przez mieszkańców, lokalnych przedsiębiorców, szkoły, placówki miejskie. Jak podkreśla Jarosław Perzyński, akcja pomocowa spotkała się z dużym zainteresowaniem. I dzięki temu kolejna partia rękawiczek, materiałów ochronnych, jednorazowych akcesoriów została zawieziona do szpitala w Sierpcu. Tak pomoc będzie również przekazana szpitalowi płockiemu. – *Bardzo gorąco dziękuję mieszkańcom za to, że tak aktywnie włączyli się i nadal włączają w niesienie pomocy* – mówił Jarosław Perzyński.

Urząd Miasta Sierpc

Będzie dezynfekcja miejsc publicznych i pomoc dla przedsiębiorców

Jak zapowiadał burmistrz Sierpca, tuż po świętach ma być przeprowadzona dezynfekcja wszystkich miejsc publicznych. Przedstawił również zakres wsparcia miasta dla sierpeckich przedsiębiorców. – *Chcemy wspomóc miejskie firmy. Miasto do końca kwietnia przygotuje pakiet dla przedsiębiorców. A w nim między innymi będzie ulga za II kwartał. Tu ulga będzie zależna od obrotów w styczniu i lutym* – informował o zakresie wsparcia burmistrz Sierpca.

Pomoc obejmować będzie także 3 miesięczne zwolnienie z podatku od nieruchomości. Szczegóły mają być przedstawione na początku maja.

rad

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Mieszkańcy gminy zaangażowali się w szycie maseczek z przeznaczeniem dla społeczności lokalnej. Dzięki inicjatywie radnego Sławomira Klimkowskiego, który zakupił niezbędne materiały oraz mieszkankom, które zajęły się szyciem do mieszkańców Jaroszewa Biskupiego, Jaroszewa Wieś, Zagroby, Lubiejewa i Kleniewa trafiło ponad 1000 maseczek.

Bodzanów

Seniorzy z terenu gminy mogą zgłaszać swoje kandydatury do Rady Seniorów Gminy Bodzanów. Termin zgłoszeń kandydatów został przedłużony zarządzeniem wójta do 3 maja.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował o wynikach otwartego konkursu ofert dla organizacji pozarządowych na realizację zadań publicznych skierowanych do mieszkańców gminy. Dotacje otrzymały dwie organizacje: Ochotnicza Straż Pożarna w Sobowie (2 000 zł) oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych Jedna Droga (1 900,00 zł).

Bulkowo

W marcu zostały wykonane działania pielęgnacyjne na Gminnym Stadionie w Bulkowie. Pielęgnacja polegała m.in. na włókowaniu murawy oraz zastosowaniu odżywek do trawy.

Drobin

W związku z pandemią koronawirusa COVID-19 wybory sołtysa sołectwa Świerczynek II nie odbędą się w terminie wskazanym w statucie sołectwa. O terminie wyborów mieszkańcy zostaną poinformowani pisemnie w formie okólnika oraz na stronie www.drobin.pl.

Gąbin

Samorząd Miasta i Gminy Gąbin zakupił elementy odzieży ochronnej, w tym ponad tysiąc maseczek, a także środki dezynfekujące. Są one na bieżąco przekazywane lokalnym służbom oraz wszystkim osobom, biorącym udział w walce z epidemią.

Gostynin

Urząd Gminy poinformował o terminach dyżurów przewodniczącego Rady Gminy w II kwartale 2020 r. Najbliższy dyżur odbędzie się we wtorek, 21 kwietnia w godz. 8.00-10.00. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gminagostynin.pl.

Gozdowo

Na terenie gminy trwa akcja pomocy dla samotnych, starszych, niepełnosprawnych mieszkańców gminy. Obecnie jest ona realizowana dla około 30 osób głównie dzięki pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. W akcjach pomocowych pomagają strażacy, policja, żołnierze WOT.

Kutno

Prezydent Kutna Zbigniew Burzyński przekazał kolejną, trzecią partię niezbędnych środków higieny i ochrony z przeznaczeniem dla personelu medycznego Kutnowskiego Szpitala Samorządowego. Na potrzeby placówki przekazano środki ochrony osobistej posiadające odpowiednie certyfikaty, w tym m.in. kombinezony, maseczki i okulary ochronne.

eprasa.pl e01e7ca76f

Spacerkiem po gminach

Łąck

Gminny Zakład Komunalny poinformował, że zaprzestał dokonywania odczytu stanu wodomierzy przez inkasenta. Mieszkańcy proszeni są o samodzielne dokonanie odczytu i przekazanie stanu licznika telefonicznie, mailowo lub za pośrednictwem formularza kontaktowego na stronie www.gzklack.pl.

Mała Wieś

Urząd Gminy zachęca do rejestracji w Gminnym Systemie Powiadamiania SMS. Dzięki systemowi można otrzymywać interesujące nas informacje m.in. o zagrożeniach czy ważnych wydarzeniach. Zarejestrować można się za pośrednictwem strony www.malawies.pl lub telefonicznie pod numerem 24-269-79-60.

Mochowo

Strażacy z jednostek OSP w Mochowie codziennie pomagają mieszkańcom. Dołączyli do akcji rozwożenia maseczek ochronnych mieszkańcom. W ubiegłym tygodniu dostarczyli pierwszą partię. Ta dotarła w pierwszej kolejności do seniorów w wieku 65+.

Nowy Duninów

Do środy, 15 kwietnia można składać dokumenty w ramach naboru na stanowisko Kierownika Klubu Senior+. Nabór prowadzi Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowym Duninowie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.duninow.naszops.pl.

Pacyna

Urząd Gminy zachęca do adopcji psów odłowionych z jej terenu. Osoby, które zdecydują się na adopcję, otrzymają wyprawkę dla zwierzaka przygotowaną przez urząd. W jej skład wchodzą: duży worek karmy Premium, pierwsze szczepienie przeciwko wściekliźnie, odrobaczenie oraz pierwsza wizyta u weterynarza. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Do poniedziałku, 20 kwietnia można składać oferty w przetargu na projekt i wykonanie strony internetowej Urzędu Miejskiego z podstronami serwisu oraz elementami towarzyszącymi. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.um.raciaz.asi.pl.

Radzanowo

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej poinformował, że rodziny, które otrzymywały pomoc w ramach programu „Posiłek w szkole i w domu", otrzymają pomoc w formie świadczenia pieniężnego. Pieniądze mają zostać przeznaczone na zakup posiłku lub żywności dla dzieci, które były dożywiane w szkole.

Rościszewo

Planowana jest przebudowa drogi powiatowej relacji Rościszewo – Żabowo – Szumanie. Prace planowane są na odcinku o długości 2896 metrów bieżących.

Sanniki

Do końca kwietnia trwają konsultacje społeczne na temat kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Sanniki. Ankietę można znaleźć na stronie www.cyfrowademokracja.pl/konsultacje-spoleczne/ankieta-badania-opinii-mieszkancow-w-sannikach. Link do ankiety znajduje się na stronie www.sanniki.pl.

Wytyczne Ministerstwa Klimatu

Odpady w czasach koronawirusa

Koronawirus powoduje ogromne zagrożenie i znacząco wpływa na samorządową gospodarkę odpadami. Jak informuje Marta Milewska, rzeczniczka Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Ministerstwo Klimatu przygotowało więc specjalne wytyczne dotyczące postępowania z odpadami wytwarzanymi w dobie epidemii. Zmiany dotyczą nie tylko odpadów medycznych, ale i komunalnych. Szczególne przepisy obejmują osoby zarażone i przebywające na kwarantannie.

– Aktualnie nie mamy potwierdzonych badań naukowych dotyczących utrzymywania się koronawirusa na różnych materiałach. Mimo to lepiej podjąć środki ostrożności również i w tym aspekcie życia. Aby chronić zdrowie i życie osób, które odbierają odpady, konieczne było wprowadzenie wytycznych dotyczących ich zabezpieczania. Apeluję do wszystkich, aby zachować szczególne środki ostrożności – mówi Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego.

Codziennie w naszych domach wytwarzane są duże ilości odpadów. Szczególnie groźne w dobie koronawirusa mogą być te, generowane w miejscach kwarantanny lub izolacji. Choć ze względu na miejsce powstania oraz ich skład stanowią one odpady komunalne, to należy z nimi postępować, zachowując szczególne środki ostrożności. Wprowadzone zostały więc specjalne wytyczne dotyczące postępowania z odpadami w dobie epidemii.

Odpady wytwarzane przez osoby zdrowe

Dla osób zdrowych w zasadzie nic się nie zmieniło. Wprowadzenie stanu epidemii nie zwalnia nas z obowiązku segregacji odpadów i wrzucania ich do odpowiednich pojemników: na papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne, bioodpady, czy odpady zmieszane. Jednak szczególną ostrożność należy zachować przy pozbywaniu się stosowanych przez nas środków ostrożności, które zapobiegają zarażeniu koronawirusem. Mowa tutaj oczywiście o maseczkach, rękawiczkach, chusteczkach, czy innych środkach ochronnych. Powinny one zostać zebrane w worku, który po zawiązaniu należy wrzucić do pojemnika na odpady zmieszane.

Segregacja odpadów a kwarantanna

W obliczu zagrożenia zarażeniem koronawirusem część osób zdrowych, co do których istnieje podejrzenie, że mogły mieć styczność z wirusem, poddawana jest 14-dniowej kwarantannie. Nie zwalnia ich to z obowiązku segregacji odpadów i wrzucania ich do odpowiednich pojemników. Maseczki, rękawiczki, chusteczki czy inne środki ochronny powinny zostać wrzucone do worka, który po zawiązaniu powinien trafić do pojemnika na odpady zmieszane. Pamiętajmy, że osoby te mają zakaz opuszczania domu, a więc nie mogą samodzielnie wynieść swoich worków z odpadami. Osoby przebywające na kwarantannie mieszkające w bloku powinny wystawić worek z odpadami za drzwi i poprosić o jego wyrzucenie osoby pomagające lub zwrócić się z prośbą o pomoc w jego wyrzuceniu do osób kontrolujących.

D. Ossowski

Segregacja odpadów a izolacja domowa

Na izolację domową kierowane są osoby, u których potwierdzono zarażenie koronawirusem, u których przebieg choroby jest łagodny, a ich stan nie wymaga leczenia szpitalnego. Dla tych osób zostały przygotowane nie tylko szczególne zalecenia sanitarne dotyczące ich izolacji, ale również postępowania z odpadami. W czasie epidemii osoby te powinny zachować szczególną ostrożność:

* po zapełnieniu worka odpadami, przed przekazaniem go osobie wyrzucającej odpady, zaleca się odczekanie 72 godzin od zamknięcia worka;
* należy umieszczać odpady w worku przeznaczonym na ten cel oraz w miarę możliwości spryskać worek środkiem odkażającym;
* nie należy zapełniać worka powyżej jego pojemności i nie zgniatać go;
* osoba wynosząca odpady z miejsca izolacji wkłada (w rękawiczkach) wystawiony przez osobę izolowaną worek do drugiego worka, zawiązuje go i zabezpiecza przed przypadkowym otwarciem w chwili jego odbioru oraz oznacza datę i godzinę zamknięcia worka;
* worek z odpadami należy przenieść w rękawiczkach do miejsca przeznaczonego do gromadzenia odpadów i umieścić w oznakowanym pojemniku przeznaczonym na te odpady;
* przed i po każdej czynności związanej z pakowaniem/przenoszeniem odpadów należy używać rękawic ochronnych, myć i dezynfekować ręce;
* odpady, których nie można łączyć z innymi odpadami, powinny być pozostawione w domu w czasie izolacji i przekazane do systemu gminnego, kiedy będzie można opuścić miejsce izolacji.

Wytyczne dla gmin

Informacje o osobach przebywających na kwarantannie bądź w izolacji są w posiadaniu wojewodów, policji i ośrodków pomocy społecznej. Nie mogą one być jednak przekazywane innym podmiotom, dlatego Ministerstwo Klimatu zaleca działanie w porozumieniu z tymi podmiotami w zakresie:

* zapewnienia worków w określonym kolorze lub oznaczonych symbolem, w celu jednoznacznej identyfikacji odpadów z gospodarstw domowych lub osób na kwarantannie bądź w izolacji;
* zapewnienia odbioru odpadów nie rzadziej niż co 7 dni;
* zorganizowania odpowiedniego transportu, bezpośrednio do instalacji unieszkodliwiania odpadów komunalnych;
*zapewnienia dezynfekcji pojemników wielokrotnego użytku oraz środków transportujących odpady.

Wytyczne dla odbioru i zagospodarowania odpadów

Specjalne przepisy i środki ostrożności zostały także wprowadzone dla podmiotów zajmujących się odbiorem i zagospodarowywaniem odpadów:

* odpady, zgodnie z wstępnymi wytycznymi Komisji Europejskiej, po 9 dniach przestają stanowić zagrożenie;
* jeżeli worek z odpadami pochodzącymi od osób przebywających w izolacji jest rozerwany lub niezamknięty, należy w miarę możliwości poinformować osobę, która worek wystawiła o konieczności szczelnego zamykania i zabezpieczenia odpadów;
* zaleca się, aby odpady selektywnie zebrane w miarę możliwości były magazynowane przez 9 dni przed skierowaniem ich do przetworzenia;
* odpady w workach pochodzące od osób przebywających w izolacji nie powinny być przetwarzane z udziałem osób sortujących;
* w przypadku niedoboru personelu w świadczeniu usług odebrania lub zagospodarowywania odpadów zaleca się zmniejszenie częstotliwości odbioru szkła, papieru, metali i tworzyw sztucznych oraz zapewnienie w pierwszej kolejności przetworzenia odpadów pochodzących od osób przebywających w izolacji;
* zaleca się ustanawianie szczególnych warunków pracy dla starszych pracowników oraz w miarę możliwości zapewnienia wszystkim pracownikom środków ochrony.

opr. (t)

Samorząd dał 8 mln zł na środki ochrony

Dla mazowieckich strażaków

W ubiegłym tygodniu samorząd Mazowsza podjął decyzję o przekazaniu 8 mln zł na zakup środków ochronnych dla strażaków. Druhowie z ochotniczych straży pożarnych codziennie wspierają służby medyczne i porządkowe w walce z epidemią. Aby móc bezpiecznie działać, muszą być odpowiednio chronieni.

Od początku pojawienia się epidemii koronawirusa jednostki OSP biorą udział w zapobieganiu, przeciwdziałaniu i zwalczaniu COVID-19. Pomagają osobom starszym, schorowanym, przebywającym na kwarantannie czy w izolacji, robią zakupy, i wspierają szpitale.

– Strażacy-ochotnicy dzięki świetnemu przeszkoleniu w zakresie ratownictwa pełnią nieocenioną rolę w walce z koronawirusem. Pomagają służbom medycznym, policji, ale też zwykłym ludziom chociażby w zrobieniu zakupów. Niestety, bardzo często brakuje im środków ochrony osobistej – maseczek, rękawiczek czy środków dezynfekujących. To niedopuszczalne! Dlatego właśnie na ten cel przeznaczamy nasze środki. Tu chodzi nie tylko o bezpieczeństwo ich samych, ale i osób, którym pomagają – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Dzięki 8 mln zł z budżetu Mazowsza już niebawem do mazowieckich jednostek OSP trafi: 81 300 sztuk maseczek jednorazowych; 8 130 sztuk kombinezonów ochronnych; 216 800 par rękawic jednorazowych; 2 168 kompletów ubrań specjalnych; 10 840 sztuk worków na odpady (120 litrów); 5 420 litrów płynu do dezynfekcji.

Zakupione środki będą zgodne z obowiązującymi normami oraz będą posiadać wszelkie wymagane przepisami certyfikaty i atesty. **opr. (t)**

eprasa.pl e01e7ca76f

Największa inwestycja w historii Gąbina zakończona

Obwodnica oficjalnie otwarta

Na tę chwilę mieszkańcy ziemi gąbińskiej czekali wiele lat. W minionym tygodniu po latach starań oficjalnie zakończono największą inwestycję w historii Gąbina, czyli obwodnicę miasta. Droga o łącznej długości 4,6 km kosztowała ponad 50 milionów złotych.

Historia budowy obwodnicy to długie lata starań i walki o powstanie drogi. O tym, że jest ona bardzo potrzebna wiadomo było od dawna. Gąbin to ważny węzeł komunikacyjny. Natężony ruch, w tym także samochodów ciężarowych, który odbywał się po wąskich ulicach rynku, nie sprzyjał bezpieczeństwu mieszkańców. Zagrożenie dla nich stanowiły również przewożone przez teren miasta materiały niebezpieczne. A o kolizje i wypadki w tak specyficznym otoczeniu nie jest trudno. Mieszkańcy borykali się również z ciągłym hałasem. Dodatkowo w wyniku intensywnego ruchu samochodowego dochodziło do niszczenia zabytkowych kamienic usytuowanych w centrum miasta. Właśnie dlatego władze lokalne od lat starały się o to, aby wyprowadzić intensywny ruch samochodowy z miasta. Najlepszym sposobem na to było wybudowanie obwodnicy.

Pomysł pojawił się wiele lat temu, jednak na przeszkodzie stanęły finanse. Budowa tego typu drogi to ogromne koszty, na które samorząd miasta i gminy nie mógł sobie pozwolić. Już w latach 2003-2005, przy tworzeniu lokalnego planu zagospodarowania przestrzennego burmistrz Krzysztof Jadczak forsował projekt wybudowania gąbińskiej obwodnicy okalającej miasto od strony zachodniej, południowej i wschodniej. W 2013 r. podpisano umowę na wykonanie projektu, co było ważnym krokiem w drodze do realizacji przedsięwzięcia.

Należy pamiętać, że tak duża inwestycja wymaga konsultacji oraz szeroko zakrojonych działań na polu administracyjnym. Trzeba uzyskać wymagane zgody, pozwolenia, wykupić grunty. Zezwolenia na budowę wojewoda mazowiecki wydał 18 sierpnia 2016 r., uprawomocniła się ona 16 listopada 2017 r.

Łukasz Zaleski

Prace przy budowie symbolicznie rozpoczęto 27 lipca 2018 r. Inwestycję wykonało Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Kobylarnia S.A. Prace przy budowie trwały ok. 16 miesięcy. Firma zakończyła prace w terenie w grudniu 2019 r., kiedy to nastąpił odbiór techniczny inwestycji. Kolejne miesiące zostały przeznaczone na sfinalizowanie procedur związanych z oddaniem drogi do użytku.

W ramach inwestycji, na odcinku 4,6 kilometra przebudowano część dróg podmiejskich. Powstały nowe drogi dojazdowe i zjazdowe, skrzyżowania, w tym trzy ronda i pozostała infrastruktura towarzysząca. Łącznie na realizację zadania przeznaczono około 50 milionów złotych. Inwestycję dofinansowano ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Prace, z ramienia inwestora, czyli samorządu województwa mazowieckiego nadzorował Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie.

Oddanie drogi do użytku w związku z epidemią koronawirusa odbyło się w sposób symboliczny. W sposób zdalny otwarcia dokonali: główny inwestor, czyli marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, dyrektor MZDW w Warszawie Tomasz Dąbrowski oraz burmistrz Gąbina Krzysztof Jadczak. – *W sposób symboliczny, ze względu na czas epidemii odbywa się bardzo ważne wydarzenie dla Gąbina, dla gminy Gąbin, ale także dla Mazowsza. Bo właśnie dziś oddajemy do użytku dla mieszkańców i dla gości przybywających na nasze tereny obwodnicę Gąbina. To zadanie, wyczekiwane od wielu lat, zostało właśnie zrealizowane. Było to możliwe dzięki bardzo dobrej współpracy z Mazowieckim Zarządem Dróg i z województwem mazowieckim, które było głównym inwestorem tego zadania, a także z samorządem miasta i gminy Gąbin* – mówił burmistrz Krzysztof Jadczak. – *Ta inwestycja pozwoli odciążyć stare, zabytkowe centrum miasta. Dzięki temu mieszkańcy odczują ulgę, a przyjeżdżający na ziemię gąbińską oraz teren zachodniego Mazowsza będą mogli przemieszczać się w sposób bezpieczny. W skali naszej gminy jest to wydarzenie, jakiego nie było tu od wielu dziesiątek lat* – wyjaśniał burmistrz Gąbina.

Jednocześnie samorząd Gąbina zrealizował inwestycję mającą na celu połączenie obwodnicy z centrum miasta. Tak zwany „łącznik" powstał na przełomie 2019 i 2020 roku. Zadanie realizował samorząd Miasta i Gminy Gąbin, dzięki wsparciu finansowemu samorządu województwa mazowieckiego oraz środków rządowych z Funduszu Dróg Samorządowych. Od 5 marca kierowcy korzystają już z nowej przeprawy drogowej, łączącej drogę wojewódzką z obwodnicą miasta.

Budowa obwodnicy była największą inwestycją w historii gąbińskiego samorządu. Fakt jej powstania władze chcą wykorzystać tworząc Gąbińską Strefę Rozwoju Gospodarczego, która ma stać się kolejnym impulsem do rozwoju miasta i gminy. Samorząd planuje również kolejne inwestycje polegające na kontynuacji budowy obwodnicy na odcinku wschodnim, który miałby łączyć się z drogą wojewódzką 574 w kierunku Płocka.

Eliza Kinalska

Modernizacje, remonty i odbiory

W gminach praca wre

Epidemia koronawirusa nie wstrzymała prac inwestycyjnych, które zostały zaplanowane przez gminy i powiat. Tradycyjnie chodzi przede wszystkim o drogi. Tegoroczna zima była wyjątkowo łagodna, co sprawiło, że część prac udało się przeprowadzić w miesiącach zimowych. Teraz, wraz z nastaniem wiosny, firmy wkraczają na kolejne place budowy.

Prace drogowe wykonywane są zgodnie z harmonogramem. To dobra informacja dla mieszkańców, którzy z niecierpliwością czekają na naprawę i remonty wielu dróg. Część inwestycji udało się już odebrać. Tak jest w przypadku ul. Dębowej w Maszewie Dużym. Inwestycja warta 873,3 tysiące złotych i obejmująca położenie asfaltu, wykonanie odwodnienia, zjazdów, oznakowania pionowego oraz zagospodarowanie terenów zielonych została oficjalnie zakończona. Wyremontowany odcinek o długości 468,8 metrów został oddany do użytku mieszkańców.

Również w Drobinie częściowo odebrano przebudowywaną ulicę Gospodarską. – *Przedmiotem odbioru były wykonane prace rozbiórkowe, roboty ziemne oraz budowa kanalizacji deszczowej. Obecnie budowane są chodniki z kostki brukowej oraz pierwsze prace związane z budową nawierzchni drogowej* – informuje burmistrz Drobina Andrzej Samoraj.

UGiM Drobin

Intensywne prace trwają także na drodze powiatowej relacji Bielsk-Szumanie, która przebiega przez tereny gmin Bielsk i Drobin. Kompleksowy remont trwa tam już od dłuższego czasu. Obecnie drogowcy rozpoczynają przebudowę mostu w miejscowości Giżyno (gm. Bielsk). Mieszkańcy mogą się liczyć z tymczasowym ograniczeniem ruchu. Zgodnie z przewidywaniami mają one potrwać do końca maja.

Tymczasem w gminie Bodzanów właśnie rozpoczęto kilka ważnych dla mieszkańców inwestycji drogowych. Jest to m.in. modernizacja drogi w Białobrzegach, gdzie zakończyły się już prace geodezyjne i przygotowanie terenu pod inwestycję. Już niebawem rozpocznie się tam układanie podbudowy oraz chodników. Drogowcy pracują również w Garwaczu, gdzie zostanie ułożona nowa nawierzchnia asfaltowa. Już wkrótce powstanie tam kilometr wyremontowanej drogi.

W gminie Słupno prace trwają m.in. na ulicy Piastowskiej oraz przy ścieżce rowerowej łączącej Miszewko Strzałkowskie ze Święcieńcem. Już niebawem powinny rozpocząć się dalsze prace na ulicy Pocztowej, w ramach których zostanie m.in. przebudowany most. Rozstrzygnięto również przetarg na przeprowadzenie II etapu budowy drogi gminnej Płock-Rydzyno.

Prace związane z realizacją funduszu sołeckiego rozpoczęły się w Nowym Duninowie. Część mieszkańców decydowała o przeznaczeniu środków finansowych właśnie na poprawę infrastruktury drogowej. W sołectwie Nowy Duninów przebudowywany jest chodnik przy ulicy Osiedlowej od wjazdu do ośrodka zdrowia do budynku komunalnego przy ul. Słonecznej.

Drogowcy pracują również w gminie Staroźreby. Przeprowadzono już remont drogi w miejscowości Przeciszewo-Kolonia. Trwają również prace w ramach remontu drogi relacji Staroźreby-Sędek.

(ek)

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi dyżury w godzinach od 7.30 do 19.00. Od godziny 7.30 do 15.30 pod numerem telefonu: 24 2753158. Od godziny 15.30 do 19.00 pod numerem telefonu: 508 287 078.

Słubice

Wójt wydał zarządzenie dotyczące zasad składania oświadczeń majątkowych. Termin składania oświadczeń za rok 2019 upływa 30 kwietnia. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.ugslubice.bip.org.pl.

Słupno

Na wniosek radnych ze Stowarzyszenia „Nasza Gmina Słupno" na nadzwyczajnej sesji uchwalony został Lokalny Program Osłonowy. Jest to wsparcie dla mieszkańców z terenu gminy ponoszących koszty opłat za wodę lub ścieki. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.gops.slupno.eu.

Stara Biała

Końcowe odbiory techniczne zakończyły inwestycję na ul. Dębowej w Maszewie Dużym. W ramach prac na odcinku 468,8 metra pojawił się asfalt, wykonano odwodnienie, zjazdy, zagospodarowano tereny zielone i wykonano oznakowanie pionowe. Pracami na ul. Dębowej zajmowała się firma Budomont z Maszewa Dużego. Całość inwestycji to kwota 873,3 tys. zł.

Staroźreby

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje wnioskodawców stypendium szkolnego na rok szkolny 2019/2020, o możliwości składania stosownych oświadczeń w celu przyznania stypendium w dłuższym okresie. Więcej informacji i niezbędne dokumenty można znaleźć na stronie www.starozreby.pl.

Szczawin Kościelny

Na terenie gminy zamontowano 30 tabliczek informacyjnych. Na tabliczkach znajdują się nazwy miejscowości oraz numery poszczególnych posesji. Mają one ułatwić dojazd m.in. służbom medycznym, strażakom, policji oraz firmom kurierskim.

Szczutowo

Gmina przyznała 30 tysięcy złotych na realizacje zadań publicznych w bieżącym roku. W tym 25 tys. zł dla Orkiestry Dętej ze Szczutowa, 3 tys. zł dla płockiego WOPR i 2 tys. zł dla sierpeckiego WOPR.

Wyszogród

Płocki oddział Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie poinformował, że w związku z zaistniałą sytuacją epidemiczną wszystkie dyżury pracownika MODR w Wyszogrodzie zostają wstrzymane do odwołania. Z pracownikiem Marcinem Wardą można kontaktować się telefonicznie pod nr. tel. 723 433 769.

Zawidz

Z uwagi na panującą sytuację nie są prowadzone bezpośrednie odczyty wodomierzy. Informacje o stanie wodomierzy można przekazywać telefonicznie: 24 276 61 93 lub 502 686 317.

Żychlin

Pracownicy Żychlińskiego Domu Kultury oraz wolontariusze szyją maseczki ochronne dla mieszkańców. Trafiło do nich już kilkaset sztuk. Zapotrzebowanie można zgłaszać pod nr tel. 601 554 100.

(ek), rad

eprasa.pl e01e7ca76f

Konferencje, modlitwy, grupy dzielenia, śpiew

Ponad 130 osób na rekolekcjach online

Panująca sytuacja przeniosła prawie cały świat do internetu. Te święta były zupełnie inne niż wcześniejsze. Często z dala od bliskich, może nawet w samotności i bez uczestnictwa w nabożeństwach. W wielu parafiach odwołano rekolekcje, a te... przeniosły się do Internetu. W organizowanych przez wspólnotę Laboratorium Wiary rekolekcjach online pn. „Tajemnice Boga" uczestniczyło ponad 130 osób.

Na początku na stronie na facebooku pojawiła się informacja. – *Wielu z Was planowało przyjazd na nasze rekolekcje, które odbywają się w całej Polsce. Obecna sytuacja niestety na takie wyjazdy nie pozwala. Mamy na to sposób! Rekolekcje właśnie przyjechały do Was – do Was i Waszych komputerów! W dodatku są całkowicie za darmo* – można było przeczytać w jednym z postów. Ku zaskoczeniu organizatorów już po paru dniach było blisko 100 chętnych do wzięcia udziału w rekolekcjach.

Jak to zadziałało?

I tak przez kolejne osiem dni, kończąc na wielkanocnej niedzieli, uczestnicy mogli słuchać konferencji nagrywanych dla nich przez kapłanów. Każdy z nich należał do jednej z grup, które koordynowało kilkunastu animatorów. Następnie mogli dzielić się swoimi przemyśleniami odpowiadając na pytania w anonimowej ankiecie. Na drugi dzień wygłaszający konferencje księża wyjaśniali wątpliwości w dodatkowych filmikach Q & A.

Ale to nie wszystko! Grupa animatorów codziennie wieczorem uczestniczyła w wideokonfernecji, na której dzielili się i rozmawiali o bieżących sprawach. Tam też pojawił się pomysł poprowadzenia modlitwy online. – *Koronka, którą wspólnie odmówiliśmy, była naprawdę pięknym, wzruszającym momentem* – mówi Kasia, jedna z animatorek. Poza tym pojawiały się świadectwa, była też adoracja w Wielki Piątek dzięki transmisji online.

Uczestnicy rekolekcji zgodnie potwierdzali, że w obecnych czasach możliwość uczestniczenia w takich rekolekcjach jest dla nich bardzo ważna i wyjątkowa. A spotkały się na nich osoby z wielu miejscowości – Pułtuska, Płocka, Warszawy, Słupska i innych. Okazało się, że to otworzyło całkiem nowe możliwości. – *W normalnych warunkach spotkanie tylu osób z różnych stron Polski nie byłoby możliwe. Tym razem nie trzeba było martwić się dojazdem czy kosztami. Mogliśmy też wysłuchać konferencji kilku księży, co dało słuchającym wiele punktów widzenia różnych tematów* – tłumaczył animator Bartek.

Jak się okazało, potrzeba duchowego przeżycia świąt, mimo zaistniałej sytuacji, była wśród młodzieży bardzo duża. Cieszyli się z tego organizatorzy oraz animatorzy, dla których też było to wyjątkowe doświadczenie. – *Bycie animatorem to nie tylko odpowiedzialność w związku z prowadzeniem grupy, to przyjemność bycia częścią dużej wspólnoty. Możliwość poznania nowych osób i wprowadzenia ich do grupy sprawia mi ogromną satysfakcję i mobilizuje do dalszego działania* – wyjaśniał kolejny z animatorów, Patryk.

A może coś dalej...

Takie pytanie pojawiło się w głowie organizatorów już w trakcie trwania rekolekcji. Skoro modlitewna obecność online okazała się świetnym pomysłem, czemu by nie przedłużyć tej praktyki? Zwłaszcza, że pojawiły się bardzo dobre słowa od strony uczestników.

Przykład tych rekolekcji pokazuje, że mimo narodowej kwarantanny nadal chcemy być razem i przeżywać wspólnie ważne chwile. Skoro umożliwia nam to technologia, można próbować tworzyć chociażby namiastkę spotkań. Wspólnota ma kolejne pomysły, które na pewno będą się pojawiać na ich Facebooku. Na razie organizatorzy cieszą się, że udało się im poprowadzić i pięknie przeżyć te internetowe rekolekcje.

Joanna Biała

Areszt dla papierosów

20 maja wchodzi zakaz handlu

W latach 80 Polacy palili najwięcej papierosów na świecie. Kiedy na Zachodzie zaczynała się moda na niepalenie, pogrążona w stanie wojennym i niedostatku dóbr codziennych cała Polska paliła na potęgę. Statystycznie dorosła osoba wypalała ponad 3,6 tys. papierosów rocznie, a każdego roku wypalano aż 104 mld sztuk papierosów.

Dziś ok. 70 tys. ówczesnych palaczy umiera rocznie na raka płuca czy inne choroby mające związek z paleniem. Chorują też ludzie młodsi, którzy jako dzieci wychowywali się w zadymionych przez rodziców, małych mieszkaniach, bierni palacze z tamtego okresu. Pierwsze kampanie antynikotynowe z lat osiemdziesiątych, inicjowane przez lekarza, prof. Witolda Zatońskiego były nagradzane za granicą, ale w kraju odnosiły niewielki skutek.

Lek czy zło

Przewrotna jest historia tytoniu na naszym kontynencie. Kiedy pojawił się tu na sprawą Krzysztofa Kolumba, przez kilkaset lat był uważany za lekarstwo, a jego dym miał nawet chronić od zachorowania na cholerę. Był też zwalczany, najczęściej przez dyktatorów, którzy potrafili wykorzystać każdą okazję, by zastraszyć poddanych. Może dlatego rosyjski car nałogowym palaczom za karę obcinał nosy, a turecki sułtan rozcinał im wargi. Hitler też zakazał palenia. Kiedy w latach 30. XX wieku lekarze po raz pierwszy zwrócili uwagę, że palenie szkodzi zdrowiu, stawało się ono modne wśród artystów, aktorów, intelektualistów i kobiet, które paląc demonstrowały swoją niezależność. Papierosy były walutą w czasie wojny, lekiem na ból zębów, sposobem na depresję i symbolem upragnionej wolności dla więźniów i żołnierzy.

Co najbardziej szkodzi

Dym papierosowy zawiera prawie 5 tys. szkodliwych substancji smolistych, które są główną przyczyną chorób nowotworowych. Pierwotnie sądzono, że palaczy uchroni od nich filtr celulozowy, który pojawił się w masowej produkcji w latach 40. ubiegłego stulecia. Okazało się, że to złudzenie. Szkodliwe substancje przenikają przez filtry bez specjalnego oporu. Dziś ekolodzy nie pozostawiają na filtrach suchej nitki, twierdząc, że rozkładają się ponad 10 lat, a miliardy niedopałków zaśmiecają nie tylko chodniki i ulice miast, ale całą planetę. Apelują do producentów o wycofanie papierosów z filtrem.

Na razie Unia Europejska postawiła warunek wycofania każdego wyrobu tytoniowego, który swoim smakiem miałby uprzyjemniać samo palenie. Dlatego po 20 maja 2020 roku nie kupimy w Polsce żadnego papierosa mentolowego, ani też papierosa z kapsułką smakową. Chyba, że będzie to wyrób z kontrabandy.

Kontrabanda

Przemyt papierosów do Polski ma długą tradycję. Swego czasu istniał nawet zawód „mrówki", czyli drobnego przemytnika, który przejściem granicznym dla pieszych przenosi papierosy w dozwolonej ilości przekraczając granicę w tę i z powrotem nawet po kilkadziesiąt razy dziennie. Policja co jakiś czas zatrzymuje większe transporty przemycanych papierosów zza wschodniej granicy. Na Białorusi i Ukrainie dalej będzie wolno handlować papierosami mentolowymi i trudno uwierzyć, że straży granicznej i celnikom uda się w pełni uszczelnić ten kanał przerzutowy.

Z pewnością reaktywują się też nielegalne wytwórnie papierosów w kraju. Bardzo sprawne akcje policji, jak te ostatnie z Gorzowa, Grójca czy Wałcza nie uchronią całkowicie nałogowych palaczy od zakupu trefnego towaru z kontrabandy, którego skład i jakość najczęściej pozostawiają wiele do życzenia. W nielegalnie produkowanych papierosach stwierdzano już smary, oleje, szczątki organiczne.

Szukanie alternatywy

Kilkanaście lat temu pojawiły się tzw. e-papierosy. Skutki zdrowotne e-papierosów nie są jeszcze w pełni znane, ale już wiadomo, że jeśli są wyprodukowane w sposób zgodny z normami, zawierają mniej substancji szkodliwych niż papierosy tradycyjne.

Producenci tytoniu szukają też innych, mniej szkodliwych od papierosów alternatyw, przeznaczonych dla osób uzależnionych, które chcą ograniczyć ryzyko zachorowania albo po prostu nie są w stanie rzucić palenia.

Produkty o obniżonej szkodliwości to nadzieja na walkę z epidemią chorób odtytoniowych – uważa Scott Gottlieb, były szef amerykańskiej Food and Drug Administration (FDA). Ta restrykcyjna zazwyczaj organizacja dopuściła do użytku m.in. tak zwane podgrzewacze tytoniu, które podgrzewają tytoń bez spalania go. To pozwala oczyścić tytoń ze zdecydowanej większosci szkodliwych substancji. Palacz zaciąga się wówczas niemal czystą nikotyną bez zapachu i bez dymu (efekt dymu pochodzi wyłącznie z pary wodnej). Wyroby takie (np. IQOS) są oferowane w Polsce jako zamiennik tradycyjnych papierosów. Po 20 maja będzie to jedyny legalny mentolowy wyrób tytoniowy, bowiem zakaz nie obejmuje podgrzewczy tytoniu i e-papierosów.

Styl palacza legł radykalnej zmianie kulturowej na naszych oczach. Przestrzeń publiczna jest dziś wolna od dymu. Kampanie edukacyjne zachęcają do rzucenia palenia w trosce o zdrowie. Palenie stało się passe.

Każdą okazję warto wykorzystać by rzucić palenie, choćby podwyżki cen papierosów czy restrykcje w handlu. Kto nie jest w stanie od razu uwolnić się od nałogu, lepiej żeby wybierał mniej szkodliwe alternatywny.

red.

eprasa.pl e01e7ca76f

Niższe czynsze i opłaty za zajęcie pasa drogowego

Radni zdecydowali o pomocy przedsiębiorcom

XVIII sesja Rady Miasta Płocka była wyjątkowa. Po raz pierwszy w historii samorządu obrady odbyły się zdalnie. Na ratuszowej auli, wypełnionej zazwyczaj po brzegi, poza przewodniczącym rady Arturem Jaroszewskim było obecnych kilkoro radnych, prezydent i skarbnik miasta oraz pracownicy ratusza, których obecność była niezbędna przy przeprowadzeniu obrad. Pozostali radni, a w obradach wzięli udział wszyscy, czyli 25 osób, znajdowali się w wyznaczonych pomieszczeniach ratusza lub zostali w swoich domach. Publiczność mogła śledzić obrady dzięki transmisji w sieci internetowej.

Ze względu na zagrożenie epidemiczne sesja odbyła się zdalnie. Jednak jej porządek był wyjątkowo napięty, znalazło się w nim 28 projektów uchwał. W tym dotyczących działań miasta w sytuacji zagrożenia koronawirusem.

Już dzień przed ubiegłotygodniową sesją Rady Miasta Płocka prezydent Płocka – podczas konferencji prasowej, oczywiście z wykorzystaniem komunikatora internetowego – poinformował o podpisaniu zarządzenia obniżającego stawki czynszu za użytkowane przez przedsiębiorców oraz inne podmioty lokali użytkowych należących do gminy. Od 1 kwietnia do końca czerwca tego roku ma ona wynosić 1 proc. czynszu z marca. Natomiast w przypadku nieruchomości gminnych wynajmowanych w celu prowadzenia działalności objętej ograniczeniami w wyniku rozporządzenia ministra zdrowia z 20 marca w sprawie ogłoszenia w naszym kraju stanu pandemii, czyli np. przez restauracje stawka wynosi 1 złotych plus VAT niezależnie od powierzchni.

Natomiast radni zajęli się dwoma projektami – przyjętymi ostatecznie jednogłośnie – które mają ułatwić funkcjonowanie płockich przedsiębiorstw w tym trudnym okresie. Pierwsza z uchwał jest skierowana do wszystkich przedsiębiorstw działających w Płocku. Firmy mikro, małe i średnie mogą ubiegać się o zwolnienie z podatku od nieruchomości na część 2020 roku od gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej lub o umorzenie niezapłaconych rat podatku od nieruchomości w okresie pandemii. Jednak przedsiębiorcy muszą wykazać, że płynność finansowa ich firm uległa pogorszeniu. Natomiast większe firmy będą mogły skorzystać z odroczenia płatności podatku nieruchomości przez trzy miesiące, ale nie dłużej niż do końca września tego roku. Kolejna z uchwał dotyczyła obniżenia przez Miejski Zarząd Dróg – w czasie pandemii, ale również stanu klęski żywiołowej – stawek za zajęcie pasa drogowego pod handel przysklepowy do 1 grosza za metr kwadratowy za dzień. Ta forma pomocy może być udzielana do końca tego roku. Warto zaznaczyć, że pierwsza z uchwał wejdzie w życie w chwili opublikowania w dzienniku urzędowym województwa mazowieckiego, druga natomiast po 14 dniach od publikacji we wspomnianym dzienniku. – *Nie chcieliśmy zwlekać z zaproponowaniem projektów tych uchwał* – podkreślał podczas sesji prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Przewodnicząca klubu radnych PiS Wioletta Kulpa zgłosiła pewne propozycje związane z działaniami samorządu w czasie pandemii koronawirusa. Chodzi między innymi o lepszą informację o podejmowanych decyzjach i ich publikowaniu na stronie internetowej Urzędu Miasta. Zaproponowała także wprowadzenie przez płockie firmy - głównie usługowe - voucherów, które teraz mogą zostać wykupione przez klientów zapewniając dopływ gotówki do firm, a usługi zostaną wykonane po ustąpieniu zagrożenia. W przypadku voucherów prezydent Andrzej Nowakowski odpowiedział, że jeśli tylko przedsiębiorcy będą mieli takie pomysły i zwrócą się do Urzędu Miasta Płocka o pomoc w ich przedstawieniu mieszkańcom, to miasto włączy się w te działania.

Podczas obrad omówione zostały działania miasta związane z zagrożeniem epidemicznym. – *Sytuacja w naszym mieście jest kryzysowa, ale stabilna. Wszelkie działania w Płocku są podejmowane w porozumieniu z administracją zespoloną i wojewodą mazowieckim. Musimy pamiętać, że dziś – w kontekście służby zdrowia – to państwo jest odpowiedzialne za działania, które są podejmowane. Samorządy mają wspierać działania służb państwa i wszystkie to robią* – mówił prezydent Andrzej Nowakowski.

Wspomniał, że jest w stałym kontakcie z kierownictwem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej oraz obu działających w naszym mieście szpitali – miejskiego Św. Trójcy i wojewódzkiego na Winiarach. Z rezerwy kryzysowej miejskiego budżetu została przeznaczona kwota 800 tysięcy złotych na zakup maseczek, kombinezonów i płynu do dezynfekcji. Jak zapewnia skarbnik miasta Wojciech Ostrowski na razie jest to wystarczająca kwota.

Na potrzeby personelu medycznego, który pomiędzy dyżurami nie chce wracać do domu został przeznaczony należący do spółki Rynex Green Hotel na dworcu. Także Bursa Płocka jest wykorzystywana na potrzeby osób zagrożonych koronawirusem.

Klub radnych PiS zaproponował, żeby środki finansowe z imprez zaplanowanych do końca czerwca przeznaczyć już w tej chwili na walkę z koronawirusem. Skarbnik zapewnił, że miejskie jednostki organizacyjne już przedstawiają swoje plany finansowe. Na przykład, o ile w budżecie Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki należy spodziewać się oszczędności, to w przypadku ogrodu zoologicznego – jeśli będzie zamknięty do czerwca – strata może sięgnąć 1,5 mln złotych.

Prezydent A. Nowakowski podkreślił, że o ile w tej chwili największe problemy finansowe spowodowane pandemią koronawirusa odczuwają przedsiębiorcy, to samorządy również padną jej ofiarą. – *Już teraz wpływy z tytułu PIT za marzec tego roku są o 20 procent niższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego* - wyjaśniał Andrzej Nowakowski.

W zmianach budżetowych przegłosowanych podczas ubiegłotygodniowej sesji radni zdecydowali między innymi o przekazaniu 150 tysięcy złotych dla szpitala na Winiarach na zakup wyposażenia oraz 2 mln złotych dla Komunikacji Miejskiej. – *Kursy autobusów muszą być wykonywane przy zachowaniu obostrzeń, a wpływy z biletów spadły drastycznie* – argumentował prezydent A. Nowakowski.

Jacek Danieluk

Trwają działania zmierzające do przejęcia GRUPY LOTOS

Rozmowy ORLENU z Komisją Europejską

PKN ORLEN otrzymał od Komisji Europejskiej możliwość zapoznania się z wynikami jej analiz przeprowadzonych w II fazie postępowania, związanego z przejęciem kapitałowym Grupy LOTOS. Zgodnie z praktyką dla tej fazy postępowania, zastosowana została procedura „Statement of Objections".

Pisemne zgłoszenie przez Komisję Europejską uwag ma ułatwić PKN ORLEN dostosowanie propozycji środków zaradczych do wytycznych Komisji i ich formalne złożenie w najbliższym czasie.

– *Jesteśmy zdeterminowani, żeby przeprowadzić transakcję przejęcia Grupy LOTOS* – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN. – *Obecna sytuacja na rynku paliwowo-energetycznym najlepiej pokazuje, że firmy muszą dywersyfikować działalność, ponieważ zwiększa to ich odporność na wahania makroekonomiczne i sytuację geopolityczną. Przejęcie Grupy LOTOS to racjonalny krok biznesowy. W dłuższej perspektywie wzmocni obie firmy i zapewni ich funkcjonowanie oraz utrzymanie konkurencyjnej pozycji na międzynarodowym rynku. Wpłynie także na wzrost bezpieczeństwa energetycznego Polski. Wydane przez Komisję Europejską zastrzeżenia nie są dla nas zaskoczeniem. To naturalny etap w bardziej skomplikowanych postępowaniach, a takim jest właśnie fuzja z Grupą LOTOS. Komisja przedstawia swoje uwagi pierwszy raz w tak pełnej formie na piśmie. Z pewnością dokładnie je przeanalizujemy i odniesiemy się do nich, składając jednocześnie formalną propozycję środków zaradczych. Wierzymy, że rozwieją one wątpliwości Komisji.*

Wyrażenie zgody na koncentrację, poprzedzone wystosowaniem przez Komisję Europejską „Statement of Objections", to standardowa praktyka. W ostatnich trzech latach została zastosowana m.in. w sprawach: T-Mobile NL – Tele2 NL, Dow – DuPont, Bayer – Monsanto czy ArcelorMittal – Ilva. Wszystkie z nich zakończyły się korzystnym rozstrzygnięciem i zgodą lub warunkową zgodą ze strony Komisji na przeprowadzenie fuzji.

Wydane przez Komisję Europejską Statement of Objections nie uwzględnia propozycji środków zaradczych, które wkrótce formalnie zostaną złożone przez PKN ORLEN. Będą one rezultatem wielomiesięcznych rozmów zarówno z KE, jak i innymi uczestnikami rynku. Koncern spodziewa się, że w pełni odpowiedzą na wątpliwości sygnalizowane przez Komisję i pozwolą na wydanie pozytywnej decyzji dotyczącej przejęcia Grupy LOTOS w zakładanym terminie, czyli do końca pierwszej połowy tego roku.

Fuzja ORLENU z Grupą LOTOS ma zapewnić nowemu podmiotowi mocniejszą pozycję w negocjacjach cenowych z kontrahentami z USA, krajów Bliskiego Wschodu czy Rosji, a także ułatwić nawiązanie współpracy z nowymi partnerami.

Oznacza ona również większe możliwości finansowe na realizację dużych, wymagających wielomiliardowych nakładów, projektów inwestycyjnych, korzystnych dla polskiej gospodarki oraz środowiska, np. planowanej inwestycji w budowę morskich farm wiatrowych. Fuzja to także szansa dla obu firm na wejście w nowe obszary działalności i jeszcze szybsze rozwijanie tych, w których są już aktywne. W przypadku Grupy LOTOS jest to np. elektromobilność.

PKN ORLEN

LOTOS zachowa pełną odrębność podatkową. To oznacza dalsze wpływy do budżetu miasta Gdańsk na takich samych zasadach, jak obecnie. Siedziba spółki pozostanie w Gdańsku i tu, tak jak do tej pory, będą trafiać wpływy z tytułu podatku CIT. Podobnie będzie z podatkami od nieruchomości.

Konsolidacje firm paliwowych w innych europejskich krajach już dawno nastąpiły. Przykładem jest węgierski MOL, norweski Statoil i powstały z niego Equinor, hiszpański Repsol, portugalski Galp Energia, włoskie Eni, austriackie OMV czy francuski TOTAL. Na wszystkich wspomnianych rynkach połączenie największych firm nie tylko nie zaburzyło konkurencji na rynku, lecz dało impuls do wprowadzenia korzystnych zmian. Proces konsolidacji spółek również w Polsce w żaden sposób nie zaburzy konkurencji zarówno w obszarze paliw, jak i logistyki, co gwarantuje unijne prawo antymonopolowe.

Proces przejęcia kapitałowego Grupy LOTOS przez PKN ORLEN został zainicjowany w lutym 2018 r., podpisaniem listu intencyjnego ze Skarbem Państwa, który posiada w gdańskiej spółce 53,19 proc. głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy. W kwietniu 2018 r. w Grupie LOTOS rozpoczął się proces due dilligence, czyli badanie jej kondycji handlowej, finansowej, prawnej i podatkowej pod kątem przejęcia. W lipcu ubiegłego roku PKN ORLEN złożył w Komisji Europejskiej formalny wniosek o zgodę na koncentrację. Z kolei pod koniec sierpnia 2019 r. podpisane zostało porozumienie pomiędzy PKN ORLEN a Skarbem Państwa i Grupą LOTOS określające ramową strukturę transakcji przejęcia gdańskiej spółki.

opr. (t)

eprasa.pl e01e7ca76f

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)
Wielkanoc była udana, bo postawiłeś na spokój i bliskość, a nie perfekcyjne przygotowania. Kto spróbuje powierzyć ci jakieś nowe obowiązki, może być zawiedziony. W pracy też lepiej nie obiecuj szefowi zbyt wiele, a unikniesz niepotrzebnych kłopotów. Mimo tego szczęście będzie ci sprzyjać. Wszędzie spotkasz się z wielką życzliwością i wsparciem.

BYK (21.04-21.05)
Czeka cię teraz wiele szczęśliwych zbiegów okoliczności. Słońce radzi, abyś uwierzył w swoje zalety i śmiało rozpoczynał nowe sprawy. Mars sprawi, że pociągać cię będą sytuacje, które jeszcze niedawno uznałbyś za bardzo ryzykowne. Zainteresuj się teraz tym, co daje szansę na awans i podwyżkę. Przez cały tydzień Jowisz zapewni ci powodzenie w sprawach finansowych.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)
Pochłoną cię obowiązki i zawodowe sprawy. Nie narzekaj, bo więcej zarobisz. Pod koniec tygodnia czeka cię więcej rodzinnych narad i związanych z nimi zabawnych sytuacji. Twoim wrogiem są jednak plotki. Pilnuj swoich sekretów, bo ktoś może wykorzystać twoje wiadomości do swoich celów. Merkury radzi nie zwierzać się komuś, kto już raz cię zawiódł.

RAK (22.06-22.07)
Czas zerwać z rutyną i zaplanować różne zadania nieco inaczej, niż zwykle. Posłuchaj swojej intuicji i zrób to, co ci serce każe, ale pamiętaj, że po Wielkanocy musisz też wywiązać się z różnych obietnic i innych rodzinnych zobowiązań. Na szczęście Merkury pomoże ci negocjować i szukać pomocników do wszystkich cięższych zadań.

LEW (23.07-22.08)
Serce zabije ci mocniej, a twoje artystyczne talenty rozkwitną. Byle słowo czy gest będzie w stanie cię wzruszyć czy zainspirować do działania. W pracy jednak nie daj się poganiać. Potrzebujesz więcej spokoju i czasu do namysłu. Jednak pewne sporne sprawy trzeba będzie w tym tygodniu wyjaśnić. Zrób to delikatnie, a w twoim otoczeniu zapanuje spokój i zgoda.

PANNA (23.08-22.09)
Nabierzesz sił, a twój optymizm udzieli się nawet największym ponurakom. Dziel się swoimi pomysłami, nie odkładaj ważnych spraw na później. W pracy zaczniesz rewolucję, która znacznie usprawni wykonywanie codziennych obowiązków. Jeśli czeka cię ważna rozmowa, to zwróć uwagę na szczegóły, a wygrasz więcej niż inni. W rodzinie wreszcie spokojniej.

WAGA (23.09-23.10)
Przed tobą bardzo dobry tydzień. Mimo że czeka cię sporo obowiązków, to właśnie teraz będziesz miał najwięcej energii do flirtów i zabaw. W pracy będzie się dobrze układać, jeśli oczywiście będziesz na bieżąco wypełniać swoje obowiązki. Uważaj, bo na jaw wyjść mogą czyjeś błędy i zaległości. Życie towarzyskie też będzie interesujące.

SKORPION (24.10-22.11)
Czas, abyś i ty trochę pomyślał o sobie, a nie poświęcał się dla innych. Zbyt wiele odpowiedzialnych zadań może źle wpływać na twoje samopoczucie. W pracy pod żadnym pozorem nie wdawaj się w biurowe intrygi, ani nie powtarzaj plotek. Także w rodzinie nie daj się sprowokować do kłótni, bo możesz stać się ofiarą czyjejś gry. Bądź cierpliwy, a szczęście szeroko się do ciebie uśmiechnie.

STRZELEC (23.11-21.12)
Słońce sprzyja zawodowym i finansowym sukcesom. Poważnie podejdziesz do swoich obowiązków, dotrzymasz terminów i zasłużysz na nagrodę. Nie obawiaj się mówić otwarcie o swoich sprawach, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Zamiast być skromnym, odważnie przedstaw swoje zalety. W towarzystwie będzie weselej, ale nie uprzedzaj się do niezwykłych pomysłów swoich znajomych.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)
Postanowisz szybko nadrobić zaległości w pracy lub w nauce. Wielkie zakupy i domowe porządki zostawisz na głowie pozostałych domowników. Ktoś będzie narzekać, zamiast być samodzielnym. W pracy także zapowiada się więcej zyskownych obowiązków, ale nie poświęcaj się dla innych i zaklep czas na hobby czy dbanie o urodę.

WODNIK (21.01-20.02)
Postaraj się o więcej cierpliwości i działaj dopiero wtedy, jeśli masz całkowitą pewność swoich racji. W tym tygodniu ktoś, kto dotychczas był grzeczny i miły, może pokazać pazurki. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo czasu i energii. Nowi ludzie i nowe emocje szybko zapełnią wolną przestrzeń w twoim życiu.

RYBY (21.02-20.03)
Słońce w twoim znaku sprawi, że będziesz silny i pewny siebie. Czasu na rozmowy z przyjaciółmi będzie więcej, a pracy i związanych z nią kłopotów trochę mniej. Podczas służbowych spotkań słuchaj, co szepczą twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy i nie wpadniesz w pułapkę. Jeśli się uczysz, to odniesiesz więcej sukcesów.

Mazowieckie: 33 tys. wniosków o zasiłek

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje w razie nieprzewidzianego zamknięcia placówki w związku z koronawirusem. Wnioski można składać od 9 marca.

Ubezpieczeni rodzice dziecka w wieku do ukończenia 8 lat mogą skorzystać z dodatkowego, 14-dniowego zasiłku opiekuńczego. Jest to możliwe w przypadku zamknięcia przedszkola, żłobka lub szkoły w związku z epidemią koronawirusa. Świadczenie zostało wprowadzone w marcu rządową specustawą i wydłużone o kolejne 14 dni na mocy tzw. tarczy antykryzysowej. Nowe przepisy dały również prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego rodzicom dzieci niepełnosprawnych w wieku powyżej 8 lat.

Do tej pory w całej Polsce w sprawie wypłaty świadczenia wpłynęło już 235 tys. wniosków, z czego ponad 33 tys. w województwie mazowieckim. Najwięcej, bo aż 20 tys., złożyli klienci trzech warszawskich oddziałów ZUS. Z kolei ponad 7,7 tys. to rodzice z północnej części regionu (płocki oddział), 3.3 tys. ze wschodniej (siedlecki oddział), a 2,3 tys. z południowej (radomski oddział).

Od 26 marca dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje także rodzicom dzieci niepełnosprawnych. Tak jak w przypadku dzieci do lat 8 jest on wypłacony w związku z zamknięciem żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły z powodu zagrożenia zakażenia koronawirusem. Ubezpieczeni rodzice mają do niego prawo, gdy:

dziecko jest w wieku do 16 lat i ma orzeczenie o niepełnosprawności,

dziecko jest w wieku do 18 lat i ma orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności,

dziecko ma orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Nowe przepisy przyznają także prawo do dodatkowego zasiłku opiekuńczego ubezpieczonym rodzicom lub opiekunom osób pełnoletnich niepełnosprawnych, zwolnionym od wykonywania pracy z powodu konieczności zapewnienia opieki nad taką osobą w przypadku zamknięcia z powodu koronawirusa placówki, do której uczęszcza dorosła osoba niepełnosprawna.

Oświadczenie o dodatkowym zasiłku opiekuńczym można złożyć przez Internet. Osoba prowadząca pozarolniczą działalność albo współpracująca z osobą prowadzącą działalność, dla której płatnikiem zasiłku jest ZUS, może wysłać do Zakładu oświadczenie elektronicznie - za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

O korzystaniu z zasiłku pracownik powinien poinformować swojego pracodawcę, zleceniobiorca - swojego zleceniodawcę, a osoba prowadząca działalność gospodarczą bezpośrednio – do ZUS.

Zasiłek opiekuńczy jest wypłacany za każdy dzień sprawowania opieki. Przysługuje on matce lub ojcu dziecka, a wypłacany jest temu z rodziców, który wystąpi o jego wypłatę. Rodzice mogą też podzielić się opieką nad dzieckiem w ramach limitu zasiłku.

Trzeba pamiętać, że nie zmieniły się zasady przysługiwania dodatkowego zasiłku opiekuńczego. Zasiłek w dodatkowym wymiarze przysługuje łącznie obojgu rodzicom, a jego długość nie zależy od liczby dzieci. Zasiłek ten nie przysługuje, jeśli drugi z rodziców dziecka może zapewnić opiekę (np. jest bezrobotny, korzysta z urlopu rodzicielskiego, czy urlopu wychowawczego). Dodatkowego zasiłku nie wlicza się do limitu 60 dni zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym przyznawanego na tzw. ogólnych zasadach.

Wdzięczna akcja zapoczątkowana przez płockich harcerzy

Wszyscy nośmy niezapominajki

Bohaterowie naszej obecnej rzeczywistości to m. in. lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni. Ogólnie pracownicy służby zdrowia, którzy walczą na pierwszej linii frontu z koronawirusem. Harcerze z Płocka a dokładniej z Chorągwi Mazowieckiej ZHP wpadli na pomysł, by docenić ich wysiłek i poświęcenie. Zachęcają, byśmy wszyscy nosili wdzięczne niezapominajki.

To wszystko w ramach inicjatywy społeczno-edukacyjnej #NiezapominajkaDlaMedyka. Akcja ma trwać przez czas epidemii.

– *Chcemy tym samym pokazać, jak bardzo jesteśmy wdzięczni pracownikom ochrony zdrowia za ich heroiczny wysiłek. Symbolem inicjatywy jest kwiat niezapominajki, którego obecność w przestrzeni publicznej w czasie epidemii będzie przypominała o towarzyszącym akcji haśle „Szacunek-Wdzięczność-Pamięć”* – informują harcerze. Z akcją ruszyli dzień po 7 kwietnia, kiedy to obchodziliśmy Światowy Dzień Zdrowia i Dzień Pracownika Służby Zdrowia.

Ideą akcji, która przypada na trudny czas światowej pandemii, jest publiczne wyrażenie szacunku i wdzięczności ratownikom medycznym, pielęgniarkom, lekarzom, farmaceutom, diagnostom, laborantom, salowym, ale też personelowi administracyjnemu – wszystkim pracownikom placówek ochrony zdrowia za ich trudną i niebezpieczną pracę oraz pamięci o obowiązujących zasadach higieny, chroniących przed zakażeniem koronawirusem.

Jak włączyć się w akcję?

1. Wystarczy wykonać z dostępnych materiałów kwiat niezapominajki. Pomysły, instrukcje i inspiracje można znaleźć na stronie niezapominajkadlamedyka.pl.

2. Zdjęcie z wykonaną niezapominajką oznaczamy hasztagiem: #NiezapominajkaDlaMedyka i umieszczamy w mediach społecznościowych.

3. Przypnijmy niezapominajkę do ubrania i pokażmy, że jesteśmy z pracownikami służby zdrowia w tym trudnym czasie.

– *Zapraszamy do akcji każdego, bez względu na to, czy jest harcerzem, czy nie. W ten trudny czas bądźmy #RazemAleZdalnie* – apelują harcerze.

Ceb

#NiezpominajkaDlaMedyka

eprasa.pl e01e7ca76f

ŻYCZENIA

Dziękujemy za życzenia

Dziękujemy za życzenia wielkanocne, które do redakcji Tygodnika Płockiego nadesłali: Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski i przewodniczący Rady Miasta Artur Jaroszewski, pracownicy PKN ORLEN, Rektor Mazowieckiej Uczelni Publicznej Maciej Słodki, zarząd i pracownicy Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, zarząd i pracownicy Izby Wydawców Prasy, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność" w Płocku Marek Krysztofiak, dyrektor Szpitala Miejskiego i Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego Lucyna Kęsicka wraz z pracownikami, dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie Tadeusz Skoczek wraz z pracownikami, dyrektor Teatru Dramatycznego Marek Mokrowiecki wraz z zespołem, dyrektor, rada pedagogiczna, uczniowie i pracownicy Zespołu Szkół Specjalnych w Goślicach, Agnieszka Olczyk z zespołem Biblioteki Pedagogicznej w Płocku, dyrekcja i pracownicy Płockiej Orkiestry Symfonicznej, dyrektor Płockiej Galerii Sztuki wraz z pracownikami, dyrektor Domu Polonii w Pułtusku Michał Kisiel, radca prawny Waldemar Podel, zarząd Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka, Litosława Koper i społeczność Młodzieżowego Domu Kultury im. Króla Maciusia, zarząd i pracownicy SDiW Repropol, Stowarzyszenie Polskich Mediów, Agnieszka Gościeniecka i członkowie Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana", dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Koszelewie Marzena Jakubowska wraz z mieszkańcami i pracownikami, prorektor Politechniki Warszawskiej Janusz Zieliński, Stanisław Popiołek, dyrektor Centrum Usług Wspólnych Powiatu Płockiego Jarosław Mioduski wraz z pracownikami, wójt gminy Nowy Duninów Mirosław Krysiak i przewodniczący Rady Gminy Andrzej Pietrzak, mieszkańcy, dyrektor oraz pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Brwilnie, dyrekcja i pracownicy Płockiego Ogrodu Zoologicznego, Społeczność Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Leszczynie, regionalny rzecznik prasowy ZUS Piotr Olewiński, dowódca 64 batalionu lekkiej piechoty Jarosław Rzeźnicki i zastępca dowódcy Ireneusz Fudała, Grono Pedagogiczne oraz pracownicy administracji i obsługi Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki w Gąbinie, pracownicy Działu Organizacji i Marketingu SP ZOZ WSPRiTS w Płocku, Stowarzyszenie Dziennikarze dla Zdrowia, Aleksandra Łupińska z wydawnictwa Kobiecego, Movy oraz Young, pacjenci i pracownicy Fundacji Hospicjum Onkologiczne św. Krzysztofa, Komendant Miejski Policji w Płocku Mariusz Kryszkowski, rzeczniczka prasowa Hanna Maliszewska i biuro Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, pracownicy biura Lokalnej Grupy Działania AKTYWNI RAZEM.

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Produkty antybakteryjne oraz higieniczne dostępne w sieci sprzedaży RUCH S.A.

Zapraszamy po prasę

Od środy 1 kwietnia w całej sieci kiosków i saloników prasowych RUCH-u dostępne są w sprzedaży produkty do dezynfekcji rąk oraz maseczki ochronne.

– Reagujemy na potrzeby konsumentów wprowadzając do sprzedaży w całej naszej sieci żele antybakteryjne do rąk, chusteczki dezynfekcyjne oraz maseczki ochronne. Uzupełniliśmy też nasze punkty o niezbędne wyroby farmaceutyczne i produkty higieniczne. Staramy się zapewnić klientom w czasie trwającej pandemii koronawirusa niezbędne produkty, pozwalające stosować się do zaleceń służb sanitarnych – mówi Piotr Regulski, członek zarządu RUCH S.A.

Oprócz asortymentu dla klientów całą sieć sprzedaży wyposażono w płyny dezynfekcyjne, tak by możliwe było utrzymanie czystości w kioskach i salonikach prasowych. Ruch zobowiązał swoich agentów do czyszczenia miejsc wspólnych po każdej transakcji (lady, uchwyty oraz terminale płatnicze). Kioski RUCH-u mają być bezpiecznym miejscem zakupów i stanowić mogą alternatywę dla większych sklepów. Zakupy „przez okienko" izolują sprzedawcę od kupującego. Zgodnie z ostatnimi wytycznymi rządu w godzinach 10.00 – 12.00 poza kolejnością obsługiwani będą seniorzy.

W punktach RUCHu klienci zachęcani są do płatności za zakupy kartą, wprowadzono też nowe procedury odbioru paczek, w ramach których minimalizowane jest dotykanie terminali z klawiaturą dla odbierających przesyłkę. Od 27 marca wprowadzono również system dezynfekcji wszystkich paczek.

– Zachęcamy do bezpiecznych zakupów oraz prosimy o stosowanie się do wprowadzonych regulacji dotyczących zachowywania bezpiecznej odległości między kupującymi, a sprzedawcą oraz innymi klientami. Do RUCH-u zapraszamy także po prasę drukowaną, która w czasie pandemii koronawirusa pełni nie tylko rolę rozrywkową, ale także zapewnia dostęp do rzetelnej informacji dziennikarskiej na temat bieżącej sytuacji – mówi Wojciech Paczyński, rzecznik prasowy RUCH S.A.

Innowacyjnym rozwiązaniem oferowanym w RUCH-u jest możliwość zakupu tytułu prasowego, nawet jeżeli nie ma go aktualnie w punkcie sprzedaży. W takiej sytuacji kioskarze mogą złożyć zamówienie w kiosku on-line przez kasę zainstalowaną w punkcie, a klient po zapłaceniu za czasopismo otrzyma je do kiosku przy kolejnej dostawie prasy (na następny dzień). Taki sam mechanizm działa w przypadku chęci zamówienia książek, dostępnych w ofercie RUCH-u: można je zamówić bezpośrednio w punkcie lub za pośrednictwem sklepu internetowego www.kiosk.ruch.com.pl z możliwością odbioru w wybranym punkcie RUCH-u.

opr. (t)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Boski wiatr

W drugiej połowie XIII wieku imperium mongolskie osiągnęło szczyt swojego rozwoju terytorialnego. Władcą tego potężnego państwa był Kubilaj-chan (wnuk Chingis-chana). Jedynie wyspiarska Japonia pomimo wielu poselstw, nie chciała uznać władzy Kubilaja. W konsekwencji, w 1274 roku zirytowany Kubilaj rozpoczyna inwazję na jedną z wysp japońskich Kiusiu. Pewnie Mongołowie wygraliby to starcie, gdyż byli liczniejsi, lepiej uzbrojeni (dysponowali dalekonośnymi łukami) oraz posiadali lepszą taktykę walki zespołowej. Jednak z pomocą Japończykom przyszła natura, gdyż w momencie, kiedy szala zwycięstwa przechylała się na korzyść Mongołów, przyszedł tajfun powodując, że spanikowani najeźdźcy wycofali się do Korei. Kubilaj-chan nie zwykł był przegrywać, dlatego latem 1281 roku przystąpił do kolejnej inwazji. Tym razem Japończycy postanowili przyszykować się do walki, w tym od strony duchowej. Kapłan Eison (ten sam, który sprowadził zieloną herbatę matcha do Japonii), odprawił ceremonię w intencji odparcia wojsk wroga, w trakcie której złożył ofiarę szintoistycznemu bóstwu wojny, Hachimanwi, a następnie zgromadzonym rozdał herbatę. Ofiara ta okazała się wystarczająca, gdyż najazd mongolski ponownie zakończył się porażką. Analogicznie jak poprzednio, z pomocą przyszedł tajfun, który zniszczył flotę mongolską. W efekcie, tajfun ten nazwano kamikadze - boski wiatr. Na pamiątkę tego wydarzenia w jednej ze świątyń Nary (pierwsza stolica Japonii), w drugą sobotę i niedzielę kwietnia odprawia się rytuał ochamori, podczas którego każdy otrzymuje czarkę herbaty.

Piotr Chudzyński

Teriyaki z kurczaka
(Tori no teriyaki)

Skład:
- 400 g filetów z kurczaka;
- 3 łyżki mąki kukurydzianej;
- olej roślinny do smażenia;

sos teriyaki
- 3 łyżki sosu sojowego;
- 3 łyżki sake (to tradycyjny japoński napój alkoholowy wytwarzany ze sfermentowanego ryżu);
- 3 łyżki cukru pudru;
- 3 łyżki mirinu (japońskie wino kuchenne produkowane z ryżu).

Gotowy sos teriyaki można kupić w dużych supermarketach na stoiskach z azjatycką żywnością.

Wykonanie:
Filety kurczaka starannie płuczemy i osuszamy papierowym ręcznikiem kuchennym. Tak przygotowane filety kroimy w nieduże kawałki. Obtaczamy cząstki kurczaka w mące kukurydzianej. Na patelni rozgrzewamy olej i smażymy na nim mięso, delikatnie wstrząsając patelnią, aż zbrązowieje. Odlewamy nadmiar oleju. Mieszamy wszystkie składniki sosu i polewamy nim kurczaka. Zmniejszamy ogień do minimum i gotujemy mięso ok. 3 minut. Kiedy sos zgęstnieje i dokładnie pokryje kurczaka, danie jest gotowe.

W Japonii hodowla kur ma długą historię i nie jest ona li tylko powiązana z kulinariami. Początkowo kury hodowano głównie jako zwierzęta ozdobne, choć wykorzystywano je również do celów religijnych. Bardzo szybko, gdyż już w VII wieku nakazem cesarskim zakazano Japończykom spożywania mięsa. Początkowo zakaz ten dotyczył wszystkich rodzajów mięs. Później pojawiło się przyzwolenie do spożywania mięsa owoców morza. Ten żywieniowy rygor trwał do połowy XIX wieku, kiedy to do japońskiej kuchni powróciło mięso kurczaków oraz jajka kurze. No cóż, wegetarianizm nie zawsze jest kwestą wyboru.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl e01e7ca76f

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”,pl.N arutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”,ul.S ienkiewicza 30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe”, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS,G aleriaWi sła,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eMDeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, l. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Ravioli, pl. Wolności 24, tel. 235-79-62
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Bistro Maccaroni, al. ks. Jerzego Popiełuszki 4A, tel. 603-809-197
Karczma pod Arkadami, ul. Floriańska 23, tel. 888-999-107
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUMBI TWYN ADBZU RĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PŁYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

tel. 253-30-44
tel. 253-30-00

SIERPC

CENTRUMK ULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ–SKANSEN, ul. GabrielaN arutowicza64, tel. 275-28-83; Skansenczyn nyw torek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Biesiada, ul. Wiosny Ludów 32, tel. 275-66-60
Bistro, ul. Piastowska 42, tel. 275-67-95
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd„P odS zczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury,S portu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego wR aciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd„M azowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 16.04. – ul. Królewiecka 12c, 264 53 10; od 16.04. – ul. Mała 18, 364 09 60. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiąclecia”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02; apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 14.04. - Jana Pawła II 38, 15.04. - Matejki 1C, 16.04. - Kardynała Wyszyńskiego 7, 17.04. - Narutowicza 2A, 18.04. - Braci Tułodzieckich 10, 19.04. - Piastowska 42, 20.04. - Piastowska 26.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

eprasa.pl e01e7ca76f

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią okulistyczną

euromed

OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z NFZ oraz prywatnie

Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437

SA-180

POŻYCZKA ekspresowa Z GWARANCJĄ
EdenFinance
Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności
Maksymalne RRSO 689 %
797-705-110
SA-22-2

z tradycyjnego pieca opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

Kupon Rabatowy
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis
Sa-508

GRANIT PLUS
Granity z całego świata
Nagrobki z granitu już od 2 500,00 zł

Wyprzedaż, rabaty!
od 10 % do 30% gotowe z wystawy
Płock, ul. Sierpecka 2, tel/fax (24) 268-95-99
SA-114

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI PKS:

- Baza PKS w Płocku, ul. Bielska 53, 09-400 Płock
- Baza PKS w Ostrołęce, ul. Tadeusza Zawadzkiego „Zośki" 1, 07-412 Ostrołęka
- Baza PKS w Ciechanowie, ul. Płocka 13, 06-400 Ciechanów
- Baza w Pułtusku, ul. Romualda Traugutta 3, 06-100 Pułtusk
- Baza PKS w Przasnyszu, ul. Szosa Ciechanowska 4, 06-300 Przasnysz
- Baza PKS w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Wolborska 6b, 97-300 Piotrków Trybunalski
- Baza PKS w Ostródzie, ul. Garnizonowa 14, 14-100 Ostróda
- Baza PKS w Mrągowie, ul. Giżycka 7, 11-700 Mrągowo
- Dworzec PKS w Mrągowie, ul. Kolejowa, 11-700 Mrągowo
- Dworzec w Działdowie, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 34, 13-200 Działdowo

Więcej informacji na temat nieruchomości:
Strona internetowa: www.mobilis.pl/nieruchomosci
Tel. 795 490 578

SA-90

STU Płock Sp. z o.o.
solidna firma 2018
www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-655-732
Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23, 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ WĘGLA

EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
GWARANCJĄ DOBREJ JAKOŚCI
SA-8-4

newser24.pl
krótko, ciekawie na żywo
Złap newsa !
Najwięcej informacji z naszego regionu

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e01e7ca76f

24 262 77 66

OGŁOSZENIA DROBNE

SMS 91983 | www.tp.com.p/ogloszenia | e-mail: bo@tp.com.pl

ANTYKI / KOLEKCJE

MILITARIA I MUNDURY

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.
502193

DLA DZIECI

MEBLE DLA DZIECI

Sprzedam meble - 5 szafek i stolik do wszystkich pomieszczeń: jasne, stylowe, naturalne meble. Możliwe kupno zarówno razem wszystkich mebli, jak i pojedynczych elementów. Obejrzenie i odbiór: 2 km koło Płocka w stronę Słupna. Zapraszam do kontaktu dla ustalenia szczegółów: 691-578-983 i/lub radja8@o2.pl
523945

DOM I OGRÓD

OGRÓD

SPRZEDAM drzewka owocowe kwalifikowane, stare odmiany: jabłonie, wiśnie, czereśnie, śliwy, grusze, brzoskwinie, krzewy owocowe. 509-719-802.
513263

SPRZEDAM sadzonki jodły koreańskiej i kalifornijskiej w doniczkach 50-150 cm, cena 20-25 zł. 509-719-802.
513264

OPAŁ / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI
Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!
507 248 248
Płock, ul. Portowa 8
SA-24

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-16

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-18

Sprzedam PIEC gazowy Richmonda do grzania wody. Tel. 501-306-264.
399938

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ / DEKORACJE

Mam na sprzedaż kuchenkę firmy Amica na gaz ziemny. Wszystko jest kompletne, czyste i sprawnie działa. Kolor danego sprzętu AGD jest biały. Piekarnik elektryczny. Odbiór: 2 km koło Płocka w stronę Słupna. Zapraszam do kontaktu dla ustalenia szczegółów 691-578-983 i/lub radja8@o2.pl
523943

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski: korepetycje, 662-491-133.
489304

SKUTECZNE korepetycje z języka polskiego. Egzaminy 8-klasistów, maturzystów. 607-25-60-71.
522384

ELEKTRONIKA / AGD

AGD

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Tel. kontaktowy: 502-309-738.
466463

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów. Tel. (24) 263-66-17, 501-061-587.
509668

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.
466429

MODA

KOSMETYKI I PERFUMY

Henny oraz kosmetyki naturalne - profesjonalny sklep: henna.com.pl
519193

POZOSTAŁE

Sprzedam maszynę do szycia z szafą pod nią firmy Łucznik. Miejsce obejrzenia i odbioru: 2 km koło Płocka w stronę Słupna. Zapraszam do kontaktu dla ustalenia szczegółów: radja8@o2.pl i/lub 691-578-983.
523942

MOTORYZACJA

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

SAMOCHODY OSOBOWE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.
466474

KUPIĘ samochód Tarpan z dokumentami. Tel. 602-290-066.
514622

Posiadam na sprzedaż Bmw e 60 2003 rok, przedlift z silnikiem 3.0 diesel, 218 km, salon Polska. Samochód ma przejechane 300 tys. Auto jest sprawne, jeździ, pali nie kopci. W aucie wymienione zostały tarcze przód, odma, kolektor wydechowy, świece żarowe wraz z modułem świec, filtry powietrza, oleju, paliwa, wężyk podciśnienia, oleje itp. Auto jest na kołach 19 cali, przód 8,5, tył 9,5. W aucie zostały zmienione zderzaki na styl M5 (przód i tył) zostały też zmienione lampy z przodu jak i z tyłu. Dla zainteresowanych podam vin. Wiadomo nie jest to samochód roczny więc nie będę pisał że idealny itp., bo jest to bez sensu, dodam że samochód jest po akcji serwisowej klemy. Cena wyjściowa to 25 tys. oczywiście do negocjacji. Zainteresowani mogą dzwonić 886-995-186.
522205

Sprzedam AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
399923

Sprzedam Opla Zafirę 1.7 CDTI na bieżąco serwisowana, zarejestrowana w PL, 7-osobowa, po wymianie olejów, filtrów, na rozrządzie jeszcze 35 tys. Użytkuję ją 6 lat, sprzedaż na umowę kupna. Lokalizacja Płock, Nowe Gulczewo. Tel.798-350-340.
519658

Sprzedam Volkswagen Gold IV, rok produkcji 1999, kombi, kolor granatowy, silnik 1.6 benzyna, przebieg 250 tys,, elektryczne szyby, klima, radio CD. Rozrząd wymieniony 5 tys. temu. Cena 4 tys. do negocjacji.

Tel. 608-417-332.
518405

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Działki rolne, ziemia w miejscowości Parzeń -Janówek, powiat płocki, woj. mazowieckie. Sprzedam grunt rolny w miejscowości Parzeń Janówek I, gminy Brudzeń Duży. Dwie działki o powierzchni 1.6483 ha i 1,3200 ha położone na skraju Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego, przedzielone drogą. Po sąsiedzku trzy domy. Na części działek rosną młode brzózki i sosenki. Blisko rzeka Skrwa. Na działki składają się grunty orne R-RVI, RV, RVI, łąki trwałe ŁVI, nieużytki N. Razem powierzchnia działek wynosi 2,9683 ha. Cena za całość 90000 zł. Telefon 509 634 729.
522822

Sprzedam działkę budowlaną 1198 mkw., ustalone warunki zabudowy, woda, prąd. Kamionki, gm. Stara Biała. 509-213-106.
499070

Sprzedam działkę budowlaną w Barcikowie, gmina Słupno. Numer działki 63/3. Powierzchnia 1558 mkw. Cena za mkw - 85 zł (do negocjacji). Więcej informacji pod numerem telefonu 694 946 756.
524256

Sprzedam działki budowlane, Słupno. 608-38-15-67.
486587

MIESZKANIA

POKOJE, mieszkania do wynajęcia, noclegi. 665-957-012
521269

WYNAJEM pokoi dla firm. 608-38-15-67.
486585

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.
508502

PRACA

PRACA BIUROWA

Spedycja i Transpor Acropol Sp. z o.o. Sp.k. jest dynamicznie rozwijającą się polską firmą transportową istniejącą w branży od około 12 lat. Oferujemy: - wysokie zarobki, - praca w systemie HOME OFFICE/Praca Zdalna. Wymagania: doświadczenie i własna baza klientów. Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres mailowy : rekrutacja.ds@acropol.pl z dopiskiem HO.
524768

PRACA FIZYCZNA

Firma ogólnobudowlana zatrudni od zaraz dekarzy, murarzy do budowy domów jednorodzinnych. Kontakt: tel. 792-277-232.
520268

Opiekunka osób starszych, Niemcy, 1400 euro + do 200 euro PREMII. Tel.: 71 377 88 88, 600 020 315, rekrutacja@medipe.com
518070

Trzech mężczyzn szuka pracy, jeden posiada uprawnienia na wózki widłowe. 607-337-463.
522248

PRACA HANDLOWIEC

Kancelaria poszukuje OSÓB OPERATYWNYCH, poprzez których pragniemy dotrzeć do FRANKOWICZÓW! Kancelaria dokonuje BEZPŁATNYCH ANALIZ UMÓW KREDYTOWYCH. Od kandydatów wymagamy: uczciwości, kreatywności i motywacji do pracy. Telefon: 794-404-234.
522126

Specjalista ds. sprzedaży z j. obcym/praca zdalna. Możesz u nas podjąć pracę z językiem: FRANCUSKIM, SZWEDZKIM, WĘGIERSKIM,HISZPAŃSKIM, RUMUŃSKIM, CHORWACKIM, BUŁGARSKIM. Jakie będą Twoje zadania na tym stanowisku? • telefoniczny kontakt z klientami. rekrutacja.dp@onet.pl
520278

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Damy pracę cieślom szalunkowym, zbrojarzom i murarzom, jak i samodzielnym brygadom na budowie bloku wielorodzinnego w Płocku. Wysokie zarobki!!! ZAPRASZAM DO KONTAKTU TELEFONICZNEGO. 606-684-319.
514673

PRACA OPIEKUN

Legalna praca na południu Niemiec dla opiekunki osób starszych - Ludwigsburg. Tel.: 71 377 88 88, 600 020 315, rekrutacja@medipe.com
521924

ROLNICZE

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa
"AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-21

SKUP TRZODY I BYDŁA
Agnieszka Wróbel

OFERUJEMY:
- Odbiór własnym transportem z gospodarstwa
- Atrakcyjne ceny
- Płatność gotówką lub przelewem w krótkim terminie

Niedzbórz 8
tel. 692 839 801
SA-58

SKUP TRZODY I BYDŁA
Płatność 3 dni
AR-POL
Nowe Miasto k/Płońska
tel. 690 393 441

Skup trzody i bydła AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690-393-441

MASZYNY ROLNICZE

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
502304

PRODUKTY ROLNE

Sprzedam gorczycę tel. 574461575
518599

SPRZEDAM sadzeniaki odmiany Irga . Kupię kombajn ziemniaczany Anna w bardzo dobrym stanie. Tel. 789-101-800.
524405

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e01e7ca76f

USŁUGI

Pomoc przy pisaniu wniosków o płatności bezpośrednie, termin był od 15 marca, proszę o kontakt telefoniczny bądź mailowy. Bez wychodzenia z domu, nie wykonuję wniosków rolno-środowiskowych. Poprawki za rok 2019 bezpłatne, bardzo dużo było kontroli z ARIMR i są do poprawienia powierzchnie MKO. Zapraszam do skorzystania. Faktury VAT. 608-393-975.
520524

DOPŁATY, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, 662-860-456.
508498

WYKONUJĘ siew kukurydzy siewnikiem 6-rzędowym z GPS, RTK; zbiór trawy, żyta na kiszonkę. (0-24)265-20-29, 606-152-433.
491531

DOTACJE PROW 2014-2020. Najbliższe nabory: Modernizacja Gospodarstw Rolnych (zakup maszyn), Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób nie będących w KRUS, Młody Rolnik 150 tys. Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.). Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. 795-931-529.
512277

PRECYZYJNY siew rzędowy zbóż, rzepaku, facelii, traw siewnikiem Horsch. 513-057-815.
514711

USŁUGI rolnicze Golacik oferuje: siew buraka cukrowego, siew kukurydzy, ogórka oraz rozrzucanie obornika i wapna. 511-400-592.
484923

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.
503497

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./ fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.
486685

Kupię zadłużoną spółkę. www.lotarr.com , 576-171-220.
524686

Połącz wszystkie kredyty bez wychodzenia z domu, wystarczy PIT-11, RRSO 8,3% do 200 tys. Tel. 730-809-809.
519261

INFORMATYCZNE

Usługi graficzne - kolorowanie zdjęć. Naprawa pc, laptopów. Tanio. 533 437 575.
519174

MOTORYZACYJNE

Naprawa maszyn budowlanych Wielkopolska, tel. 881-673-882.
522769

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.
399929

POZOSTAŁE

SKUP
złomu, metali kolorowych i akumulatorów
BINPOL
Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616
Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.
g-7

WRÓŻENIE. 605-546-401.
504618

Bsafer Sp. z o.o. zaprasza do współpracy! Sprzedajesz polisy ubezpieczeniowe? Pomożemy Ci pozyskać klientów! Wszystkie kontakty do zainteresowanych spływają w trybie rzeczywistym bezpośrednio do agenta ubezpieczeniowego. Zapraszamy do współpracy agentów ubezpieczeniowych, brokerów ubezpieczeniowych, którzy chcą skorzystać do oferty bazy danych gorących leadów. W tym celu wypełnij formularz poniżej: https://bsafer.pl/ubezpieczenie/sprzedajesz-polisy-ubezpieczeniowe-pomozemy-ci-pozyskac-klientow?sid=wik#article.732666143, wiktoria@bsafer.pl
523585

iPad 1 - wymiana szybki z dotykiem, iPad 2, iPad 3, iPad 4, iPad Mini, iPad Mini 2, iPad Air. Profesjonalny Serwis Tabletów w Warszawie: www.resetgsm.pl Zajmujemy się szeroką gamą usług serwisowania tabletow APPLE iPad. Oferujemy wymianę digitizerów, czyli przedniej szyby dotykowej oraz całego modułu (wyświetlacza). Montowane przez nas części są nowe i na wszystkie udzielamy 3 miesięcznej gwarancji. Adres serwisu: Reset GSM, ul. Tużycka 8, lokal6, 03-683 Warszawa, tel. 515-902-444 (odpowiadamy na SMS).
523447

PROJEKTOWANIE architektoniczno-budowlane. 693-613-102.
520559

Wykonamy ADAPTACJE PROJEKTÓW typowych do wymogów związanych z lokalizacją budynku na konkretnej działce, gotowe do uzyskania pozwolenia na budowę. Zapraszamy do kontaktu: www.tatabuduj.pl; biuro@tatabuduj.pl, tel. 792-277-232.
520273

REMONTOWO - BUDOWLANE

POSADZKI maszynowe, tynki. 608-150-586.
509802

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO
-60%
24 268 23 23
www.abcstalrem.pl
SA-170

TYNKI gipsowe, cementowe, posadzki. 608-150-586.
509804

BALUSTRADY
nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
Sa-64

Darmowe źródło energii elektrycznej, 25 lat gwarancji. Trwałość instalacji oblicza się na ponad 30 lat. Pomoc w dofinansowaniu instalacji. Stabilna przyszłość i maksimum oszczędności. Zwrot inwestycji po kilku latach. Darmowy przegląd gwarancyjny po roku gratis. 533-437-575.
519172

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.
521265

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 603-848-568.
512792

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.
504666

Kompleksowa Budowa Domów! Fachowe doradztwo. Wieloletnie doświadczenie. Krótkie terminy. Profesjonalne wykonanie. Indywidualne podejście do każdego klienta. Konkurencyjne ceny. Zapraszamy do kontaktu: www.tatabuduj.pl, biuro@tatabuduj.pl tel. 792-277-232.
520271

Oferujemy: montaż palisad, obrzeży, krawężników. Układamy: podjazdy, całe place, opaski dookoła domu, parkingi, tarasy. Obróbki pomników, odwodnienia, drenaże. Telefon 663-456-608.
519799

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012
521266

Wynajem agregatów prądotwórczych o różnej mocy. www.agregaty24.eu , 605-044-223.
524281

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.
400002

SERWISOWE

Adres Serwisu: Reset GSM (Friendly Office),ul. Tużycka 8, lokal 6 03-683 Warszawa.Telefon 515-902-444 (odpowiadamy na SMS). Wymiana szybek z dotykiem w: HTC, Huawei, LG, Lenovo, Samsung, Samsung Galaxy, Xiaomi Redmi.
524032

Reset GSM (Friendly Office), ul. Tużycka 8, lokal 6, 03-683 Warszawa oferuje wymianę szybki w telefonach i tabletach marki: LG, Motorola, Samsung Galaxy, Sony Xperia, Nokia. Telefon 515-902-444 (odpowiadamy na SMS).
520470

Wymiana szybki w Xiaomi Redmi 8 oraz Xiaomi Redmi 8A. Serwis 515-902-444.
521356

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5". 664-523-049.
g/85/20

502-939-307: masaże.
g/120/20

511-942-181: masaże.
g/120/20

513-515-072: miły masaż.
g/120/20

DOMATORKA. 504-912-888.
g/117/20

MASAŻ: 516-118-394.
g/120/20

MASAŻYSTKI: 513-515-621.
g/120/20

3.000.000
ODSŁON
tp.com.pl

https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki
Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

tygodnik PŁOCKI
Płock, Stary Rynek 27
24 262-70-60
Redakcja
24 262-55-88
Biuro Ogłoszeń i Reklam
24 262-77-66

Kic-Pak Sp. z o.o. producent opakowań foliowych LDPE/MDPE/HDPE, współpracująca z globalnymi firmami z branży budowlanej, AGD, FMCG, Automotive

poszukuje osoby do zespołu sprzedażowego
Przedstawiciela Handlowego

Opis stanowiska:
- Pozyskiwanie nowych klientów oraz utrzymywanie długotrwałych relacji z klientami
- Utrzymywanie pozytywnych relacji biznesowych ze zdobytymi kontrahentami,
- Opracowywanie i wysyłanie ofert handlowych

Wymagania:
- Dyspozycyjność, komunikatywność, odpowiedzialność
- Wykształcenie minimum średnie
- Doświadczenie w branży będzie dodatkowym atutem
- Dobra organizacja czasu pracy oraz samodzielność w podejmowaniu decyzji
- Prawo jazdy kat. B

Oferujemy:
- Stabilne warunki zatrudnienia w dynamicznie rozwijającej się firmie
- Motywacyjne warunki zatrudnienia
- Samochód służbowy
- Laptop, tel. komorkowy
- Pakiet ubezpieczeń medycznych

Miejsce pracy: Cała Polska
Kontakt: tel 695 602 141, biuro@kicpak.pl
SA-112

tygodnik PŁOCKI
Biuro Ogłoszeń i Reklam
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax (24) 262-77-66

nr konta:
PKO BP
68 1020 3974 0000 5102 0206 3576
Termin druku:

(Tygodnik Płocki ukazuje się w każdy wtorek)

Cennik * Cennik * Cennik * Cennik * Cennik

☐ Ogłoszenie - zwykłe	- 0,70 zł słowo
☐ Ogłoszenie - druk wytłuszczony	- 1,00 zł słowo
☐ Ogłoszenie - w ramce druk wytłuszczony	- 1,40 zł słowo
☐ Ogłoszenie - w kontrze	- 2,50 zł słowo

do powyższych cen należy doliczyć
podatek VAT 23%:

Rabaty:

druk	4 ogłoszeń	-	10 %
druk	8 ogłoszeń	-	12 %
druk	12 ogłoszeń	-	15 %
druk	25 ogłoszeń	-	25 %
druk	50 ogłoszeń	-	40 %

KUPON na OGŁOSZENIE DROBNE

Do zamieszczonego niżej kupnu wystarczy czytelnie wpisać treść ogłoszenia (drukowanymi literami) i z załączonym dowodem wpłaty przesłać na adres naszego Biura Reklam i Ogłoszeń w Płocku, Stary Rynek 27. *W jedną kratkę wpisz (czytelnie) wyraz tekstu ogłoszenia.*
Szczegółowych informacji dotyczących ogłoszeń drobnych udzielamy pod nr tel. (0-24) **262-77-66**

Treść ogłoszenia do 30 słów.

Zakreśl odpowiednią rubrykę (x), w której ma się ukazać ogłoszenie.

- ❑ AGD-RTV
- ❑ AUTO - MOTO
  - ❑ KUPIĘ
  - ❑ SPRZEDAM
  - ❑ USŁUGI
  - ❑ TRANSPORT
- ❑ BIZNES
- ❑ BUDOWLANE
  - ❑ KUPIĘ
  - ❑ SPRZEDAM
  - ❑ USŁUGI
    - ❑ *OGRODZENIA*
    - ❑ *REMONTY*
    - ❑ *STOLARSTWO*
- ❑ ELEKTRONIKA
- ❑ FINANSE
- ❑ FOTO-VIDEO
- ❑ HANDEL
- ❑ KOMIS-LOMBARD
- ❑ KREDYTY
- ❑ MASZYNY I URZĄDZENIA
- ❑ MATRYMONIALNE
- ❑ MEBLE
  - ❑ KUPIĘ
  - ❑ SPRZEDAM
- ❑ MEDYCYNA
  - ❑ ZDROWIE i URODA
- ❑ NAUKA
- ❑ NIERUCHOMOŚCI
  - ❑ USŁUGI
  - ❑ SPRZEDAM
  - ❑ KUPIĘ
  - ❑ WYNAJMĘ
  - ❑ ZAMIENIĘ
  - ❑ AGENCJE NIERUCHOMOŚCI
- ❑ NOCLEGI
- ❑ OPAŁ
- ❑ PRACA
  - ❑ DAM PRACE
  - ❑ SZUKAM PRACY
- ❑ ROLNICZE
  - ❑ SPRZEDAM
  - ❑ KUPI
  - ❑ USŁUGI
  - ❑ OGRODNICZE
- ❑ RÓŻNE
  - ❑ KUPIĘ
  - ❑ SPRZEDAM
  - ❑ USŁUGI INNE
- ❑ TURYSTYKA I WYPOCZYNEK
- ❑ UROCZYSTOŚCI
- ❑ ZGUBY
- ❑ ZWIERZĘTA
- ❑ ZA DARMO (bezpłatne))
  - ❑ ODDAM
  - ❑ POTRZEBUJĘ

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e01e7ca76f

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Gminy Łąck Uchwały Nr XI/105/2019 z dnia 30 grudnia 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia **zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części wsi Łąck** zatwierdzonego uchwałą Rady Gminy Nr V/47/2011 z dnia 29.06.2011 r. Zakres planu obejmuje tereny przy ul. Gostynińskiej i Amazonki w miejscowości Łąck wskazane na załącznikach graficznych do uchwały.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 03.10.2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 283) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do w/w planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Łącku, ul. Gostynińska 2, lub w formie elektronicznej na adres sekretariat@gminalack.pl w terminie do dnia 15 maja 2020 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Łąck.

Odnosząc się do art. 17a *ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* i zgodnie z art. 13 RODO, Wójt Gminy informuje, że jest administratorem przesyłanych danych, a dane osobowe podlegają zabezpieczeniom zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym art. 8a ust. 3 *w/w ustawy*. Więcej informacji odnośnie obowiązku informacyjnego dot. RODO znajduje się na stronie uglack.bip.org.pl

Wójt Gminy Łąck
Zbigniew Białecki

SA-115

TANIE ZNICZE u Iwonki

Szeroki asortyment:
- zniczy
- najlepszych wkładów długopalących
- kwiaty, wieńce
- wiązanki

09-400 Płock,
ul. Rembielińskiego 6A

Zakład Pogrzebowy
Stanisław Frydrysiak
Rok założenia 4 luty 1989
Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie
- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta
Własne krematorium

SA-18-2

NAJTAŃSZE W MIEŚCIE
ZNICZE, KWIATY WKŁADY DŁUGOPALĄCE
WIĄZANKI, STROIKI - już od 25 zł
TANIE ZNICZE u Iwonki
Płock, ul. Rembielińskiego 6A

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

Do wynajęcia pomieszczenie biurowe, umeblowane.

Na Starym Rynku w Płocku,
w budynku redakcji
Tygodnika Płockiego.
Tel. 24 262-77-66.

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Ogłoszenie drobne przez SMS

Wyślij SMS na numer **91983**
Wpisz prefiks: **TP.**
Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np. :
TP.16.Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.

KODY rubryk

AGD-RTV - 1	**ELEKTRONIKA** - 5	**NIERUCHOMOŚCI** - 16	**RÓŻNE** - 21
AUTO - MOTO - 2	**FINANSE** - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	**FOTO-VIDEO** - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	**HANDEL** - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	**KOMIS-LOMBARD** - 9	WYNAJMĘ - 16D	**TURYSTYKA**
TRANSPORT- 2D	**KREDYTY** - 10	ZAMIENIĘ - 16E	**I WYPOCZYNEK** - 22
BIZNES - 3	**MASZYNY I URZĄDZENIA** - 11	**NOCLEGI** - 17	**UROCZYSTOŚCI** - 23
BUDOWLANE - 4	**MATRYMONIALNE** - 12	**OPAŁ** - 18	**ZGUBY** - 24
KUPIĘ - 4A	**MEBLE** - 13	**PRACA** - 19	**ZWIERZĘTA** - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ- 13A	DAM - 19A	**ZA DARMO** - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM -13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	**MEDYCYNA** - 14	**ROLNICZE** - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE i URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	**NAUKA** - 15	KUPIĘ - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety).** Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przesyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl e01e7ca76f

Najwięcej widzów oglądało porażkę PGE Vive w Orlen Arenie

Ponad 4 mln sympatyków piłki ręcznej

Rozgrywki Superligi piłki ręcznej zostały zakończone, zawodnicy rozjechali się na urlopy i czekają, aż szkoleniowcy ogłoszą terminy pierwszych treningów przed kolejnym sezonem. Chociaż szczypiorniści biegali po parkiecie tylko do połowy marca, to spotkania transmitowane za pośrednictwem telewizji zanotowały ogromny wzrost oglądalności.

PGNiG

W sumie mecze we wszystkich kanałach obejrzało łącznie 3 094 556 widzów, z czego 2 871 404 na kanale TVP Sport. Jak można się było spodziewać, najwięcej fanów piłki ręcznej obejrzało pierwsze spotkanie wicemistrza Orlen Wisły Płock z mistrzem Polski PGE VIVE Kielce.

9 października 2019 roku, przed telewizorami zasiadło 166 124 osób, które jak się później okazało, obejrzały jedyną w krajowych rozgrywkach porażkę kieleckiej ekipy.

Mimo zakończenia rozgrywek przed fazą finałową, oglądalność meczów w telewizji wzrosła aż o 706 proc. w porównaniu z całym poprzednim sezonem. Ale warto dodać, że wtedy mecze piłki ręcznej były transmitowane przez telewizję Canal+.

Od sezonu 2019/2020 rozgrywki PGNiG Superligi można oglądać na antenie TVP Sport, stronie tvpsport.pl oraz w aplikacji mobilnej TVP Sport. Wybrane spotkania transmitowane są również w lokalnych kanałach Telewizji Polskiej. Zakończone rozgrywki to 54 przeprowadzone transmisje meczów – 44 na kanale TVP Sport, 9 TVP Opole i 1 TVP Rzeszów.

Średnio każdy z transmitowanych meczów na antenie TVP Sport śledziło 65 259 widzów. To aż o 1110 proc. więcej niż w sezonie 2018/2019, gdy średnia wynosiła 5 389 widzów.

Łączna oglądalność 44 spotkań wyniosła 2 871 404 widzów. Nastąpił wzrost oglądalności o 706 proc. w porównaniu z całym sezonem wcześniejszym. Wtedy 69 transmisji obejrzało 371 857 osób.

Dzięki temu PGNiG Superliga awansowała z dziesiątej, na czwartą pozycję wśród najchętniej oglądanych lig sportowych w Polsce w telewizji. Właśnie taki cel postawił sobie prezes Superligi Marek Janicki przed podpisaniem umowy z TVP.

– *Znaczne zwiększenie oglądalności i zasięgów rozgrywek było strategicznym celem zarządu Superligi przed sezonem 2019/2020. Oglądalność to kluczowy wskaźnik umożliwiający rozliczenie sponsoringu. Tylko odpowiednio wysokie liczby pozwalają utrzymać umowy sponsorskie czy podpisywać nowe kontrakty. Jesteśmy dumni, że ligowa piłka ręczna była tak licznie oglądana w polskich domach. To nas mobilizuje do jeszcze cięższej pracy nad kolejnymi projektami, które mają bardziej zwiększyć zainteresowanie rozgrywkami. Kolejne planujemy oddać już na początku sezonu 2020/2021. Jako liga jesteśmy dziś w zupełnie innym miejscu niż rok temu, a planujemy być jeszcze dalej* – powiedział.

Wszystkie transmitowane przez TVP spotkania można było obejrzeć również w mediach elektronicznych - poprzez stronę internetową tvpsport.pl oraz aplikację mobilną TVP Sport. Dostęp do nich był również przez nową witrynę pgnig-superliga.pl. Łączny wynik oglądalności w tych mediach to 93 459 odsłon.

Dodatkowym kanałem do młodszej grupy fanów piłki ręcznej były transmisje w serwisie YouTube, które zostały uruchomione na stałe od lutego 2020 i przyniosły 50 485 wyświetleń. Łączna oglądalność we wszystkich serwisach i antenach to 3 094 556 odbiorców w sezonie 2019/2020.

Jol.

OHML prawdopodobnie dopiero we wrześniu

Trenuj w domu

Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Wisła Płock jest organizatorem Orlen Handball Mini Ligi. Uczniowie klas V zakończyli swoje rozgrywki w grudniu. Zwyciężyli uczniowie SP 21 II Płock, przed SP 3 Sierpc i SP 16 I Płock. W pierwszą niedzielę marca swoje turnieje rozegrali uczniowie klas IV. Niestety był to jedyny turniej, który odbył się w tej edycji.

W turnieju wystartowało 12 drużyn, reprezentujących płockie szkoły podstawowe oraz, między innymi z Łącka, Sierpca, Ciechanowa i Gozdowa. Rozegrano także całą pierwszą serię spotkań.

Wyniki spotkań, hala A: SP Radzanowo – SP 21 I Płock 0:35, SP Bodzanów - SP 2 Sierpc 5:17, SP 21 I Płock – SP Ciechanów 22:6, SP 16 II Płock – SP Bodzanów 1:21, SP Radzanowo – SP Ciechanów 4:21, SP 16 II Płock – SP 2 Sierpc 1:24, SP Bodzanów – SP Ciechanów 19:7,

Hala B: SP 16 I Płock – SP 23 Płock 17:8, SP 21 II Płock – SP 3 Sierpc 3:24, SP Łąck – SP 16 I Płock 0:35, SP Gozdowo - SP 21 II Płock 7:9, SP Łąck – SP 23 Płock 1:22, SP 16 I Płock – SP 21 II Płock 4:18, SP Gozdowo - SP 3 Sierpc 5:23.

Następne turnieje miały się odbyć: 22 marca, 26 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca – mecze finałowe. Jak wszyscy wiedzą, dzieciaki zagrały tylko 1 marca, pozostałe zawody zostały odwołane z powodu rozprzestrzeniania się w całym kraju koronawirusa.

Ponieważ szkoły zostały zamknięte, nie można było rozgrywać kolejnych turniejów. – *Jestem w stałym kontakcie z PKN ORLEN, głównym sponsorem imprezy, ale jak wiadomo, turnieje zostały wstrzymane z powodu zamknięcia szkół. Tymczasem promujemy naszą akcję w ramach OHML pod hasłem „zostań w domu”* – zaprasza młodych piłkarzy ręcznych prezes OHML Marek Woliński.

Na czym polega internetowa akcja społeczna? – *Jej celem jest powstrzymanie rozprzestrzeniania się koronawirusa. Ograniczenie kontaktów społecznych, czy czasowa kwarantanna może uchronić nas i naszych bliskich przed zachorowaniem oraz groźnymi powikłaniami związanymi z chorobą* – dodaje prezes Woliński.

Archiwum

A co z rozgrywkami? – *Wszystko zależy od rozwijającej się sytuacji z koronawirusem. Jeśli szkoły rozpoczną działalność, wtedy i my wrócimy na parkiety i dokończymy rozgrywki. Jeśli to się nie uda, to mamy drugi scenariusz, by rozgrywki przenieść na wrzesień. Dokończyć turniej klas IV, a potem ci sami zawodnicy rozegrają turniej klas V. Jest to możliwe do zrealizowania, bo zawsze planowaliśmy turnieje na ostatnią sobotę miesiąca. Nic nie stoi na przeszkodzie, by grać także w inne niedziele miesiąca* – mówi prezes Woliński.

Wiele zależy także od podejścia rodziców. Nawet jeśli zajęcia w szkołach zostaną wznowione, to wcale nie oznacza, że wszyscy rodzice pozwolą swoim dzieciom chodzić do szkoły. Niektórzy rodzice mogą mieć obawy, czy to będzie bezpieczne dla ich dzieci.

– *OHML to nie jest przymus, dzieciaki grają w piłkę dobrowolnie. Jeśli w szkole okaże się, że jest zbyt mało dzieci, to po prostu drużyna może zrezygnować. Nie ukrywam, że tego trochę się obawiam, choć zapewniam, że nie ruszymy z turniejami, jeśli wszyscy uczestnicy nie będą bezpieczni* – zapewnia.

Prezes Woliński jest przekonany, że to nie będzie problem dla dzieci, które po miesiącach siedzenia w domu będą potrzebowały znacznie więcej aktywności. Dlatego gra, nawet co niedzielę, nie powinna być dla nich żadnym obciążeniem. Wprost przeciwnie, powinna dzieciakom przyświecać zasada, że im częściej, tym lepiej.

Trenuj w domu

Pozostaje jeszcze pytanie, co z młodzieżowymi rozgrywkami, które do tej pory nie zostały zakończone, są zawieszone. – *Jestem w stałym kontakcie z szefami ZPRP i Mazowieckiego Związku, ale na razie nie ma żadnej decyzji, rozgrywki są wstrzymane. Najprawdopodobniej w ciągu kilku najbliższych dni usłyszymy decyzję, ale z moich przecieków wynika, że zostaną zakończone. Mało kto wierzy, że epidemia się zakończy* – dodaje prezes.

I radzi młodym zawodnikom, by korzystali z rad swoich trenerów. Wystarczy wejść na stronę skfwislaplock.pl, a tam są umieszczone krótkie filmiki pokazujące, jak trenować w domu. Część z nich jest przygotowywana wspólnie z zawodnikami pierwszego zespołu Orlen Wisły.

– *Mam radę dla młodych zawodników, którzy marzą o tym, by w przyszłości grać w piłkę ręczną. Zostańcie w domu i tam trenujcie, zgodnie z naszymi propozycjami. Epidemia kiedyś się skończy, a wtedy będziecie przygotowani do startu w rozgrywkach* – mówi M. Woliński.

Nabór do klasy sportowej

Przypominamy młodym sportowcom, że Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Wisła Płock oraz Zespół Szkół Technicznych w Płocku prowadzą nabór do klasy sportowej o profilu piłki ręcznej w Liceum Ogólnokształcącym nr 6.

Wszyscy uczniowie, którzy przejdą pomyślnie testy sprawności fizycznej, będą reprezentować Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Wisła Płock w kategorii junior młodszy we wszystkich rozgrywkach prowadzonych przez klub.

Testy sprawności fizycznej zaplanowane są na dzień 25 maja, na godz. 11.30 w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych, al. Kilińskiego 4 w Płocku. Oczywiście termin testów sprawności fizycznej uzależniony jest od sytuacji epidemiologicznej w kraju i może ulec zmianie. Najlepiej przed przyjazdem skontaktować się telefonicznie z trenerem Markiem Przybyszewskim tel. 509 270 463 w celu potwierdzenia terminu testów.

Jol.

eprasa.pl e01e7ca76f

Przygotowywali się na Igrzyska Olimpijskie w Tokio

Wojciech Jankowski i jego „czwórka”

Jedynym płocczaninem, który ma zapewniony udział w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, jest trener wioślarstwa Wojciech Jankowski. Prowadzona przez niego osada czwórki bez sternika, zdobywając tytuł mistrzów świata w 2019 roku, wywalczyła sobie udział w najważniejszych dla każdego sportowca zawodach. Niestety, z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa Igrzyska zostały przeniesione na przyszły rok, a zawodnicy trenują w domu.

Plan był prosty. Po wywalczeniu na koniec sierpnia w Linzu tytułu mistrzów świata czwórka bez sternika w składzie: Michał Szpakowski, Mikołaj Burda, Mateusz Wilangowski i Marcin Brzeziński miała wszystko podporządkować treningowi, by w lipcu pojawić się w Tokio i walczyć o medal Igrzysk Olimpijskich.

Dlaczego akurat czwórka? – *Ze względu na brak oczekiwanych wyników. Nastąpiła selekcja i z ósemki została wyłoniona czwórka, która zajęła siódme miejsce na mistrzostwach świata w Plowdiw. Od tego momentu wszystkie siły były ukierunkowane na to, by ta osada rozpoczęła przygotowania na Igrzyska Olimpijskie w Tokio* – zaczyna opowiadać historię swoich podopiecznych trener Wojciech Jankowski.

W czwórce w Plowdiw siedział Zbigniew Schodowski, ale z powodu wypalenia się organizmu zrezygnował z walki o wyjazd do Tokio, a jego miejsce w osadzie zajął Marcin Brzeziński.

W drodze do ubiegłorocznego tytułu mistrzów świata, czwórka Jankowskiego wygrała zawody Pucharu Świata, zdobyła srebrny medal na mistrzostwach Europy, a swoją formę chłopaki potwierdzili pod koniec sierpnia w austriackim Linzu, gdzie stanęli na najwyższym stopniu podium mistrzostw świata.

Po powrocie do kraju, we wrześniu startowali w regatach promując tę dyscyplinę sportu. Wzięli udział w Wielkiej Wioślarskiej o Puchar Brdy w Bydgoszczy, w zawodach „biegaj, wiosłuj” w Toruniu, po czym przyszedł październik i urlopy. Zawodnicy dostali wolny czas na regenerację i nabranie chęci do przygotowań do Igrzysk Olimpijskich, najważniejszej imprezy 2020 roku.

Przygotowania rozpoczęli obozem w Wałczu

Przygotowania do tak wielkiej i ważnej imprezy trwają zwykle dziewięć miesięcy. Pierwsze zgrupowanie odbyło się w Wałczu. – *Powinniśmy wyjechać do cieplejszych krajów, ale producent łódki zaproponował nam, byśmy kilka tygodni potrenowali na jego najnowszym i najlepszym produkcie, by łódź zaakceptować i przetestować. Wiadomo było, że nie będziemy na niej mogli pływać do wylotu do Tokio, bo łódka musi płynąć w kontenerze, a wyruszyć miała miesiąc przed rozpoczęciem głównej imprezy* – tłumaczy trener Jankowski.

Powrót do kraju z pielgrzymami

Po zgrupowaniu w Wałczu, w grudniu i styczniu zawodnicy trenowali we Włoszech, a na luty i marzec zaplanowali wyjazd do Portugalii, do ośrodka Lago Azul. Mieli tam zostać do świąt wielkanocnych, ale z powodu rozprzestrzeniania się koronowirusa wsiedli do samolotu 15 marca.

– *Ten powrót do kraju będziemy długo pamiętać. Mieliśmy zostać sprowadzeni do kraju my i lekkoatleci, tak samo jak skoczkowie narciarscy z Norwegii, samolotem prezydenckim lub rządowym. W Lago Azul byliśmy skoszarowani, odosobnieni i wiedzieliśmy, że jesteśmy zdrowi. Tymczasem na lotnisku okazało się, że lecimy normalnym czarterowym lotem, a z nami leci siedmioro pielgrzymów, którzy normalnie wykupili na ten lot bilety. Oczywiście wszyscy mieliśmy sprawdzaną temperaturę, tyle że te osoby z pielgrzymki zostały wyciągnięte z samolotu, bo coś było z nimi nie tak. Na nas padł blady strach. Co prawda mieli podobno zrobione testy, ale nie wiemy, jaki był ich efekt* – mówi trener.

Oczywiście po powrocie do kraju czekała ich 14-dniowa kwarantanna. Na szczęście u żadnego z zawodników nic się nie ujawniło. Byli zdrowi, ale przygnębiała ich myśl, że jednak przygotowania pójdą na marne, bo Igrzysk Olimpijskich w tym roku nie będzie. Zostały przełożone na przyszły rok.

Wojciech Jankowski spędził kwarantannę w swoim domu na wsi. – *Zarejestrowałem się do aplikacji „darmowa kwarantanna”. Najpierw się zlokalizowałem, a potem trzy razy dziennie, przez całe dwa tygodnie wysyłałem zdjęcia potwierdzające, że nigdzie się stąd nie ruszałem. Mimo aplikacji, codziennie odwiedzali mnie policjanci z Komisariatu Policji w Gąbinie i muszę przyznać, że były to bardzo miłe odwiedziny. Policjanci pytali, jak się czuję, czy wszystko jest u mnie w porządku, czy jestem zdrowy i czy mi czegoś nie potrzeba. Za te wizyty bardzo dziękuję* – powiedział.

Archiwum W. Jankowskiego

Trudno trenować, gdy nie ma po co

Po powrocie i kwarantannie zawodnicy nadal zostali w domu. Nieczynne są siłownie, kluby fitness, wszystkie miejsca, gdzie można być aktywnym. W domach trudno trenować mając do dyspozycji ergometr wioślarski, rower stacjonarny. Każdy, kto nie miał w domu ergometru, musiał znaleźć na niego miejsce, bo sprzęt został dowieziony z klubu. Ci co mają dzieci śmieją się, że mogą robić trening siłowy z dzieckiem na plecach.

– *Akurat w tym czasie miał się odbywać pierwszy Puchar Świata we Włoszech. Już dawno wiadomo, że na pewno się nie odbędzie, ani ten, ani następne. Zawody tegoroczne tak zostały zaplanowane, że Puchary odbywać się miały co trzy tygodnie, a potem mieliśmy jeszcze rozegrać Mistrzostwa Europy w Poznaniu, osiem tygodni przed Igrzyskami. Te wszystkie plany runęły. Trenowanie indywidualne oczywiście jest ważne, ale to nie to samo, co na zgrupowaniu, gdzie są wszyscy zawodnicy razem* – zapewnia Jankowski.

Na pierwszy weekend czerwca zaplanowane zostały Mistrzostwa Europy w Poznaniu. Wiadomo, że się nie odbędą, ale jest szansa, by zorganizować je na początku października i połączyć z kwalifikacjami europejskimi. Byłoby to coś w rodzaju zakończenia tego sezonu i rozpoczęcia przygotowań do następnego, w którym mają być Igrzyska Olimpijskie.

Najbardziej zawodnikom brakuje treningu specjalistycznego. Nie działają centralne ośrodki sportu, główna baza wioślarzy w Wałczu jest zamknięta na cztery spusty. – *Mamy nadzieję, że wraz z początkiem czerwca wrócimy do wspólnego trenowania i przygotowywania się do Mistrzostw Europy. Nasze plany legły w gruzach, trzeba wszystko na nowo układać. Nie jest to łatwe, bo nie wiemy, kiedy będą zlikwidowane obostrzenia, kiedy zostaną otwarte sale gimnastyczne, kiedy będzie można wspólnie trenować i w jakich terminach zostaną zaplanowane regaty* – zastanawia się Wojciech Jankowski.

Mogli zostać dłużej w Portugalii

Nie wszyscy zawodnicy wrócili ze zgrupowania w Portugalii do kraju 15 marca. – *Dwie osady zostały w Lago Azul do 12 kwietnia. Wszyscy mieliśmy opłacony pobyt do tego dnia. W mojej osadzie dwóch chciało zostać, dwóch jechać. Ostatecznie zdecydowaliśmy się wyjechać, choć ten miesiąc na wodzie może się okazać bardzo ważny* – mówi.

Bo Lago Azul to miejsce „wynalezione” przez polskich wioślarzy wiele lat temu. Ośrodek jest zamknięty, a obok jest duży akwen wodny z licznymi zatoczkami. Świetne miejsce na trening, jest tylko woda, zawodnicy i trenerzy oraz obsługa, cisza, spokój, słońce, znakomite miejsce na przygotowania. Cała ekipa tak polubiła Lago Azul, że spędzała tam przynajmniej trzy zimowe miesiące w roku.

– *Kiedyś to miejsce było tylko nasze, byliśmy tam sami. Ale siedem lat temu zaprosiliśmy na zawody do Poznania menedżera ośrodka, a ten przyjechał z całym plikiem swoich wizytówek. Na pytanie innych ekip, skąd taka forma u polskich wioślarzy, rozdawał te wizytówki i teraz zjeżdżają tam ekipy z całego świata. Kiedyś było sześć katamaranów na wodzie, dziś jest kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt. Przygotowują się tam najlepsi zawodnicy z wielu krajów* – powiedział trener czwórki wioślarskiej.

Doświadczeni olimpijczycy

Dla Wojciecha Jankowskiego Igrzyska Olimpijskie w Tokio będą ósmą imprezą, w której weźmie udział. Debiutował w Seulu w 1988 roku, w Barcelonie w 1992 roku wywalczył w czwórce ze sternikiem brązowy medal, potem uczestniczył w kolejnych najważniejszych zawodach, z wyjątkiem Igrzysk w Rio de Janeiro, także w roli trenera.

Pięciokrotnym olimpijczykiem w osadzie czwórki bez sternika jest Mikołaj Burda. – *Doskonale się znamy, pracujemy razem od 21 lat. W 1999 roku Mikołaj wywalczył w mistrzostwach świata juniorów złoty medal. Dwadzieścia lat pracował na to, by wejść na najwyższy stopień podium w imprezie tej samej rangi, ale w seniorach. Teraz marzy o medalu Igrzysk. Z pozostałymi zawodnikami najpierw byliśmy rywalizując w ósemce, a teraz w czwórce* – przypomina trener.

Dla każdego zawodnika Igrzyska Olimpijskie to cel nadrzędny. Po to latami trenuje, przebywa z dala od domu rodzinnego ponad 260 dni w roku, by usłyszeć Mazurka Dąbrowskiego podczas największej i najważniejszej imprezy sportowej i odebrać złoty medal olimpijski.

Zawodnicy trenując odliczają kolejne dni do startu, który jest najważniejszy w ich karierze. Tym razem wszystkie obliczenia są nieważne. Trzeba układać nowe harmonogramy, nowe plany treningowe. Miało być „See you in Tokio”, a jest witamy w domu.

Co będzie za rok, nikt nie wie i nawet nie próbuje prorokować. Bo na razie wszyscy siedzą w domach, trenują indywidualnie i czekają na informacje, czy w październiku odbędą się Mistrzostwa Europy w Poznaniu. W porównaniu do możliwości zdobycia medalu olimpijskiego, to niewiele. Ale przynajmniej będzie to znak, że wszystko wraca do normy, że można wrócić do sportowego życia i rozpocząć przygotowania do najważniejszej imprezy, która odbędzie się, nie w 2020, ale w 2021 roku.

Jola Marciniak

Archiwum W. Jankowskiego

Wojciech Jankowski, polski wioślarz, w roli zawodnika trzykrotny olimpijczyk, brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie (1992), trzykrotny medalista mistrzostw świata (srebro Racice w 1993 roku, brąz w 1991 w Wiedniu i 1995 w Tampere, w osadach czwórki ze sternikiem), 33-krotny mistrz Polski w latach 1982-89).

Od 2002 roku trener polskiej kadry narodowej wioseł długich. Doprowadził reprezentacyjną ósemkę do największych w historii sukcesów - brązowego medalu mistrzostw świata w 2014 w Amsterdamie, medali mistrzostw Europy (w tym trzech złotych w 2009, 2011 i 2012) oraz dwóch piątych miejsc na igrzyskach olimpijskich w 2008 i 2016.

Największym sukcesem prowadzonej przez niego osady był jednak złoty medal Mistrzostw Świata w 2019 czwórki bez sternika, która zdobyła także srebro na Mistrzostwach Europy. Za wyniki Wojciech Jankowski otrzymał nagrodę dla najlepszego trenera 2019 roku Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

Jol.

eprasa.pl e01e7ca76f

W Wiśle już rozmawiają o kadrze zespołu na sezon 2020/2021

Trudne negocjacje

Bez względu na to, jak zakończy się sezon 2019/2020, na pewno nastąpią poważne zmiany w składzie pierwszego zespołu, który spędzi kolejny, piąty sezon w Ekstraklasie.

Z naszych obliczeń wynika, że 11 piłkarzy ma kontrakty do końca sezonu 2019/2020, czyli do 30 czerwca. Nie będziemy się tu zagłębiać w daty, bo być może sezon potrwa dłużej niż do końca pierwszej połowy roku, ale warto zdawać sobie sprawę, że zwykle czerwiec był miesiącem, w którym zawodnicy szukali nowego klubu i podpisywali nowe kontrakty.

D. Ossowski

W tym roku będzie raczej zupełnie inaczej. Nie wiadomo, w jakiej kondycji będą kluby Ekstraklasy za tydzień, miesiąc czy dwa, ale konieczność obniżenia wynagrodzeń nie wróży wielkich kontraktów przed nowym sezonem.

6 sierpnia 2019 r. na rok, z opcją przedłużenia podpisał z Wisłą kontrakt trener Radosław Sobolewski. O ile słychać głosy o tym, że kilku zawodników ma zamiar zamienić Płock na inne miasto, o tyle nie można znaleźć nigdzie informacji, żeby szkoleniowiec miał podobne plany. Można się zatem spodziewać, że ten sezon dokończy i następny rozpocznie wraz z Nafciarzami.

A co z innymi zawodnikami mającymi kontrakty do końca czerwca? W Klubie nie chcą rozmawiać o konkretach, wiadomo tylko, że toczą się pertraktacje. Jaki będzie ich skutek, pewnie dowiemy się wkrótce.

Najwięcej emocji wzbudza Dominik Furman, który również znalazł się w tym gronie. Plotek na temat jego odejścia z Płocka jest mnóstwo, ale szczegółów na razie brak. Oficjalną informację otrzymaliśmy od rzecznika Michała Łady.

„Kontrakt Dominika z Wisłą Płock obowiązuje do 30 czerwca. W tym momencie nadal trwają rozmowy na linii Klub - zawodnik w celu ustalenia przyszłości piłkarza. Żadne decyzje nie zostały jeszcze podjęte, Dominik przynajmniej do 30 czerwca reprezentuje barwy Wisły".

Dominik, jak wszyscy doskonale wiedzą, jest liderem i kapitanem drużyny. Do Płocka przyszedł 1 lipca 2017 roku i szybko stał się ulubieńcem kibiców. Tu się odbudował, zaistniał, słowem wrócił do gry, nawet w reprezentacji.

Czy znajdzie się klub w kraju, który zechce zatrudnić jednego z najlepszych polskich pomocników? Dominik wiele razy powtarzał, że jego kariera w kraju może toczyć się tylko w Legii lub w Wiśle. Legia na tę propozycję nie odpowiedziała, więc zostaje mu Wisła lub wyjazd za granicę.

W Płocku Dominik jest niezaprzeczalnie gwiazdą, zresztą na to określenie ciężko pracował. Każdy kibic wie, co zawodnik potrafi, ale także wie, że te umiejętności może zaprezentować w takim klubie jak Wisła. Niemal każda drużyna ma swoją gwiazdę i trudno będzie Furmanowi wywalczyć sobie szybko to miejsce.

Co pozostaje? Wyjazd za granicę, ale w dobie koronawirusa, kiepskiej sytuacji wielu klubów europejskich, gdzie także zawodnicy decydują się na obniżenie wynagrodzenia, byle tylko mieć miejsce pracy, łatwo nie będzie.

Pewnie za kilka tygodni dowiemy się, jaką decyzję podjął 28-letni zawodnik, czy doszedł do porozumienia z Wisłą, czy postanowił szukać nowego miejsca na ziemi. Będzie to jego decyzja.

Obok Furmana kontrakt do końca sezonu ma bramkarz, 25-letni Thomas Dahne. Czy zostanie? Rok temu trwały rozmowy o jego odejściu z Płocka, ale ostatecznie nie doszły do skutku. Bramkarz został i można powiedzieć, że nieźle sobie radził. Jego młodsi rywale zostaną w Płocku, Jakub Wrąbel jeszcze przez dwa lata, a Bartłomiej Żynel przynajmniej przez rok.

Z obrońców raczej na pewno rozstaną się z klubem: niemal 36-letni Bartłomiej Sielewski i równie 36-letni Cezary Stefańczyk. Trudno przewidzieć, jakie plany ma wobec Angela Garcii Cabezali i Jarosława Fojuta trener Sobolewski. Ten drugi nie miał zbyt wielu szans na pokazanie swoich umiejętności, podobnie jak Michał Marcjanik. Najprawdopodobniej automatycznie zostanie przedłużony kontrakt Jakuba Rzeźniczaka.

Wśród pomocników na koniec sezonu kontrakty kończą się: Suadowi Sahiti oraz 21-letniemu Mikołajowi Kwietniewskiemu. Najprawdopodobniej obaj zostaną w Płocku. Nie wiadomo, co będzie z 22-letnim Hubertem Adamczykiem, który z powodu kontuzji, z 26 rozegranych przez drużynę meczów, wystąpił tylko w trzech.

Na liście niewiadomych pozostał napastnik, 32-letni Grzegorz Kuświk, który chyba nie do końca spełnił pokładane w nim nadzieje. Ale jak kibice wiedzą, w odwodzie trener Sobolewski ma tylko Karola Angielskiego. Mecze wygrywa się strzelając gole, a na tej pozycji Wisła nie ma zbyt wielkiego wyboru.

Wkrótce niektóre niewiadome zostaną wyjaśnione, dowiemy się, kto odejdzie i oczywiście kto przyjdzie do zespołu. Przed drużyną jest nie tylko zakończenie tego sezonu, ale dobre rozpoczęcie.

Jola Marciniak

Delta Słupno i Orlen Wisła II nie trenują, choć rozgrywek nie odwołano

Nie będzie Pucharu Polski?

Na szczeblu płockiego okręgu jeszcze w ubiegłym roku został rozegrany finał Pucharu Polski, w którym spotkały się Delta Płock i Orlen Wisła II. Zwyciężyli płoczanie, ale obie drużyny znalazły się w rozgrywkach 1. rundy Pucharu Polski na szczeblu mazowieckim.

Termin spotkań 1. rundy wyznaczono już w ubiegłym roku na 22 kwietnia, podano nawet dokładną godzinę rozpoczęcia pojedynków – 16.30. Na tym etapie rywalizacji znalazło się 16 zespołów, finalistów zawodów okręgowych i sześć drużyn grających w III lidze.

Z okręgu płockiego w finale spotkały się Delta Słupno i Wisła II Płock. Zawodnicy ze Słupna o awans do drugiej rundy mieli walczyć z III-ligową Bronią Radom, zaś piłkarze Wisły z Mszczonowianką, ósmą drużyną IV ligi mazowieckiej grupy południowej.

Piłkarze nożni, podobnie jak zawodnicy innych dyscyplin, tak indywidualnych, jak i drużynowych, nie trenują w klubach, wszystkie obiekty są zamknięte i nikt na razie nie myśli o wznowieniu rozgrywek ligowych, a co dopiero mówić o pucharowych.

Nie znamy terminu gry w Pucharach, nie znamy też terminu wznowienia rozgrywek ligowych. Mamy nadzieję, że w następnym numerze Tygodnika Płockiego będziemy mogli coś więcej napisać na ten temat.

Jol.

Na zakończenie sezonu wybory Gladiatorów

Można glosować tylko na Michała Daszka

Decyzją Komisarza Ligi, sezon 2019/2020 został zakończony w trakcie rozgrywek w marcu, przy zielonym stoliku rozdzielono medale. Orlen Wisła, która podczas 24 kolejek przegrała tylko jedno spotkanie - tak samo zresztą jak i PGE Vive Kielce - została wicemistrzem Polski. Wielka szkoda, że decyzja została podjęta tak szybko, ale trudno, trzeba się z tym pogodzić.

Jak się jednak okazało, Superliga nie zamierzała zupełnie zamknąć księgi z napisem sezon 2019/2020 i zdecydowała, że wybierze najlepszych zawodników minionego sezonu.

18-osobowe grono dziennikarzy ogólnopolskich wybrało kandydatów do tytułu, a teraz będą głosować na nich koledzy z drużyn Superligi. Kibice mają szansę oddać głos tylko na jednego z trzech zaproponowanych przez Kapitułę kandydatów, nominowanych do kategorii „Wybór Roku".

Tylko w tej ostatniej kategorii mogą głosować kibice. Zostali do niej mianowani zawodnicy, którzy najczęściej wygrywali tytuł Gracza Serii i zdobyli w nich najwięcej głosów.

Nominację w tej kategorii otrzymał Michał Daszek, który mimo rozegrania w sezonie tylko sześciu meczów, trzy razy trafił do Siódemki Kolejki, dwukrotnie został wybrany Graczem Kolejki i raz Graczem Miesiąca.

Przypomnijmy, że mogliśmy oglądać wyjątkowy come back na parkiet, okraszony rekordem, zdobyciem 18 bramek w meczu z Azotami Grupa Tarnów w 22. kolejce.

Statuetki zostaną rozdane po raz czwarty. Kapituła wytypowała najlepszych zawodników i trenerów do Gladiatorów 2020, by poznać najwartościowszych piłkarzy ręcznych sezonu w dziewięciu kategoriach.

Prace Kapituły nie były łatwe, ze względu na trudną sytuację związaną z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2. Członkowie oddawali swoje głosy na formularzach, a nie jak dotychczas, podczas obrad Kapituły. 18-osobowy zespół wybrał nominowanych w 9 kategoriach, a do 10 kategorii, „Wybór Sezonu", zostali nominowani zawodnicy, którzy najczęściej wygrywali tytuł Gracza Serii i zdobyli w nich najwięcej głosów.

Obok Michała, do Gladiatorów zostali nominowani: Niko Mindegia, który znalazł się w dwóch kategoriach, Zoltan Szita, Renato Sulic i Philip Stenmalm, Lovro Mihic oraz trener Xavi Sabate.

Kto ma szansę otrzymać w tym roku tytuł?

Zawodnik sezonu:

1. Niko Mindegia Orlen Wisła Płock
2. Andreas Wolff PGE VIVE Kielce,
3. Szymon Sićko NMC Górnik Zabrze,
4. Arkadiusz Moryto PGE VIVE Kielce,
5. Alex Dujszebajew PGE VIVE Kielce.

Trener sezonu:

1. Marcin Lijewski NMC Górnik Zabrze
2. Talant Dujszebajew PGE VIVE Kielce,
3. Xavier Sabate Orlen Wisła Płock.

Bramkarz sezonu:

1. Andreas Wolff PGE VIVE Kielce,
2. Martin Galia NMC Górnik Zabrze,
3. Marcin Schodowski Zagłębie Lubin.

Boczny rozgrywający sezonu:

1. Szymon Sićko NMC Górnik Zabrze,
2. Antoni Łangowski Azoty-Puławy,
3. Alex Dujszebajew PGE VIVE Kielce,
4. Mateusz Wróbel Torus Wybrzeże Gdańsk,
5. Zoltán Szita Orlen Wisła Płock.

Środkowy rozgrywający sezonu:

1. Niko Mindegia Orlen Wisła Płock,
2. Adrian Kondratiuk NMC Górnik Zabrze,
3. Igor Karačić PGE VIVE Kielce.

Obrotowy sezonu:

1. Arciom Karalok PGE VIVE Kielce,
2. Dawid Dawydzik Azoty-Puławy,
3. Michał Peret MMTS Kwidzyn.

Skrzydłowy sezonu:

1. Arkadiusz Moryto PGE VIVE Kielce,
2. Lovro Mihić Orlen Wisła Płock, %Œ
4. Patryk Mauer Gwardia Opole,
5. Bartłomiej Tomczak NMC Górnik Zabrze.

Obrońca sezonu:

1. Renato Sulić Orlen Wisła Płock,
2. Romaric Guillo PGE VIVE Kielce
3. Philip Stenmalm Orlen Wisła Płock,

Odkrycie sezonu:

1. Szymon Działakiewicz Gwardia Opole,
2. Szymon Sićko NMC Górnik Zabrze,
3. Maciej Zarzycki Gwardia Opole.

Wybór sezonu:

1. Michał Daszek Orlen Wisła Płock,
2. Bartosz Dudek MMTS Kwidzyn,
3. Jędrzej Zieniewicz Gwardia Opole.

Królem strzelców po raz trzeci z rzędu, został Arkadiusz Moryto z PGE VIVE Kielce, który w 24 meczach zdobył 127 bramek. Za nim, z wynikiem 120 trafień uplasował się rozgrywający NMC Górnika Zabrze – Szymon Sićko. Na trzecim miejscu znalazł się Patryk Mauer - skrzydłowy Gwardii Opole zanotował 118 bramek.

O wynikach napiszemy w jednym z następnych numerów TP, choć patrząc na kandydatów, wcale nie jest trudno przewidzieć zwycięzców. **Jol.**

eprasa.pl e01e7ca76f

Już za rok matura…

Proszę nie traktować tego cytatu ze słynnego przeboju Czerwonych Gitar jako proroctwa. Ot, tak mi się skojarzyło z lat młodości… Kiedy odbędzie się najbliższa matura, tego nie wie nikt (znów znany przebój, tym razem z hiszpańskiego Mundialu). Wiadomo, że nie będzie to początek maja. Czytelnicy tych felietonów wiedzą, że programowo nie wypowiadam się na tematy szkolne, ale czasami robię wyjątek. I to jest taki moment! Jak się powiedziało „a"… A ja powiedziałem tydzień temu. Zatem przechodzę do „b". I zacznę z wysokiego „c". Odwołano tegoroczny Wimbledon! Nie będzie Drogi Krzyżowej w Koloseum. Czuję się zwolniony z dyskusji o tym czy można odwołać maturę, czy nie! Jakie są argumenty za utrzymywaniem tysięcy uczniów, rodziców, nauczycieli, pracowników uczelni wyższych w niepewności? Tradycja, przyzwyczajenie? Bo innych nie widzę!

Matura po, jak mawia mój ulubiony publicysta, jednej z czterech wiekopomnych reform charyzmatycznego premiera Buzka, to coroczne trzy tygodnie totalnego bałaganu w szkołach średnich, którego efektem jest tak naprawdę zwolnienie uczelni wyższych z obowiązku zorganizowania u siebie mniejszego zamieszania w postaci egzaminów wstępnych (pomijam tu rolę matur jako narzędzia pomiaru jakości pracy szkół w postaci rankingu miesięcznika „Perspektywy"). Te egzaminy odbywałyby się kiedy studenci są już na wakacjach, a poza tym rekrutacja to interes uczelni właśnie, a nie szkół średnich! Uczelnie mają w naszym pięknym kraju autonomię, niech zatem zorganizują sobie ten proces zgodnie z własną wizją. Kiedyś znany dziennikarz motoryzacyjny mawiał o rynku w tej branży, że Polacy nie kupują samochodów, tylko ceny! Dziś uczelnie nie rekrutują przyszłych studentów, tylko procenty (z egzaminów maturalnych). Może czas to zmienić? Oczywiście stawia to uczniom zwiększone wymagania. Trudniej pewnie zdawać egzaminy w całkowicie obcym otoczeniu, niż we własnej szkole, z własnymi nauczycielami w komisjach. Ale jeśli ma to być „skok w dojrzałość"…

A co z maturą? Tradycja, przyzwyczajenie… II Rzeczpospolita, mała matura, duża matura… Jako konserwatysta daleki jestem od lekceważenia tych argumentów. Przed wojną mała matura (po czteroletnim gimnazjum) była przepustką do dwuletniego liceum, kończącego się dużą maturą uprawniającą do pojęcia studiów. Zatem niech będzie matura jako zamknięcie etapu kształcenia ogólnego. Wystarczy w tym celu sprawdzić wiedzę i umiejętności absolwentów z języka polskiego, matematyki i języka obcego. W wariancie najprostszym, bez podziału na poziomy. Oczywiście to od przyszłego roku, a w tym, jak napisałem przed tygodniem!

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopeć

A w Marsylii leczą skutecznie

Pandemia szaleje na świecie, a na YouTubie szaleje cenzura. I to tak strasznie szaleje, że nawet wyspecjalizowani obrońcy konstytucji, którzy w walce o wolność słowa i przeciw bolszewizowaniu kraju daliby się wcześniej posiekać na plasterki, pochowali głowy w piasek i nie biją na alarm, nie skomlą, jak skomleli, kiedy marszałek Terlecki wyłączał mikrofon posłom opozycji. Co najwyżej ich zawsze tolerancyjne dłonie układają się im teraz w pięści, kiedy pomyślą, jak ten bolszewicki PiS chce ich załatwić z wyborami. Gdyby tak chciał załatwić rodaków ichni politruk, to siedzieliby cicho i rączki zacierali z zadowolenia, znajdując dla tego faktu racjonalne wytłumaczenie. Takich to już doczekaliśmy się obrońców praworządności i wolności w trudnych pandemicznych czasach. A tu, proszę Państwa, nie ma żartów. Ludzie padają jak muchy padały za komuny od muchozolu – po dwa tysiące w jednych krajach na dobę, po tysiąc w innych, a w jeszcze innych po kilkaset sztuk. I to tak padają sprytnie, jakby kto rozpisał jakiś precyzyjny algorytm.

Może ten wirus właśnie dlatego zasłużył sobie na koronę, że jest taki precyzyjny. Bo i spryciura się zrobiła z niego niemała. Co prawda naczelny wirusolog kraju prof. Gut uspokaja, że to wcale „niegroźny wirus osłonkowy o niedużej śmiertelności", co to przeskoczył z nietoperza na człowieka w listopadzie ubiegłego roku w mieście Wuhan, akurat wtedy, kiedy nietoperze w tamtych stronach były już w hibernacji, a protesty w Hongkongu osiągnęły apogeum. I tak się wyspecjalizował, od kiedy zagustował w ludziach, że działa jak komputer: zaczyna od ataku na płuca, ale gdyby mu się kto oparł z mocnymi płucami, to mu skosi serce, a jak się mu oprze serce, to uderzy w nerki, a jak wytrzymają nerki, to się dostanie do mózgu i zrobi tam miazgę, a potrafi jeszcze, jak mówią „eksperci", zaatakować męskie jądra, co to są odpowiedzialne za płodność. No po prostu jakby mu kto rozrysował te wszystkie kierunki. Na domiar złego (nie ma złego, co by na dobre nie wyszło) u znacznej części populacji jego harce przebiegają bezobjawowo, a ponieważ nie stać nas na przetestowanie wszystkich, to młodzi mężczyźni ani się obejrzą, jak stracą „zdrowie reprodukcyjne", o które tak zabiega, dotąd głównie dla kobiet pod postacią legalnej aborcji, Światowa Organizacja Zdrowia.

Co prawda pewien profesor z Marsylii o nazwisku Raoult „leczy" z powodzeniem tego wirusa („na wirusy nie ma lekarstwa") i w sześć dni potrafi osiągnąć takie rezultaty, że przed jego kliniką ustawiają się kolejki zarażonych z nadzieją na wyzdrowienie, ale mu postępowi politycy zablokowali jego metody lecznicze jako „przedwczesne" ze względu na „brak dostatecznych badań", a postępowe media zablokowały wypowiedzi na ten temat jako niepoprawne politycznie (zgodnie z doktryną postępaków, że mówienie prawdy jest mową nienawiści). Bo poprawne politycznie metody leczenia wirusa na ten moment to zdychać, a kto nie zdechnie, czekać na szczepionkę, którą Światowa Organizacja Zdrowia dopuści do użytku „może za rok, może za dwa". Ciekawe, czy nasz sztab kryzysowy już się skontaktował z profesorem Raoultem i podpytał o metody leczenia, bo i u nas w jakiś nadzwyczajny sposób „zarażają się całe domy starców" (jak oni to robią?), a lekarstwo prof. Raoulta nie potrzebuje „dostatecznych badań", bo jest w obiegu od kilkudziesięciu lat. Dziennikarzowi Witoldowi Gadowskiemu za przekazanie tej informacji YouTube zablokował kanał w swoim serwisie. Czyżby profesor i dziennikarz wyskoczyli przed szereg, zanim algorytm zdążył wyczerpać swoje możliwości i pokładane w nim nadzieje?

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Restrukturyzacja przedsiębiorstwa

Słyszałem, że z udziałem sądu można przeciwdziałać bankructwu firmy przez prowadzenie postepowania restrukturyzacyjnego. Jestem tym zainteresowany, ale nie wiem jakie są postępowania restrukturyzacyjne i w rzeczywistości w jakim celu przeprowadza się je.

Paweł G.

W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że istnieją takie możliwości, o ile spełnione są wymogi ustawowe wskazane w Prawie restrukturyzacyjnym. Są cztery podstawowe warianty takich procedur, różniące się od siebie zarówno co do przesłanek umożliwiających ich wszczęcie, prowadzenie, jak i ich skutki (np. co do ochrony przed komornikami lub co do możliwości rozwiązywania niekorzystnych umów).

Zgodnie z art.2 PR restrukturyzację przeprowadza się w następujących postępowaniach restrukturyzacyjnych:

1) postępowaniu o zatwierdzenie układu (tzw. PZU);
2) przyspieszonym postępowaniu układowym (tzw. PPU);
3) postępowaniu układowym (tzw. PU);
4) postępowaniu sanacyjnym (tzw. PS).

Celem postępowania restrukturyzacyjnego jest uniknięcie ogłoszenia upadłości dłużnika przez umożliwienie mu restrukturyzacji w drodze zawarcia układu z wierzycielami, a w przypadku postępowania sanacyjnego – również przez przeprowadzenie działań sanacyjnych, przy zabezpieczeniu słusznych praw wierzycieli.

Postępowanie o zatwierdzenie układu (PZU) umożliwia zawarcie układu w wyniku samodzielnego zbierania głosów wierzycieli przez dłużnika bez udziału sądu. Może być prowadzone, jeżeli suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza 15% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem.

Przyspieszone postępowanie układowe (PPU) umożliwia dłużnikowi zawarcie układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności w uproszczonym trybie. Może być prowadzone, jeżeli suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem nie przekracza 15% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem. To najpopularniejsze z postępowań restrukturyzacyjnych w założeniu ma być szybkie ze względu na stosunkowo niską grupę spornych wierzytelności (próg 15%).

Postępowanie układowe (PU) umożliwia dłużnikowi zawarcie układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności. Może być prowadzone, jeżeli suma wierzytelności spornych uprawniających do głosowania nad układem przekracza 15% sumy wierzytelności uprawniających do głosowania nad układem.

Postępowanie sanacyjne (PS) umożliwia dłużnikowi przeprowadzenie działań sanacyjnych oraz zawarcie układu po sporządzeniu i zatwierdzeniu spisu wierzytelności. Działaniami sanacyjnymi są czynności prawne i faktyczne, które zmierzają do poprawy sytuacji ekonomicznej dłużnika i mają na celu przywrócenie dłużnikowi zdolności do wykonywania zobowiązań, przy jednoczesnej ochronie przed egzekucją. To postępowanie z jednej strony najbardziej chroni dłużnika (np. przed komornikami lub niekorzystnymi umowami), lecz z drugiej strony, co do zasady odbiera mu zarząd własny nad przedsiębiorstwem i przekazuje zarządzanie biznesem wyznaczonemu przez sąd zarządcy (posiadającemu licencję doradcy restrukturyzacyjnego).

Wybór ewentualnej ścieżki postępowania moim zdaniem powinien być skonsultowany z doradcą restrukturyzacyjnym tak aby wybrać właściwy dla danej sprawy tryb i odpowiednio przygotować się do niego. Wydaje się, że pomimo różnorodnych prób przeciwdziałania niewypłacalności przedsiębiorców istnieją już przesłanki do tego aby uznać, iż wkrótce nastąpi „wysyp" wniosków restrukturyzacyjnych. Niewiadomym jest to, jak zareagują i tak już przeciążone pracą sądy oraz wierzyciele, którzy z pewnością w pewnej części sami będą borykać się z problemami finansowymi.

Upadłość konsumencka

W związku z koronawirusem straciłam pracę i nie mam środków na obsługę kredytów. Jeśli ten stan potrwa jeszcze miesiąc lub dłużej, to będę niewypłacalna, bo i tak do tej pory ledwo wiązałam koniec z końcem. Mam zaciągnięty wiele lat temu kredyt we frankach szwajcarskich, a ich kurs wciąż rośnie. Odmawiam sobie wszystkiego. Nie kupuję sobie nawet potrzebnych mi lekarstw, nie mówiąc o ubraniach lub zalecanej mi przez lekarzy diecie. Nie ma kto mi pomóc. Czy, jeśli sytuacja w gospodarce i związany z tym wzrost bezrobocia będą się przedłużać, a ja będę mieć problemy z pracą, to jest szansa na oddłużenie przez upadłość konsumencką?

Mariola K.

Informacji jest zbyt mało aby jednoznacznie wypowiedzieć się w tej kwestii ale wydaje się, że uprawniona jest teza, iż ma pani duże szanse, aby uzyskać zamierzony cel. Zachęcam więc do szczegółowego omówienia pani przypadku z doradcą restrukturyzacyjnym.

Radca Prawny
Doradca Restrukturyzacyjny
Płock, ul. Kolegialna 34
dr Waldemar Podel
www.podel.pl

Dr Waldemar Podel
Radca prawny
Doradca restrukturyzacyjny

eprasa.pl e01e7ca76f